

Rozmowy między Waszyngtonem a Teheranem bez efektów. Nadzieje na szybkie zakończenie wojny prysły **A3**

KSeF Daty wystawienia i otrzymania faktur w KSeF trudno ustalić. A są ważne nie tylko w VAT **C1-2**

DGP | Dziennik Gazeta Prawna

PONIEDZIAŁEK
13 KWIETNIA 2026
DGP.pl

NR 70 (6739) ROK 32 ISSN 2080-6744, NR INDEKSU 348 066

PATRZYMY OBIEKTYWNIEMIE ■ PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

9,90 zł
CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

DGP Więcej niż gazeta: video, podcasty, analizy na **DGP.pl**

Historyczne wybory na Węgrzech, rekordowa frekwencja



foto. Jakub Porzycki/Andolu via Getty Images; Attila Kisbenedek/AFP/East News

ŚWIAT Węgrzy od pierwszych godzin głosowania notowali rekordową frekwencję w wyborach parlamentarnych, które stały się pierwszym realnym wyzwaniem dla rządzącego od 16 lat Viktora Orbána. Kampania, w którą – po stronie szefa Fideszu – zaangażowały się zarówno USA, jak i Rosja, była wyjątkowo ostra. – Każdy może głosować i kandydować, jednak ramy prawne są na tyle nierówne, że realna zmiana władzy staje się skrajnie trudna – tłumaczy DGP

Zsuzsanna Szelényi, dyrektorka Instytutu Demokracji na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim i była posłanka Fideszu.

Lider partii TISZA, Péter Magyar, określił niedzielne wybory parlamentarne jako „referendum” dotyczące miejsca Węgier w świecie. Jego zdaniem był to wybór między „nieliberalną” ścieżką Orbána, sprzyjającą Rosji, a ponowną integracją z UE i Zachodem. Wyniki tego referendum będą znane już po zamknięciu wydania DGP. **©P A8**

Pakiet CPN komplikuje przetargi

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE

Ustawodawca, wprowadzając ceny maksymalne paliw pakietem ustaw CPN (Ceny paliwa niżej), najwyraźniej zapomniał o przedsiębiorcach biorących udział w przetargach publicznych. W przepisach tych nie unormowano wprost skutków, jakie nowa regulacja wywoła dla trwających postępowań przetargowych. W rezultacie wykonawcy realizujący umowy na dostawę paliw dla podmiotów publicznych znaleźli się w trudnej sytuacji – muszą wykonywać kontrakty na warunkach ekonomicznie odmiennych od tych, które stanowiły podstawę złożenia oferty. **©P B6**

Polska – podatkowy raj dla bogatych?

FINANSE Zamożni zagraniczni podatnicy, którzy zdecydują się płacić PIT w Polsce, mogą liczyć na **prezenty od fiskusa**. Czy stać nas na to, skoro mamy problem z dopięciem budżetu?

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Zagraniczni bogacze po podatkowej przeprowadzce do Polski przez 10 ko-

lejnych lat mogą płacić 200 tys. zł ryczałtu od swoich przychodów z zagranicy niezależnie od ich wysokości. Muszą przy tym wydać co najmniej 100 tys. zł rocznie na cele społecznie użyteczne. Z ryczałtu mogą skorzystać także Polacy, którzy mieszkają na stałe za granicą i zarobili tam ogromne sumy np. na kryptowalutach. Potwierdził to już dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej.

200 tys. zł ryczałtu może być atrakcyjnym rozwiązaniem dla bogatego imigranta – w swoim kraju zapłaciłby znacznie wyższy podatek. Po przeprowadzce może liczyć na kolejną prefe-

rencję. Skorzysta z ulgi na powrót, co pozwoli mu przez cztery lata nie płacić PIT od polskich dochodów nieprzekraczających rocznie limitu 85 528 zł. Warunki do skorzystania z obu preferencji są bardzo podobne, a korzyści – znaczące. Dla przykładu podatnik zarabiający 120 tys. zł rocznie (10 tys. zł miesięcznie) z przychodem zagranicznym na poziomie 2 mln zł może zapłacić jedynie 500 zł podatku od polskich zarobków i 200 tys. zł zamiast 361 tys. zł od środków z zagranicy. Czy oferowanie aż takich ulg to nie przesada?

– Może to oczywiście budzić pytania o spra-

wiedliwość podatkową. Równolegle bowiem pojawiają się interpretacje indywidualne, w których np. dyrektor KIS odmawia prawa do ulgi rehabilitacyjnej na wydatki na leki wyłącznie z uwagi na to, że niepełnosprawny kupuje je za granicą, a zakup nie jest dokumentowany fakturą, tylko paragonem fiskalnym. Ja jednak nie jestem zwolennikiem takich porównań – odpowiada Józef Banach, radca prawny w Ontilo Banach Szczypiński.

Jak mówi, cel ustawodawcy, jakim było zachęcenie najbogatszych, aby płacili podatki w naszym kraju, jest w pełni zrozumiały. Tym bardziej że

mają wydawać przy tym własne środki na cele społecznie użyteczne.

Agnieszka Fijałkowska-Wociał, doradca podatkowy w LTCA, zwraca uwagę, że opodatkowaniu ryczałtem podlegają wyłącznie przychody uzyskane poza Polską. – Jednocześnie przychody opodatkowane ryczałtem nie będą uwzględniane w limicie 85 528 zł przychodów zwolnionych na podstawie ulgi na powrót czy ulgi dla młodych – mówi ekspertka.

Jej zdaniem takie połączenie ulg może się okazać bardzo korzystne podatkowo, ale krąg zainteresowanych będzie ograniczony. Do tej pory (stan

na koniec 2025 r.) przepisy przekonały do przeprowadzki do Polski tylko 13 zagranicznych bogaczy i 4 członków ich rodzin.

– Nie stać nas na tworzenie preferencji, które przedstawiają Polskę jako podatkowy raj dla najbogatszych wyłącznie na papierze. Skupmy się na tym, aby podatki przez nich płacone faktycznie wpłynęły do budżetu, bo wszyscy na tym skorzystamy – podsumowuje Józef Banach. **©P B1**



Więcej niż gazeta!
Skanuj kod!
DGP.pl



Dla trybunału scenariusze na dziś są tylko złe



Tomasz Pietryga
redaktor naczelny

Nie ma dziś dobrego scenariusza, by rozwiązać sytuację w Trybunale Konstytucyjnym. Raczej należy się spodziewać odtworzenia historii z 2015 r., kiedy to trójka sędziów – z powodu braku zaprzysiężenia przez prezydenta – nigdy nie trafiła do TK. Co więcej, mimo głośno formułowanych zarzutów o łamanie konstytucji wobec ówczesnego prezydenta Andrzeja Dudy sprawy nigdy nie udało się odkręcić na drodze prawnej, a sędziowie dublerzy orzekali przez całe swoje kadencje.

Obserwując wydarzenia z ostatniego tygodnia, wydaje się, że zmierzamy w podobnym kierunku. Prezydent Karol Nawrocki potraktował trybunał jak polityczną zdobycz i w sposób taktyczny oraz – trzeba przyznać – dość wyrafinowany wpędził czwórkę zniecierpliwionych sędziów w pułapkę, z której trudno będzie im się wydostać. Zawieszając decyzję o przyjęciu od nich ślubowania, doprowadził do sytuacji, w której sędziowie pod silną presją polityczną dokonali tego aktu w alternatywnej formie w Sejmie, z udziałem notariusza.

Ten ruch, poza wywołaniem kontrowersji i krytyki, niczego nie przyniósł, a jedynie skomplikował jeszcze bardziej całą sprawę. Ceremonialny przejazd nowych sędziów do budynku trybunału przy Al. Szucha i wejście do środka również nic nie zmienił. Z góry było bowiem wiadomo, jak zachowa się Bogdan Święczkowski, kierujący TK. Mając w ręku

argument blokady ślubowania przez prezydenta Nawrockiego, elegancko i „ze współczuciem” powiedział im podczas pierwszej wizyty, że w instytucji, którą zarządza, nie mają czego szukać. Twierdzenia, że mimo to sędziowie będą pracować i orzekać, wydają się zbyt optymistyczne. Nawet rozwiązanie siłowe niczego nie da, chyba że patrol policji asystowałby przy każdej czynności trybunału.

Pułapka, w którą wpadła nowo wybrana czwórka sędziów, polega na tym, że „alternatywne” ślubowanie automatycznie zrodziło trudny do rozstrzygnięcia konflikt prawny o jego formę. Do tego zainicjowanie sporu kompetencyjnego przed TK i de facto zamrożenie sprawy wpełchnęło nowych sędziów w długotrwałą przepychankę formalną.

Tymczasem już za półtora roku odbędą się wybory parlamentarne, z którymi prawica wiąże nadzieje na odzyskanie władzy. Blokada zaprzysiężenia czwórki sędziów ma doprowadzić do sytuacji, w której uchwały o wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego – podobnie jak w 2015 r. – mogą zostać anulowane przez nową większość rządzącą. To by oznaczało, że sędziów będzie można wybrać jeszcze raz. I o to w całej tej historii toczy się gra.

Skutkiem rozgrywki prezydenta Karola Nawrockiego będzie też dalsza, coraz mocniejsza izolacja obecnego trybunału ze strony rządu i parlamentarnej większości, która w tej sytuacji może być ich jedyną bronią przeciwko instytucji chronionej konstytucyjnie. A to oznacza, że sąd konstytucyjny, niewspółdziałający z innymi naczelnymi organami w kraju, będzie funkcjonował gdzieś na obrzeżach państwa jako instytucja niewydolna do pełnienia swoich ustrojowych zadań. Innych planów na odbicie TK przez koalicję na razie nie widać. Jedyna skuteczna droga – usunięcie ze stanowiska prezesa Bogdana Święczkowskiego – wydaje się dziś niewykonalna. ©P

Afryka jako klucz do globalnej pozycji Francji



Maciej Pawłowski
ekspert
ds. gospodarki
i polityki państw
śroziemnomorskich

Prezydent Emmanuel Macron ogłosił w marcu zmianę podejścia Francji do doktryny atomowej. Przypomnijmy, że Francuzi zaczęli budować swój potencjał nuklearny w latach 50. i rozwijali go do końca zimnej wojny. Na początku lat 90. Francja miała ok. 540 głowic jądrowych, jednak wraz z upadkiem Związku Radzieckiego uznano, że zagrożenie wojenne minęło i górę wzięły trendy rozbrojeniowe. W 2021 r. Paryż dysponował już tylko 290 głowicami jądrowymi.

Wybuch wojny w Ukrainie zmienił jednak sposób myślenia francuskich decydentów. Teraz Francja ma podjąć współpracę w tym zakresie z państwami europejskimi, a nawet rozważa rozmieszczanie swojego komponentu powietrznego sił nuklearnych na całym kontynencie. Może on znaleźć się tam, gdzie konieczna będzie obrona francuskich interesów bezpieczeństwa, dla których głównym zagrożeniem pozostaje obecnie Rosja. Należy przypuszczać, że francuskie samoloty znajdą się w krajach wschodniej flanki NATO, ale prawdopodobną lokalizacją są też kraje południowej flanki. Rywalizacja francusko-rosyjska odbywa się bowiem również na terenie Afryki Północnej i Zachodniej. W ramach odstraszania Rosji Francja będzie mogła przy okazji wzmocnić swoją pozycję wobec państw Maghrebu, zwłaszcza Algierii.

Obecna sytuacja międzynarodowa stwarza Francji szansę na odbudowę silniejszej pozycji międzynarodowej, utraconej w wyniku II wojny światowej i dekolonizacji. Trwające obecnie pęknięcie w świecie atlantyckim może być kontynuowane przez kolejne administracje amerykańskie nawet po zakończeniu prezydentury Donalda Trumpa. Jeżeli do tego dojdzie, Europa będzie potrzebowała lidera, który uratuje wspólnotę przed dezintegracją i marginalizacją. Niemcy nie staną się nim, dopóki nie stworzą silnej armii i nie wyprowadzą swojej gospodarki ze strukturalnego kryzysu. Francja, mając broń nuklearną i korzystny wizerunek, musi jedynie zreformować gospodarkę. Po brexicie innych wyraźnych kandydatów do przewodzenia w UE nie widać.

Zdobycie przywództwa w Europie byłoby dla Francji łatwiejsze, gdyby odbudowała swoją pozycję w Afryce. Nie będzie to łatwe, bo Francja budzi mieszane uczucia w swoich byłych koloniach. Niby wszyscy czują do niej resentyment, a jednak w sytuacjach kryzysowych wciąż zwracają się do niej po pomoc. Kolejne pokolenia afrykańskich elit studiują we Francji i jest ona punktem odniesienia dla elit gospodarczych. To, co francuskie, wciąż jest uznawane za towar wysokiej jakości. Dodatkowo Rosja ma trudności z zapewnieniem bezpieczeństwa poza stolicami w Sahelu, a Chiny coraz wyraźniej odsłaniają swoją agresywną politykę gospodarczą. Francji pozostaje zatem przekonywać, że „nie byliśmy idealni, ale z nami mieliście lepiej niż z nimi”.

Po wybuchu wojny w Ukrainie we Francji nastąpił przełom mentalny, który dojrzał od czasu rosyjskiej inwazji na Krym i był wzmocniany rosnącą obecnością Rosji w regionach uznawanych za francuską strefę wpływów. Dziś jest zauważalne nad Sekwaną odejście od tradycji rusofilskich, zarówno w polityce, jak i w kulturze. W tej narracji to Polska zaczyna być postrzegana jako najbardziej rozwinięty kraj na Wschodzie, z ciekawą kulturą i sukcesem ekonomicznym.

To wszystko ma znaczenie dla kwestii rozmieszczenia francuskich nuklearnych sił powietrznych. Być może to niepowtarzalna okazja na zwiększenie polskiego bezpieczeństwa i naszej pozycji międzynarodowej. Rosja trzy razy zastanowi się, zanim zaatakuje kraj, na którego terytorium znajduje się broń jądrowa, nawet jeśli to nie w Warszawie będzie do niej przycisk. ©P

Czeski błąd czy opór polskiego „betonu” w PKP?



Krzysztof Śmietana
dziennikarz DGP

Czeski RegioJet nieoczekiwanie ogłosił, że 4 maja kasuje wszystkie połączenia krajowe w Polsce, co wywołało szok wśród pasażerów. Tym samym można uznać, że po ponad pół roku kończy się okres konkurencji na polskich torach. Na placu boju pozostał inny przewoźnik z Czech – Leo Express, ale wewnątrz Polski obecny jest tylko na jednej trasie z Warszawy do Krakowa.

RegioJet wszedł w 2025 r. z przystępem od razu na trzy oblegane trasy ze stolicy: do Krakowa, Poznania i Trójmiasta, a zapowiadał też kolejne. Wydawał się zarazem realną konkurencją dla państwowego monopolisty, czyli PKP Intercity. Ucieczka spółki zaskakuje w sytuacji, w której przygotowania prywatnych przewoźników do wejścia na polskie tory trwały od kilku lat. Czeskie przedsiębiorstwa, które długo spotykały się z odmową obsługi najbardziej załoczoonych tras w Polsce, niespodziewanie kilkanaście miesięcy temu te zgody otrzymały. Szef spółki RegioJet Radim Jančura w czeskich mediach mówi jednak ostro: „Polska to piekło”.

Istotnie, ze strony PKP i podległych jej spółek od pewnego momentu rzucano czeskiej firmie coraz większe kłody pod nogi. Spółka PKP m.in. zablokowała możliwość reklamowania się RegioJet i sprzedaży biletów na polskich dworcach.

W praktyce jeszcze większą przeszkodą dla prowadzenia działalności było zablokowanie przez PKP Cargo sprzedaży nieruchomości na warszawskiej Pradze, gdzie przewoźnik chciał uruchomić bazę serwisową.

Jak pisaliśmy w DGP w lutym, konkurencji na torach sprzeciwiają się w dużej mierze nominaci PSL, którzy od objęcia teki ministra infrastruktury przez Dariusza Klimczaka na dobre zaczęli rządzić w spółkach kolejowych.

RegioJet uważa, że do problemów przyczynił się także nacisk ekonomiczny ze strony spółki PKP Intercity, która miała obniżyć ceny biletów nawet o 70 proc. Czesi uważają, że podmiot dominujący nie ma prawa stosować takich chwytów, bo jest przewoźnikiem w ogromnym stopniu dotowanym przez polski rząd.

W tych oskarżeniach Czesi mają dużo racji, ale jednocześnie nie da się ukryć, że sami popełnili spore błędy. Być może przesadzili ze skalą połączeń, które chcieli uruchomić od razu w grudniu zeszłego roku. Widać, że nie podołali temu zadaniu, zwłaszcza od strony kadrowej, bo przez brak wystarczającej liczby pracowników musieli się wycofać z uruchamiania części połączeń na przydzielonych trasach. To zrodziło kolejne kłopoty, m.in. postępowanie ze strony Urzędu Transportu Kolejowego, który zagroził firmie naliczeniem kar.

Wściekły na czeską firmę był też wtedy szef PKP Intercity Janusz Malinowski, bo przy problemach z przepustowością linii w czasie remontów torów, przed wejściem w życie grudniowego rozkładu, musiał rezygnować z części połączeń, by zrobić miejsce dla Czechów. To wtedy rozpoczęła się też ostra walka cenowa między firmami.

Mimo przeszkód piętrzonych przez PKP błędy samej firmy RegioJet przy starcie w Polsce mogą dziwić, bo firma ma już wieloletnie doświadczenie w operowaniu na torach w Czechach, a także w Austrii i na Węgrzech. Być może faktycznie nie przygotowała się odpowiednio na zderzenie z polskim „betonem” kolejowym. Wielka szkoda, bo konkurencja już zaczynała przynosić efekty. Połączeń było znacznie więcej, a ceny mocno spadły. ©P

Odbicie w Eurolandzie znów się opóźnia

KONIUNKTURA Dla sektora wytwórczego w największej unijnej gospodarce **wojna na Bliskim Wschodzie** może oznaczać kolejny rok stagnacji

Tomasz Józwiak
tomasz.jozwiak@infor.pl

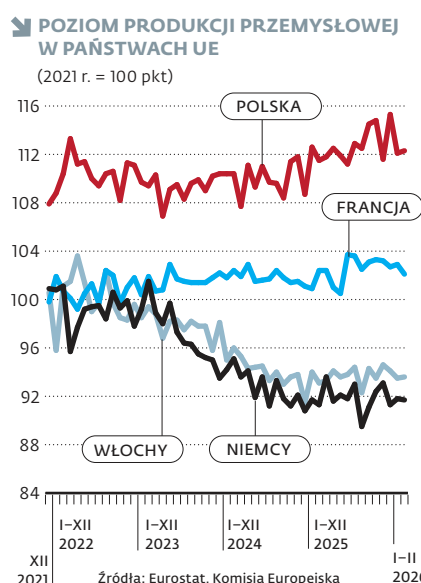
W lutym produkcja przemysłowa w Niemczech niespodziewanie spadła o 0,3 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem. Ekonomisci oczekiwali wzrostu o 0,5 proc. Oznacza to, że oczekiwanie w tym roku ożywienie w sektorze wytwórczym zgłosiło, nim pojawiły się problemy wynikające z bliskowschodniego konfliktu.

Wpływ wojny

„To ostatnia publikacja, który dopełnia obrazu niemieckiej gospodarki przed wybuchem wojny na Bliskim Wschodzie. Przedstawia on niepewnego i niechętnego do większych wydatków konsumenta oraz sektor produkcyjny, który z trudem odzyskuje impet” – napisali w komentarzu do danych ekonomiści ING. Według ekspertów wojna pozostawi wyraźne ślady w największej europejskiej gospodarce w najbliższych miesiącach.

Twarde dane obrazujące to, co wydarzyło się w gospodarce w marcu, zostaną opublikowane dopiero za kilka tygodni. Tymczasem wpływ wojny na swoją działalność firmy sygnalizują w badaniach ankietowych. Według ankiety instytutu ekonomicznego Ifo prawie 90 proc. niemieckich przedsiębiorstw produkcyjnych deklaruje, że odczuje skutki bliskowschodniego konfliktu. Firmy obawiają się przede wszystkim wzrostu cen energii, zakłóceń w łańcuchach dostaw i osłabienia popytu eksportowego.

Rosnące ceny surowców energetycznych to podstawowy czynnik wpływający na wzrost kosztów dla firm. Droga ropa naftowa bezpośrednio przekłada się na droższy transport czy ceny otrzymywanych z niej produktów chemicznych. Jak zwracają uwagę ekonomiści ING, wielkie korporacje wciąż mogą być zabezpieczone przed niekorzystnymi zmianami cen, ale średnie i mniejsze firmy już niekoniecznie. W grupie przedsiębiorstw,



które nie są w stanie przeznaczyć wyższych kosztów na odbiorców, marże już spadają.

Normalizacja cen gazu wymaga czasu

Żadna firma nie jest w stanie się obronić przed brakami w dostawach ropy. Do tego punktu jest jeszcze w Europie dość daleko, niektóre państwa już odczuwają braki paliwa lotniczego, ale pod koniec minionego tygodnia na Stary Kontynent dopłynęły ostatnie tankowce, które pokonały cieśninę Ormuz przed atakiem USA i Izraela na Iran. Jeśli rozmowy pokojowe w Pakistanie nie

doprowadzą do odblokowania kluczowego szlaku, Europa będzie zmuszona głębiej sięgnąć do rezerw ropy i paliw.

Dla europejskiego przemysłu ważniejszy jest gaz ziemny, od którego notowań zależą ceny energii w wielu państwach. Eksperti zwracają uwagę, że z uwagi na niski poziom zapasów magazynów po dość srożej zimie problemy z podwyższonymi cenami błękitnego paliwa mogą potrwać nawet rok. To zła wiadomość dla firm energochłonnych. Wysokie ceny gazu szczególnie mocno odczuwają Włochy. Tam surowiec odpowiada za nie-

mał 40 proc. produkcji prądu. Włochy i Niemcy odpowiadają za 40 proc. produkcji przemysłowej w UE. W obu państwach sektor wytwórczy nie wrócił do równowagi po poprzednim szoku energetycznym, wywołanym atakiem Rosji na Ukrainę w 2022 r. Poziom produkcji jest o 7-9 proc. niższy, niż był w grudniu 2021 r.

Arabowie nie kupią Ferrari

Zła wiadomością dla europejskiej motoryzacji, najważniejszej branży przemysłowej, jest także wzrost cen aluminium do 3,5 tys. dol. za 1 t, najwyższego poziomu od

czterech lat. W wyniku działań wojennych na Bliskim Wschodzie zostały uszkodzone zakłady dwóch dużych producentów – Aluminium Bahrian i Emirates Global Aluminium. Z Bliskiego Wschodu pochodzi ok. 20 proc. importowanego przez Europę aluminium.

Dla producentów aut wojna oznacza także mniejszy popyt z obszaru Zatoki Perskiej. Luksusowe marki, takie jak: Ferrari, Maserati czy Bentley, poinformowały o wstrzymaniu dostaw w marcu. Jak ocenili w opublikowanej w minionym tygodniu analizie eksperci S&P Global, w tym roku sprzedaż samochodów osobowych na świecie spadnie o 800-900 tys. sztuk z ok. 92 mln w 2025 r. Z tej liczby 200 tys. jest pochodną ograniczenia popytu na Bliskim Wschodzie.

Te wszystkie czynniki sprawiają, że oczekiwanie w tym roku ożywienie w strefie euro, zwłaszcza w Niemczech, które są największym partnerem handlowym Polski, stało się pod znakiem zapytania. Według ekonomistów ING mimo zwiększonych wydatków fiskalnych na obronność niemiecki pociąg na razie ma opóźnienie, ale też nie jest pewne, czy w ogóle nadjedzie. ©©

BLISKI WSCHÓD Wojna amerykańsko-izraelska z Iranem wchodzi w siódmy tydzień. Na razie **nie ma jasnego pomysłu na wyjście z konfliktu**

Maria Wiśniewska
maria.wisniewska@infor.pl

Po prawie 21 godzinach rozmów między Waszyngtonem a Teheranem w stolicy Pakistanu nadzieje na szybkie zakończenie wojny przysły. Wiceprezydent USA i lider amerykańskiej delegacji, J.D. Vance, opuścił w niedzielę nad ranem Islamabad, ogłaszając, że porozumienia nie ma, bo Iran nie chciał zbliżyć swojego stanowiska do amerykańskiego.

Było to pierwsze spotkanie między Waszyngtonem a Teheranem na tak wysokim szczeblu od rewolucji islamskiej, która w 1979 r. doprowadziła do obalenia szacha i ustanowie-

Fiasko rozmów USA-Iran w Pakistanie

nia reżimu ajatollahów. Rozmowy miały doprowadzić do wypracowania trwałego porozumienia po tym, jak w nocy z 7 na 8 ogłoszono dwutygodniowe zawieszenie broni w trwającej od 28 lutego wojnie.

– Jasno określiliśmy nasze czerwone linie, w jakich kwestiach jesteśmy gotowi im ustąpić, a w jakich nie, a oni postanowili nie zaakceptować naszych warunków – podkreślił po rozmowach Vance. – Potrzebujemy wyraźnego zobowiązania, że nie będą dążyć do posiadania broni atomowej ani narzędzi, które umożliwiłyby im jej szybkie pozyskanie – dodał. Zahamowanie irańskiego programu nuklearnego – oprócz doprowadzenia do upadku teokratycznych władz w Teheranie i powstrzymania

rozbudowy rakiet balistycznych – było jednym z deklarowanych celów ofensywy Donald Trumpa przeciw Iranowi.

Niewiele ruszyło się też w kwestii powrotu żeglugi przez cieśninę Ormuz, którą Iran de facto zamknął w odpowiedzi na amerykańsko-izraelskie ataki. Co prawda jeszcze przed startem rokowań Trump informował, że marynarka wojenna USA rozpoczęła „oczyszczanie cieśni-

Było to pierwsze spotkanie między Waszyngtonem a Teheranem na tak wysokim szczeblu od czasów rewolucji islamskiej z 1979 r.

ny”, a zaraz potem Dowództwo Centralne potwierdziło, że dwa niszczyciele wpłynęły w ten rejon, aby przygotować grunt pod operację rozbijania, ale strona irańska temu zaprzecza. Irańska agencja prasowa Tasnim, powołując się na anonimowe źródła blisko negocjacji, podała, że dopóki USA nie zgodzą się na „rozsądne porozumienie”, sytuacja w cieśninie Ormuz się nie zmieni. – Iranowi się nie spieszy – stwierdził cytowany przez agencję rozmówca. Po zakończeniu rozmów przywódca USA udostępnił na platformie Truth Social artykuł protrumpowskiego komentatora Johna Solomona sugerujący, że jeśli Teheran nie ustąpi, USA mogą odpowiedzieć własną kontrolą morską Iranu.

Cieniem na rokowaniach kładzie się też

kwestia Libanu. Izrael w ostatnich tygodniach nasilił tam ataki, by – jak deklaruje – rozbić finansowany przez Teheran Hezbollah. Jeszcze przed startem rozmów przewodniczący irańskiego parlamentu Mohammad Bagher Chalibaf, który przewodzi zespołowi negocjacyjnemu Teheranu, wskazał, że zawieszenie broni w Libanie jest jednym z dwóch warunków rozpoczęcia rokowań, których USA nie zrealizowały (drugim było odblokowanie zamrożonych irańskich aktywów). Po zakończeniu rozmów napisał na portalu X, że amerykańska delegacja „nie zdołała zdobyć zaufania irańskiej delegacji”.

Tymczasem izraelskie ataki na Liban nie ustają i pochłaniają coraz więcej ofiar wśród cywilów. Według najnowszego sprawozdania libańskiego resortu zdrowia bilans ofiar śmiertelnych izraelskich ataków od rozpoczęcia nowej fazy konfliktu w marcu przekroczył 2 tys. osób.

Konflikt zmusił też około 1,2 mln mieszkańców do opuszczenia swoich domów. W ubiegłym tygodniu izraelska armia zapowiedziała, że będzie kontynuować uderzenia „wszędzie tam, gdzie będzie to konieczne”. Grunt pod wtorkowe rozmowy między Libanem a Izraelem w Waszyngtonie jest więc niezwykle grząski.

Islamabad wezwał w niedzielę USA i Iran do tego, by mimo fiaska rozmów przestrzegali dwutygodniowego rozejmu. Pakistański premier Shehbaz Sharif ostrzegł wcześniej, że rozmowy mogą przynieść „wszystko albo nic”, sugerując, że kolejna szansa na pokój może się szybko nie powtórzyć. Na razie nie zapowiedziano kolejnej rundy rozmów. ©©



Więcej niż gazeta! Skanuj kod! DGP.pl

Daria Al Shehabi
daria.alshehabi@infor.pl

Wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości czas otwartych klótni medialnych dobiegł końca – przynajmniej w teorii. Komisja etyki PiS ukarała nagami Jacka Kurskiego i Waldemara Budę. Po wód? Publiczne spory i wzajemne złośliwości, które wylewały się do mediów pod koniec ub.r. To jednak nie koniec działań dyscyplinujących.

Na liście osób, których aktywność medialna budzi zastrzeżenia, są kolejne czołowe nazwiska: Mateusz Morawiecki i Patryk Jaki. Ich niedawna wymiana zdań w mediach społecznościowych stała się dla kierownictwa dowodem na to, że frakcyjne ambicje zaczynają przesłaniać interes formacji.

Budowanie zaplecza

Mimo prób „hermetyzacji”, napięcia wciąż przebijają się do sfery publicznej. Szeroko komentowana jest sprawa Krzysztofa Szczuckiego. Mimo decyzji o zawieszeniu go w prawach członka partii może on liczyć na otwarte wsparcie byłego premiera. – Dziwi mnie to, bo Szczucki swoimi wypowiedziami de facto atakuje prezydenta – ocenia członek partii.

PiS dyscyplinuje skłócone frakcje

POLITYKA W Prawie i Sprawiedliwości trwają starania o wyciszenie wewnętrznych sporów, skupiających się wokół byłego premiera Mateusza Morawieckiego



Były premier Mateusz Morawiecki i prezes PiS Jarosław Kaczyński

Jak podkreślają nasi rozmówcy, były premier nadal działa w ramach PiS. – Nie jest do końca tak, że Mateusz Morawiecki niczego nie konsultuje. W kwietniu ma np. współtworzyć konwencję programową na temat finansów publicznych, która jest inicjatywą partyjną, koordynowaną przez Piotra Glińskiego – wyjaśnia źródło.

Nie da się jednak nie zauważyć, że były premier stara się o coraz większą samodzielność. Zapowiada np. stworzenie stowarzyszenia, które ma skupiać jego zaplecze polityczne i eksperckie wewnątrz PiS.

U podłoża napięć leży spór o kierunek rozwoju partii. – Morawiecki uważa, że w naszym przekazie powinniśmy iść w stronę

centrum. A prawda jest taka, że powinniśmy iść we wszystkie strony, a największy potencjał do odzyskania jest na prawo i to wynika wprost z badań – wyjaśnia polityk PiS.

Dla partyjnego mainstreamu wizja „PiS-u light” jest nie do zaakceptowania. – Metoda, którą przybrał premier, wydaje się nieadekwatna do sytuacji. Budowanie w tej

chwili jakiegoś punktu w centrum jest stratą czasu. Nasz elektorat oczekuje bardziej radykalnych gestów – komentuje inny członek partii.

Rozmówcy DGP przyznają, że różnice programowe stają się paliwem dla prywatnych wojen o wpływy. – Wydaje mi się, że wszystko kręci się wokół ambicji. Zarówno jeśli chodzi o Krzysztofa Szczuckiego, jak i Mateusza Morawieckiego – słyszymy.

Sytuację zaostrza zbliżająca się kampania wyborcza, która wymusza walkę o miejsca na listach. – Zawsze im bliżej wyborów, tym więcej napięć. W otoczeniu Mateusza Morawieckiego są politycy, którzy być może mają wyższe ambicje, a tutaj nie cieszą się zbyt dużym zaufaniem – mówi członek partii.

W tym kontekście najczęściej pada nazwisko Waldemara Budy. – On jest jedną z tych osób, które namawiają Mateusza Morawieckiego do bardziej zdecydowanych kroków. Ale premier jest wystarczająco inteligentny, żeby rozumieć, że to nie jest słuszną drogą – dodaje.

Kurs na prawo

Kluczowa dla układu sił w partii jest dziś decyzja Jarosława Kaczyńskiego o postawieniu na Prze-

mysława Czarnka jako twarz przyszłej kampanii. – Mateusz Morawiecki jest zawiedziony. Nie był kandydatem na prezydenta, a teraz nie został wskazany na kandydata na premiera. Kaczyński bardzo go ceni, ale uznał, że w tej chwili nie byłby najlepszym wyborem – słyszymy.

– Nie ma takiej opcji, żeby Konfederacja się zgodziła na koalicję, jeśli premierem byłby Mateusz Morawiecki. A na Czarnka reagują inaczej: lubią go i cenią – dodaje nasz rozmówca.

Czy mimo tych tarć Morawiecki zdecyduje się na wyjście z partii? – Niektórzy twierdzą, że prowokuje specjalnie, żeby partia sama się z nim pożegnała – mówi członek partii. – Nikt teraz nie przewiduje, że Mateusz Morawiecki wyjdzie z partii. To nie jest opcja, którą rozpatrujemy na poważnie – zaznacza inny polityk PiS.

Z badań opinii publicznej wynika, że hipotetyczna partia Morawieckiego mogłaby liczyć nawet na kilkunastoprocentowe poparcie. – Oznaczałoby to rozhermetyzowanie i jakieś osłabienie, tak że sondażowe. Może nie na poziomie 16 proc., ale jakąś część elektoratu by ze sobą na pewno zabrał, bo jest osobą popularną – słyszymy. ©

SZKOLNICTWO

Dyrektorzy nie mogą jeszcze wpisywać edukacji zdrowotnej do arkuszy organizacyjnych. Powód? Nie mają podstawy prawnej

Karina Strzelińska
karina.strzelinska@infor.pl

Minister Barbara Nowacka ogłosiła decyzję dotyczącą edukacji zdrowotnej na antenie komercyjnej stacji telewizyjnej. Nieco później resort opublikował krótki komunikat w tej sprawie. Wskazano w nim, że przedmiot będzie realizowany „w klasach od IV do VIII szkoły podstawowej i przez dwa lata w szkołach ponad podsta-

Jest decyzja, brak rozporządzenia

wowych”. „Nieobowiązkowe będą zagadnienia dotyczące zdrowia seksualnego” – zaznaczono. W związku z decyzją szefowej MEN w podstawie programowej edukacji zdrowotnej zostaną wprowadzone zmiany – zespół ekspercki wybierze treści, które będą realizowane fakultatywnie.

Edukacja zdrowotna zadebiutowała w szkołach we wrześniu. Zastąpiła popularny WDŻ – wychowanie do życia w rodzinie. Z uwagi na fakultatywny charakter, w zajęciach uczestniczy tylko 30 proc. uczniów z roczników objętych edukacją zdrowotną.

Jak decyzję szefowej MEN oceniają eksper-

ci? Urszula Woźniak, wiceprezes ZG ZNP, zwraca uwagę na opóźnienia i brak konsekwencji w decyzjach MEN w tej sprawie. Jej zdaniem przedmiot powinien być w całości obowiązkowy. Podkreśla, że z perspektywy organizacji pracy szkoły przedmiot w zapowiadanej formule m.in. zapewni nauczycielom stabilne godziny dydaktyczne. Jednocześnie – jak przyznaje – wciąż występują niejasności legislacyjne. – Dyrektorzy nie mogą jeszcze wpisywać przedmiotu do arkuszy organizacyjnych, ponieważ – mimo komunikatu ministerstwa – nadal brakuje obowiązującej podstawy prawnej, czyli rozporządzenia,

które umożliwiłoby takie działania – zastrzegła. – Nie jest też rozstrzygnięte, jak ostatecznie zostanie ujęty moduł dotyczący edukacji seksualnej – czy jako część edukacji zdrowotnej, czy jako zupełnie odrębny przedmiot – dodaje.

Robert Górniak, nauczyciel i wicedyrektor szkoły oraz założyciel serwisu Dealerzy Wiedzy, mówi, że rozwiązanie ma kilka zalet. Jak wskazuje, może ono odzwierciedlać negatywny wizerunek edukacji zdrowotnej, który „utrwał się wśród części rodziców w wyniku kampanii przeciwko przedmiotowi”. – Jeśli zniknie główny zarzut, czyli obawy dotyczące edukacji seksualnej formułowane w bardzo alarmistyczny sposób, część rodziców może uznać, że pozostałe treści są na tyle wartościowe, że warto, by dzieci docelowo uczestniczyły w pełnym zakresie przedmiotu – mówi i dodaje, że dla dyrektorów przedmiot w wersji obowiązkowej oznacza koniec niepewności m.in. co do liczby uczniów, co

znacząco ułatwi planowanie pracy szkoły.

Co o edukacji zdrowotnej w nowej odsłonie sądzą politycy? Monika Rosa, posłanka KO i przewodnicząca sejmowej komisji ds. dzieci i młodzieży, przyznaje, że wolałaby, aby cały przedmiot był obowiązkowy, ale uważa, że rozwiązanie proponowane przez MEN ma charakter kompromisowy. – W tej sytuacji to bardzo ważne, bo szkoły nie powinny być miejscem politycznych sporów czy rozrywania szat w ramach konfliktów podsycanych przez prawnicę – komentuje.

Urszula Paślowska z PSL uważa, że ruch MEN to wyjście awaryjne. – Jako rodzic sądzę, że na takie zajęcia powinno uczęszczać jak najwięcej dzieci – mówi DGP. I podkreśla, że sama idea wprowadzenia przedmiotu do szkół była słuszną, ale problem pojawił się w momencie zaangażowania MEN w spór polityczny wokół tej kwestii.

Wicemarszałek Sejmu i lider Konfederacji Krzysztof Bosak zwraca

uwagę, że zastrzeżenia wobec podstawy programowej edukacji zdrowotnej nie ograniczały się wyłącznie do kwestii związanych z edukacją seksualną. – Pojawiały się m.in. zarzuty dotyczące nadmiernego akcentowania kwestii klimatycznych czy pomijania wątków związanych z rodziną – przypomina, dodając, że WDŻ był „strategicznie istotny dla życia społecznego”.

Dariusz Piontowski, były minister edukacji i polityk PiS, jest zdania, że resort powinien całkowicie wycofać się z obowiązkowości edukacji zdrowotnej. – Minister próbuje na siłę przeforsować rozwiązania, które zostały odrzucone przez rodziców – ocenia i dodaje, że „zdaniem wielu ekspertów część treści zawartych w edukacji zdrowotnej, nie tylko w komponencie dotyczącym seksualności człowieka, budzi wątpliwości co do zgodności z polskim prawem i konstytucją”. Postuluje przy tym likwidację przedmiotu i powrót do WDŻ. ©

Serce Dziecka

Wszystko zaczyna się od serca i od Twojego 1,5%

KRS 0000 2 666 44

1,5% dla dzieci z wadami serca



Polska musi się stać niezbędna

Czytaj



Nie boimy się liberalizacji rynku kolejowego

WYWIAD Pawłowski: Dla nas realnym zagrożeniem nie są przetargi, tylko nowelizacja ustawy o publicznym transporcie zbiorowym w omawianym dziś kształcie, co sprawiłoby, że samorządy mogłyby powierzać przewozy własnym spółkom bez przetargów

Polregio jest przewoźnikiem z najstarszym taboru w Polsce. Pociągi mają już średnio ponad 40 lat. Kiedy wreszcie może się zacząć na dobre wymiana starych składów na nowe?

Rzeczywiście gros naszego taboru jest już mocno wysłużone. Do tego w dużym stopniu przyczynił się brak możliwości korzystania przez długie lata ze środków unijnych. Byliśmy z tego wykluczeni ze względu na uzyskaną pomoc publiczną. Dla porównania tabor należący do marszałków województw, którzy skutecznie ubiegali się o środki z UE, ma średnio ok. 10 lat. Po fiasku pozyskania pieniędzy z KPO staramy się teraz wreszcie otrzymać środki unijne. W 2025 r. pozyskaliśmy dofinansowanie na zakup pięciu pociągów elektrycznych dla województw świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego. Teraz złożyliśmy trzy wnioski w ramach programu FEniKS na dofinansowanie zakupu 16 pojazdów. Ogłosiliśmy przetarg na zakup 22 pociągów – sześć w podstawie z opcją na dostawę 16 kolejnych. Ostatecznie liczba będzie zależała od wielkości kwoty pozyskanej z tego funduszu. Innym rozważanym źródłem finansowania są zakupy pociągów ze środków UE na cele podwójnego przeznaczenia, czyli cywilno-obronne. Rząd wspólnie z Centrum Unijnych Projektów Transportowych pracuje nad szczegółami tego programu.

Chodzi o nowy program SAFE szycowany w zastępstwie tego zawetowanego przez prezydenta?

Też. Chodzi o zakupy pojazdów, które z jednej strony mogłyby być wykorzystywane do ewakuacji ludności z terenów

zagrożonych, a z drugiej mogłyby służyć do regularnych przewozów. Po wybuchu wojny w Ukrainie Polregio przewiozło najwięcej uchodźców – ponad 350 tys. Nie wiemy jeszcze, ile pociągów mogłoby być pozyskanych z tego mechanizmu i jak dokładnie byłby on skonstruowany.

Chcemy też kontynuować zakupy taboru używanego – głównie z zagranicy. Do tej pory kupiliśmy 22 prawie 20-letnie składy spalinowe. Po modernizacji i po tzw. polonizacji będą mogły jeździć jeszcze ok. 30 lat. Rozglądamy się za kolejną partią pojazdów. Chcemy też wynajmować pociągi od pooli taborowych. Mam nadzieję, że uda nam się zachęcić biznes do tworzenia pooli pasażerskich, choć obecnie na rynku polskim funkcjonują tylko pool do przewozów cargo. Liczymy, że takie pool będą rozwijać się też dzięki współpracy spółek Skarbu Państwa – mam tu na myśli choćby Pesę, Rail Capital Partners i Polski Fundusz Rozwoju.

Taki pool zamierza też tworzyć spółka CPK.

Podpisaliśmy już z nimi porozumienie. Chcą kupić m.in. tabor do obsługi połączeń między Warszawą, powstającym Portem Polska i Łodzią. My moglibyśmy go wynajmować, jeździć na tej trasie i utrzymywać te pojazdy, bo mamy sieć punktów serwisowych na terenie całego kraju i kompetencje w zakresie utrzymania taboru. Chodzi o pociągi do prędkości 200 km/h kategorii AeroExpres i RegioExpres. Te ostatnie mają korzystać z różnych odcinków planowanego igreka. My będziemy mogli dowozić podróżnych z różnych regionów, także z mniejszych ośrodków, do linii dużych prędkości.

Po fiasku z pozyskaniem środków z KPO wiceminister infrastruktury Piotr Malepszak mówił, że są plany, by Polregio korzystało z innych funduszy UE. Wymieniał Fundusz Modernizacyjny i Społeczny Fundusz Klimatyczny. Coś się skonkretyzowało w tej kwestii?

Trzymam za słowo pana ministra. Rozmowy trwają, ale jeszcze nie znamy konkretów. Stąd próby pozyskania środków z innych źródeł. W grę wchodzi także kredyty bankowe, ale to dość drogie rozwiązanie.

Przypomnijmy jednak, że Polregio ma ok. 350 pojazdów, z których ogromna część jest mocno wysłużona. Jeszcze kilka lat temu spółka planowała wielki przetarg na 200 nowych pociągów. Teraz nie ma na to szans?

Polregio nie miało do tychczas szczęścia w dużych projektach pozwalających na wymianę taboru. Najpierw miało to być 200 pojazdów, potem w ramach KPO mówiło się o zakupie 98 pojazdów, a wszystko rozbijało się o źródła finansowania. Szansa na 98 pojazdów przepadła również przez opóźnienie we wdrażaniu KPO i brak możliwości dostarczenia pojazdów w okresie trwania projektu, a myślę, że to był najbardziej realny do realizacji projekt. Szczercie mówiąc, zabrakło wsparcia dla Polregio w tym procesie i determinacji kolejnych rządów. Jeden pociąg to koszt 30–35 mln zł, a więc przy 100 pociągach potrzeba by 3–3,5 mld zł. Takich środków nie mamy i nie możemy mieć, ponieważ formalnie, świadcząc usługi w ramach służby publicznej, nie może wypracowywać zysków wyższych ponad tzw. rozsądny zysk.



Andrzej Pawłowski
prezes Polregio

Coraz bliżej do liberalizacji rynku i 2030 r., kiedy w regionach będą musieli jeździć przewoźnicy wyłonieni z przetargu. Nie boicie się tego?

Dla nas realnym zagrożeniem nie są przetargi, tylko nowelizacja ustawy o publicznym transporcie zbiorowym w kształcie omawianym dziś w przestrzeni publicznej. Uchylenie art. 22a sprawiłoby, że samorządy mogłyby powierzać przewozy własnym spółkom bez przetargów. Wiemy, że w pewnych przypadkach unijne rozporządzenie 1370 pozwala na takie rozwiązania. Jednak powinniśmy się zastanowić na poziomie krajowym, jak ten rynek ma wyglądać, bo z jednej strony mówimy, że jesteśmy za liberalizacją, z drugiej proponujemy wykreślenie art. 22a, który ten rynek uwalnia. Musimy również myśleć o docelowej roli Polregio w kolejowym systemie transportowym. My się konkurencji nie boimy i jestem przekonany, że w przetargach będziemy składać dobre i konkurencyjne oferty. W efekcie będziemy wygrywać większość z nich – zwłaszcza w mniejszych województwach. Z jakością i efektywnością biznesu poradziemy sobie sami, natomiast nie poradziemy sobie sami z wymianą taboru.

Regiony już zaczęły ogłaszać przetargi.

Tak, a my już w tym trybie zdobywamy zlecenia. Ostatnio wygraliśmy w woj. podlaskim i podkarpackim. Ten

ostatni region jest ciekawym przykładem, bo dysponuje własnym taboru, a jednak powierza obsługę przewozów nam jako spółce, która ma do tego odpowiednią kadrę, kompetencje i zaplecze utrzymania. Przegraliśmy w woj. pomorskim, ale odwołaliśmy się do KIO i czekamy na rozstrzygnięcie. Czekamy na nowy termin przetargu w woj. małopolskim, gdzie przesunięto termin postępowania. Następny będzie przetarg w woj. warmińsko-mazurskim, a potem w łódzkim, a później kolejna fala bliżej 2030 r.

Jak pan zatem widzi rolę Polregio po roku 2030? Utrzymacie się jako lider w liczbie przewożonych podróżnych?

Jak na razie wciąż rośnięmy pod tym względem, choć już nie skokowo. W następnych latach nawet jeśli pojedyncze przetargi przegramy, to wciąż będziemy jeździć po całym kraju, więc mamy szansę utrzymać pozycję lidera. Z pewnością będziemy mocno czuć oddech na plecach spółki PKP Intercity, która mocno się uzbraja taborowo, oraz spółek marszałkowskich. Nasza spółka ma jednak największe możliwości, żeby walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym, o którym się dużo mówi w ostatnim czasie. Operujemy na terenie całego kraju, docieramy do najmniejszych miejscowości i możemy być skutecznym orężem do walki z tym problemem.

Można się spodziewać jakichś nowości w kwestii połączeń? Polregio będzie uruchamiać nowe pociągi na dłuższych trasach, np. w rejonie turystyczne?

Takie połączenia realizujemy na zlecenie marszałków, dlatego są to głównie połączenia w obrębie jednego województwa. Jednak są już wyjątki, np. jeździmy z Wrocławia do Wisły czy z Łodzi do Poznania. Ze względu na braki odpowiedniego taboru nie uruchamiamy zaś połączeń komercyjnych, takich jak przed laty były kursy InterRegio. W przyszłości, po poprawie sytuacji taborowej, zapewne będziemy chcieli postawić tak-

że na kursy tego typu. Liberalizacja jest dla nas również szansą na nowe projekty, ale do tego musimy posiadać nowoczesny tabor. Rozważamy też uruchamianie połączeń autobusowych, które mogłyby dostarczać pasażerów do kolejowego systemu transportowego.

Da się powiedzieć coś więcej o tych połączeniach autobusowych?

Jeśli się chcemy rozwijać, to uważam, że powinniśmy mieć też nowe pomysły. Połączenia autobusowe byłyby uzupełnieniem naszej podstawowej działalności. Chodzi głównie o dowożenie podróżnych do stacji kolejowych. To by rozwinęło nasze kompetencje, zdywersyfikowało działalność, a także pozwoliło zdobyć nowych pasażerów. To jest jednak plan na przyszłość, ale też mógłby być elementem walki z wykluczeniem komunikacyjnym na poziomie rządowym.

Kiedy mówiło się o przejściu Polregio pod skrzydła Ministerstwa Infrastruktury. Te plany wejdą w życie?

Próbujemy na ten temat rozmawiać. To rozwiązanie z pewnością byłoby korzystne dla spółki, bo zapewne tak jak PKP Intercity podpisalibyśmy z ministerstwem dużą umowę PSC, czyli umowę o świadczeniu usług publicznych. Resort infrastruktury miałby lepszy oręż do walki z wykluczeniem komunikacyjnym i łatwiej byłoby zsynchronizować wykozystanie zasobów do zapewnienia jak najlepszej oferty dla pasażera na terenie całego kraju.

Jaka jest sytuacja finansowa spółki?

Dobra. Nie ma zagrożeń dla naszej płynności finansowej, a zysk za 2025 r. będzie znacznie lepszy niż w poprzednim roku. ©©

Rozmawiał Krzysztof Śmietana
Cała rozmowa na dgp.pl



Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

Pracowite drony polecą nad polami

ROLNICTWO

Ministerstwo zamierza wspomóc rolników w **masowym używaniu dronów**. Polska chce liberalizacji prawa także na szczeblu unijnym

Wojciech Kubik
wojciech.kubik@infor.pl

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) rozpoczęto prace nad nowelizacją ustaw o nawozach i nawożeniu oraz o środkach ochrony roślin. Rządzący postanowili pochylić się nad problemem używania dronów do wykonywania oprysków. Obowiązujące obecnie zasady poważnie to utrudniają.

– Idziemy w kierunku rolnictwa precyzyjnego, aby ograniczać stosowanie środków ochrony roślin, a dzięki dronom będzie to możliwe. Na razie drony nie są u nas powszechnie stosowane, bo nie ma odpowiednich przepisów, i chcemy zmienić prawo tak, aby otworzyć rolnikom furtkę do ich używania – deklaruje w rozmowie z DGP Stefan Krajewski, minister rolnictwa.

Obecnie używanie dronów do oprysków regulują przepisy ustaw z lat 2007 i 2013, uchwała-



Używanie dronów do oprysków nadal regulują przestarzałe przepisy

nych w czasach, gdy nikomu się nie śniło masowe korzystanie z tego typu urządzeń. Drony traktowane są w nich na równi z samolotami, a wykorzystywanie ich do prac polowych wymaga przejścia długiej procedury. Samo rozpatrzenie zgłoszonego przez rolnika planu zabiegów opryskowych z powietrza trwa do 40 dni, a każdorazowy oprysk trzeba zgłaszać siedem dni przed terminem jego wykonania. Proponowane zmiany skracają te terminy z 40 do 14 dni i z siedmiu dni do 24 godzin (zgłoszenia będzie można dokonać drogą elektroniczną). Pomysłodawcy proponują też, aby

dane techniczne dronów, które będzie można stosować do oprysków, określało rozporządzenie ministra rolnictwa, a nie jak dotąd – ustawa.

W ocenie Tomasza Obszańskiego, przewodniczącego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, projektowane przepisy mogą przygotować rolników do skorzystania z dynamicznie rozwijającego się rynku dronów. – Drony są coraz lepsze i to jest właściwy kierunek, aby szerzej wprowadzać je do rolnictwa. Na razie jest to niszowa działka i takich dronów nie ma zbyt wiele, a ten rynek dopiero się rozwija. Za 5–10 lat

będą one bardziej powszechne – mówi DGP Tomasz Obszański.

Według raportu Market Data Forecast wartość europejskiego rynku dronów rolniczych szacowano w 2025 r. na 7,4 mld dol. W 2026 r. ma ona wzrosnąć do ponad 9 mld dol, a do 2034 r. osiągnąć poziom 71 mld dol. Będzie to jednak trudne bez zmian w prawie. Na szczeblu unijnym kwestie oprysków z powietrza reguluje dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (2009/128/WE) dotycząca stosowania pestycydów. Jej art. 9 w zasadzie zabrania takich lotów, pozostawiając po-

szczególnym państwom miejsce na krajowe odstępstwa. W grudniu 2025 r. w Brukseli dostrzeżono jednak, że obowiązujące przepisy należy zmienić. Zaproponowano nowelizację regulacji i „zwolnienie niektórych typów bezzałogowych statków powietrznych z ogólnego zakazu oprysków z powietrza”. „Polska zgłasza w tych pracach propozycje dalszych uproszczeń, a projektowane przepisy będą dostosowywane do rozwiązań wypracowywanych na poziomie UE” – informuje resort rolnictwa.

Liberalizacja przepisów związanych z użytkowaniem dronów w rolnictwie budzi obawy Marcina Samsela, eksperta ds. bezpieczeństwa. Ostrzega on, aby na etapie tworzenia przepisów nie pójść zbyt daleko i nie pozwolić na pełną dowolność. – Dziś operatorzy dronów muszą przechodzić szkolenia, rejestruje się ich. I czy czasem nie zmierzamy teraz do sytuacji, gdy każdy rolnik będzie mógł sobie latać, jak chce i gdzie chce, bez konieczności rejestracji? Może dojdzie do tego, że w zarządzaniu przestrzenią powietrzną zrobi się wyłom – mówi Samsel.

Resort rolnictwa stara się rozwiązać te wątpliwości. Przekonuje,

że ustawowe propozycje „nie znoszą nadzoru nad wykonywaniem zabiegów z użyciem dronów”. Wyjaśnia też, że w drodze rozporządzenia zostaną ustalone dokładne zasady, jak będzie można latać nad polami, aby było bezpiecznie. „Rozporządzenie określi bezpieczne odległości od obszarów i obiektów wrażliwych, takich jak infrastruktura czy miejsca przebywania osób postronnych. Odległości te zostaną dostosowane do specyfiki pracy dronów i będą mniejsze niż w przypadku samolotów i śmigłowców, przy zachowaniu niezbędnych standardów bezpieczeństwa” – odpowiada na pytania DGP resort rolnictwa.

Za liberalizacją dronowych przepisów, w ocenie ich twórców, przemawiają też kwestie środowiskowe. Zastąpienie dronami naziemnych maszyn rolniczych ma zmniejszyć zużycie paliwa, ślad węglowy, a punktowe wykonywanie zabiegów pozwoli zmniejszyć zużycie wody. Zdaniem MRiRW drony „ograniczają ugniatanie gleby i niszczenie roślin przez ciężki sprzęt oraz zwiększają bezpieczeństwo operatora”. – Tym samym zmniejszamy zużycie chemii, automatyzujemy procesy – przekonuje minister Krajewski. ©



Informujemy rzetelnie
Doradzamy profesjonalnie

6 miesięcy
ponad **-40%** rabatu

- interpretacje prawne
- aktualności podatkowe
- analizy ekspertów



Wejdź na dgp.pl/subskrypcja





Widmo etatyzmu krąży nad Polską

Czytaj



Klimatyczna koalicja chętnych. Polska będzie obserwować

TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA Nowy format ma pracować nad **planem odejścia od paliw kopalnych**. W jego pracach weźmie udział Bruksela, ale bez Warszawy, która tonuje nadzieje na przełom

Marceli Sommer
marceli.sommer@infor.pl

Za niespełna dwa tygodnie możemy być świadkami narodzin nowego formatu międzynarodowej polityki klimatycznej. 24 kwietnia w kolumbijskiej miejscowości Santa Marta rozpocznie się pierwsza międzynarodowa konferencja ds. sprawiedliwej transformacji i odejścia od paliw kopalnych. Za inicjatywą spotkania stoją rządy Kolumbii i Holandii. Odpowiedziały tak na fiasko wysiłków dyplomatycznych na zeszłorocznym szczycie klimatycznym w Brazylii. Wtedy chodziło nie tyle o nowe zobowiązania w tej kwestii, ile o rozpoczęcie prac nad mapą drogową, która przełożyłaby na konkretny program wezwania z konkluzji przedostatniego szczytu (COP28 w Dubaju).

Promyk nadziei

Holendersko-kolumbijski tandem nie jest w swoich ambicjach osamotniony. Już na marginesie listopadowego COP30 25 państw ogłosiło deklarację z Belém. Dokument wyrażający poparcie dla stworzenia mapy drogowej odejścia od paliw ko-

palnych został zainicjowany przez gospodarza szczytu – Brazylię. Wśród sygnatariuszy znalazły się Australia, Chile, Hiszpania, Kambodża, Nepal, Finlandia, Słowenia czy Meksyk. W ramach oficjalnej części szczytu za rozpoczęciem prac nad mapą drogową opowiadały się, według ustaleń serwisu Carbon Brief, delegacje 85 państw.

Nowej „koalicji chętnych”, która podejmie te prace bez patronatu ONZ, towarzyszą nadzieje na przełamanie impasu, jaki powstał w polityce klimatycznej po tym, jak kryzys energetyczny i chwieianie się międzynarodowego ładu zepchnęły klimat na odległe miejsca w hierarchii strategicznych priorytetów wielu państw. Kropkę nad i dołożyło ponowne wypowiedzenie porozumienia paryskiego – ratyfikowanej przez ponad 190 państw umowy o wspólnym dążeniu do wyhamowania ocieplenia – przez administrację USA.

O konferencji w Santa Marta jako „promyku nadziei” piszą na łamach „Guardiana” (i wielu innych światowych serwisów i gazet) publicyści z grupy Covering Climate Now. Zwraca-

ją uwagę, że – w przeciwieństwie do negocjacji na szczytach klimatycznych – w Kolumbii nie będzie obowiązywała zasada konsensusu. Decyzje będą podejmowane większością, co unieвозмоżliwi garstce krajów „sabotowanie postępu”. O przełożeniu dobrowolnych działań w węższym gronie na rzeczywistość globalną miałby z kolei decydować potencjał gospodarczy koalicji, szacowany – na bazie PKB 85 chętnych ze szczytu w Belém – na nawet 33 bln dol. „Taka siła gospodarcza może być potężnym środkiem nacisku” – przekonują autorzy komentarza, kreśląc scenariusz, w którym „wiarogodny plan” opracowany w tym gronie wywoła „falę wstrząsów na rynkach finansowych”.

Wsparcie doradcze

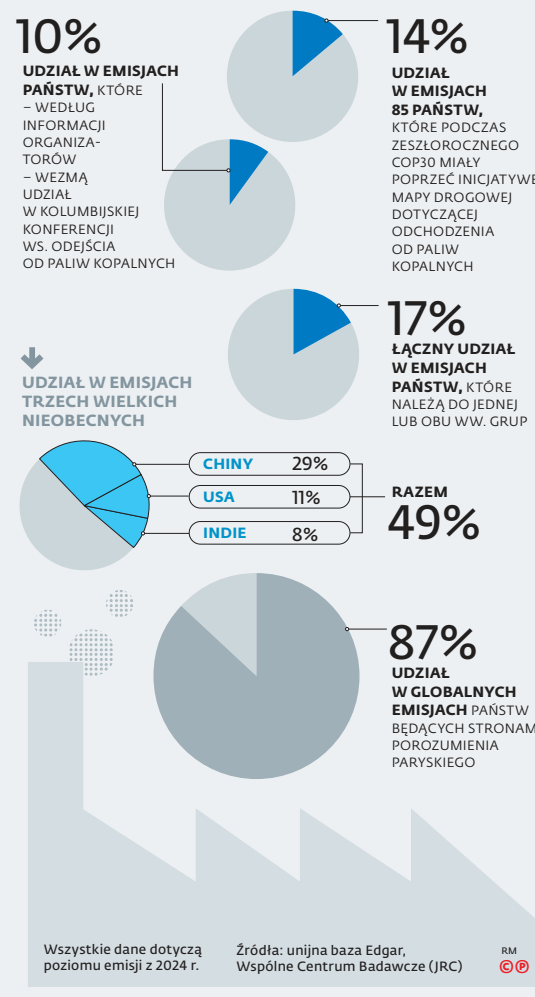
Na razie obecność w Kolumbii zadeklarowało 45 stolic oraz Komisja Europejska. Brukselę – jak sam to potwierdził w zeszłym tygodniu w odpowiedzi na pytanie od grupy eurodeputowanych – ma reprezentować komisarz ds. klimatu Wopke Hoekstra. – UE działa na rzecz utrzymania tempa globalnej transformacji w kierunku czystej energii – oświadczył. Zaznaczył, że odchodzenie od paliw kopalnych w ramach sprawiedliwego, uporządkowanego i odpowiednio zaprojek-

owanego procesu transformacji jest elementem stanowiska UE, potwierdzonego kolejnymi przyjmowanymi jednogłośnie konkluzjami Rady Europejskiej.

Hipotetyczna koalicja 85 krajów odpowiada za niespełna 14 proc. światowych emisji gazów cieplarnianych. Udział grupy w produkcji paliw kopalnych jest jeszcze niższy. A podejmowane inaczej niż jednogłośnie decyzje w sprawie przedsięwzięcia o dobrowolnym charakterze mogą znacząco ograniczyć perspektywę na szeroką implementację mapy drogowej.

Rangi nowego formatu nie wydaje się najwyżej oceniać Krzysztof Bołesta, wiceminister klimatu i środowiska. – Polska będzie z uwagą śledzić przygotowanie mapy drogowej. Widzimy ten dokument jako potencjalnie wartościowe wsparcie doradcze w realizacji naszej krajowej transformacji energetycznej, w szczególności tam, gdzie dzielenie się doświadczeniami i dobrymi praktykami może wzmacniać skuteczność działań krajowych – mówi nam urzędnik. Sam na konferencję do Kolumbii się nie wybiera.

Bołesta przyznaje jednak, że impas formatu klimatycznego pod auspicjami ONZ jest faktem. – Format COP to dziś pilnowanie umowy z Paryża i działania związane z jej implementa-



cją. Na negocjacje (dalej idących ustaleń – red.) miejsca jest tam niewiele – zaznacza. Nieobecność USA i spadający priorytet polityki klimatycznej na świecie powinny jednak – jego zdaniem – mobilizować przede wszystkim do prób ożywienia tego najszerzego forum. – Jeśli nic nie zrobimy, to obecny format za kilka lat się wyczerpie. Namawiamy inne państwa UE, żeby w rozmowach na COP podejmować ważne i aktualne dziś tematy, takie jak: polityka rozwojowa, polityka przemysłowa czy bezpieczeństwo energetyczne – dodaje wiceminister.

Od nadmiernych oczekiwania i nacisków zgłaszanych wobec konferencji przez aktywistów wydają się odżegnywać nawet jej organizatorzy. Na jej witrynie internetowej i w komunikatach prasowych jasno podkreślono, że nie ma ona stanowić alternatywy dla formatu ONZ-owskiego ani dążyć do wypracowania wiążącego dla państw traktatu w sprawie paliw kopalnych. ©©



Więcej niż gazeta! Skanuj kod! DGP.pl

DGP Dziennik Gazeta Prawna

Redakcja:

ul. Burakowska 14
01-066 Warszawa
tel. 22 530 40 40
e-mail: dgp@infor.pl

Redaktor naczelny:

Tomasz Pietryga

Zastępcy redaktora naczelnego:

Lukasz Guza, Lukasz Wilkiewicz

Kierownicy działów:

Kraj, Świat i Gospodarka: Michał Potocki

Opinie: Marcin Kube

Podatki i Księgowość:

Katarzyna Jędrzejewska, Marcin Mroziuk (tygodnik PIK), Magdalena Sobczak (tygodnik RIA)

Firma i Prawo oraz Prawnik:

Małgorzata Kryszkiewicz, Izabela Rakowska-Boroń (tygodnik FIP)

Samorząd i Administracja oraz Kadry i Place:

Joanna Pierczyńska-Rybaczuk (tygodnik SIA), Leszek Jaworski (tygodnik KIP i UJS)

Dział Dodatków Poradniczych:

Monika Bugaj-Wojciechowska

Magazyn:

Anna Masłoń, Piotr Czarnowski, Emilia Świętochowska, Maciej Weryński

Szef studia DTP:

Jacek Obrusiewicz

Główny grafik:

Cezary Cichocki

Fotoreporter:

Lukasz Milej

Centrum Reklamy

tel. 22 530 44 44

e-mail: reklama@infor.pl

Dyrektor Centrum Reklamy:

Maciej Ośmiałowski

Dyrektor Marketingu:

Krzysztof Wierzbicki

Wiceprezes Zarządu:

Marcin Kravczak

Biuro Oplekumów Klienta:

ul. Burakowska 14

01-066 Warszawa

tel. 22 761 30 30

801 626 666

e-mail: bok@infor.pl

Partnerskie biura ogłoszeń:

Mariusz Zarzycki,

tel. 510 061 309

Produkcja:

Maciej Kownacki,

tel. 510 024 707

Druk:

Seregni Printing Group S.A.



Wydawca Dziennika Gazety Prawnej:

INFOR PL S.A.

ul. Burakowska 14, 01-066 Warszawa

tel. 22 530 40 40

Grupa INFOR PL

Prezes zarządu: Ryszard Pierkowski

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania

tekstów. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych

zaświadczenie w formie elektronicznej, jak i papierowej

bez zgody wydawcy jest zabronione.



Zamówienia na prenumeratę przyjmują:

Kolporter,

Garmond Press,

GLM, AS Press

oraz urzędy pocztowe

Informacje o prenumeracie:

tel. 22 761 30 30,

dgp.pl/prenumerata

Materiały oznaczane jako: artykuły sponsorowane, prezentacje, cykle, teksty promocyjne, reklama, materiały partnera, materiały na zlecenie, materiały powstałe przy współpracy z (...), subiektywnie, debata, partner, organizator, nazwa wydarzenia (np. Perły Samorządu), partner wydania oraz inne o tożsamym charakterze stanowią materiały reklamowe w rozumieniu art. 36 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe.

© – znak zastrzeżenia praw autorskich; © – znak odpłatności; ©© – dwa znaki przy artykule oznaczają możliwość jego dalszego wykorzystania wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem (www.gazetaprawna.pl/licencje) i w zgodzie z Regulaminem korzystania z artykułów prasowych

Czy tegoroczna kampania na Węgrzech była uczciwa?

Większość konstytucyjna, którą zdobył Viktor Orbán, pochodzi z legalnych, uczciwych i wolnych wyborów w 2010 r. Od tamtej pory prawo wyborcze było modyfikowane przed każdymi kolejnymi wyborami – zarówno samorządowymi, jak i parlamentarnymi – często kilkadziesiąt razy. Zwykle kluczowe zmiany wprowadzano na mniej więcej rok przed głosowaniem, korzystając z faktu, że większość konstytucyjna pozwala dostosowywać przepisy do bieżącej sytuacji politycznej.

Gdy partia rządząca dostrzegała kierunek działań opozycji, reagowała drobnymi korektami, które utrudniały jej funkcjonowanie, a jednocześnie wzmacniały własną pozycję. Dlatego już osiem lat temu OBWE uznała, że wybory na Węgrzech nie spełniają standardów wolnych i uczciwych. Formalnie pozostają one demokratyczne – każdy może głosować i kandydować – jednak ramy prawne są na tyle nierówne, że realna zmiana władzy staje się skrajnie trudna.

Jaką rolę w tym systemie odgrywają media?

Około 80 proc. węgierskiego rynku medialnego znajduje się dziś w rękach mediów publicznych zdominowanych przez Fidesz lub osób powiązanych z rządem. Ponad 500 podmiotów – od gazet i stacji radiowych po telewizję i twórców internetowych – funkcjonuje w ramach scentralizowanego systemu przekazu.

To nie była uczciwa kampania

ROZMOWA Szelényi: Péter Magyar nigdy nie został zaproszony ani do telewizji, ani do radia, podczas gdy politycy rządowi są tam obecni nieustannie

Skala tej dominacji jest w Europie bezprecedensowa. Nie oznacza to całkowitego braku niezależnych mediów – te wciąż istnieją, jednak działają głównie w internecie. Choć sieć odgrywa dziś istotną rolę, przewaga mediów tradycyjnych pozwala władzy szybko i skutecznie narzucać własną narrację.

Rząd kontroluje również większość nośników reklamy zewnętrznej, w tym billboardów, które pozostają kluczowym narzędziem kampanii. W Budapeszcie wyraźnie widać przewagę przekazu Fidesza, natomiast poza stolicą bywa ona niemal całkowicie – zdarzają się miej-

sca, gdzie obecne są wyłącznie jego plakaty.

Tak ukształtowane środowisko informacyjne prowadzi do poważnych zniekształceń percepcji. Są osoby, które funkcjonują w przekonaniu, że istnieje tylko Fidesz. W mediach publicznych nie pojawiają się czołowi przedstawiciele opozycji – Péter Magyar nigdy nie został zaproszony ani do telewizji, ani do radia – podczas gdy politycy rządowi są tam obecni nieustannie.

Do tego dochodzi kwestia wykorzystania sztucznej inteligencji.

To coś nowego. Choć nie widać tego na ulicach, w mediach społecznościowych coraz częściej wykorzystuje się treści generowane przez AI, które mają przedstawiać rzekome zagrożenia związane ze zwycięstwem opozycji.

Pojawiają się np. filmy pokazujące małe dzieci płaczące po tym, jak ich

ojciec poszedł na wojnę i zginął na froncie. To obrazy skrajnie emocjonalne i w dużej mierze manipulacyjne, ale właśnie w taki sposób prowadzona jest ta część kampanii.

Czy w mniejszych miejscowościach i na wsiach dochodziło do przypadków wywierania presji na wyborców, by głosowali na Fidesza?

Głosy kupuje się w wielu krajach. Jednak – jak wynika z filmu dokumentalnego „The Price of the Vote”, który ukazał się kilka dni temu – system tego typu działań na Węgrzech ma szczególnie zorganizowany charakter w strukturach powiązanych z Fideszem. W odpowiedzi na takie zjawiska pojawiają się oddolne grupy wolontariuszy działających w terenie, szczególnie w kluczowych okręgach wyborczych, których obecność ma utrudniać tego typu praktyki.



Zsuzsanna Szelényi
dyrektorka Instytutu Demokracji na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim. W pierwszych latach działalności Fideszu zasiadała w jego zarządzie i była posłanką. Z partii odeszła w 1994 r., kiedy Fidesz zmienił swoją orientację polityczną z liberalnej na konserwatywną

Mimo to w trakcie kampanii widoczne było narastające niezadowolenie z rządów Orbána. Nawet osoby związane z aparatem władzy zaczęły publicznie je krytykować. Przykładem jest Viktor Norman Virág, były wysokiej rangi funkcjonariusz Krajowego Biura Śledczego, który

w opozycyjnym medium Partizán przyznał, że 80 proc. jego pracy polegało na „spełnianiu oczekiwań politycznych”, co oznaczało np. umorzenie postępowania wobec Rosjanina podejrzanego o cyberprzestępczość.

Już po poprzednich wyborach było jasne, że niezadowolenie z rządów Orbána jest bardzo wysokie. Problem polegał jednak na tym, że zwolennicy opozycji w dużej mierze się wycofali – partie opozycyjne nie spełniły oczekiwań swoich wyborców, co doprowadziło do odpływu poparcia.

Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z pojawieniem się Magyara, który szybko zyskał dużą popularność, a poparcie dla partii Tisza zaczęło dynamicznie rosnąć – szczególnie w ostatnich tygodniach.

W tym samym okresie zaczęli się pojawiać sygnaliści w dużej liczbie, pochodzący m.in. z wojska, policji i ze służb wywiadowczych. Sygnaliści nie tylko przekazują mediom informacje, lecz także występują otwarcie, opisując poważne nadużycia władzy – nie tylko na szczeblu rządowym, lecz także w strukturach policyjnych i służbach specjalnych. Do tego dochodzą ujawnione rozmowy z rosyjskimi przywódcami.

Rozmawiała w Budapeszcie
Karolina Wójcicka

Przyspieszone wybory w Bułgarii: do ośmiu razy sztuka

BAŁKANY Na faworyta przedterminowych wyborów parlamentarnych wyrósł były prezydent Rumen Radew, **otwarcie niechętny** dalszemu zaangażowaniu Sofii w pomoc Ukrainie

Michał Litorowicz
michal.litorowicz@infor.pl

Przyspieszone wybory, które odbędą się 19 kwietnia, czyli dokładnie tydzień po węgierskich, będą ósmą parlamentarną elekcją w ciągu pięciu lat. Bezpośrednią przyczyną rozpisania nowych wyborów był upadek rządu Rose-na Żelazkowa w grudniu 2025 r. Gabinet, współtworzony przez centroprawicową formację Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB) pod wodzą byłego premiera Bojka Borisowa oraz Bułgarską Par-

tię Socjalistyczną (BSP) i ugrupowanie Jest Taki Lud (ITN), ustąpił na fali masowych protestów przeciwko korupcji, zwłaszcza instytutacji publicznych i planowanej podwyżce podatków. W lutym 2026 r. na czele kolejnego, tym razem technicznego rządu stanął dotychczasowy wiceprezes Narodowego Banku Bułgarii Andrej Gjurow.

Sondaże wskazują, że sformowany zaledwie przed kilkoma tygodniami koalicyjny blok Progresywna Bułgaria (PB), którego główną twarzą jest były prezydent Rumen Radew, może liczyć na ok. 30-proc. poparcie. Taki rezultat przełożyłby się na ok. 90 mandatów w 240-osobowym Zgromadzeniu Narodowym.

Dalej uplasowałby się GERB z poparciem na poziomie 21–23 proc. (64–70 mandatów), a trzeci wynik – 11–13 proc. (33–40 mandatów) – zanotowałaby proeuropejska koalicja Kontynuujemy Zmiany – Demokra-

tyczna Bułgaria (PP-DB). Analitycy przewidują, że PB mogłaby po 19 kwietnia zawiązać sojusz z PP-DB, ponieważ oba ugrupowania łączą hasła walki z korupcją i naprawy życia publicznego. Przeszkodą dla takiego mariażu mogłyby się natomiast okazać odmienne poglądy na Rosję i UE.

Nowa partia byłego prezydenta może liczyć na 30-proc. poparcie

Radew podał się do dymisji 20 stycznia, na rok przed upływem drugiej pięcioletniej kadencji. W trakcie sprawowania urzędu Radew próbował opóźniać dostawy broni dla Ukrainy, wzywał do zniesienia unijnych sankcji na Rosję i opowiadał się za ogłoszeniem referendum w sprawie wprowadzenia euro. Ostatecznie Bułgarzy zamienili lewa

na wspólnotową walutę 1 stycznia 2026 r.

W ubiegły wtorek lider PB przestrzegł w mediach społecznościowych, że w Bułgarii może dojść do powtórki „scenariusza rumuńskiego”. Nawiązywał do wyborów prezydenckich w sąsiednim kraju, zorganizowanych w 2024 r. Rumuński sąd konstytucyjny unieważnił wyniki I tury, w której triumfował prawicowy i antyzachodni populistyczny Călin Georgescu. Powód: podejrzenia o zagraniczną, najpewniej rosyjską, ingerencję. Radew jest przekonany, że w przypadku wygranej taki sam los mógłby spotkać jego własne środowisko.

Jego wpis był reakcją na decyzję rządu Gjurowa o utworzeniu w strukturach resortu dyplomacji specjalnej komórki koordynującej przygotowanie aparatu państwa na zewnętrzną ingerencję w proces wyborczy. Do zespołu zaproszono w charakterze doradcy dziennikarza śledczego Christo Grozewa, wpi-

sanego na czarną listę Moskwy. Portal Politico poinformował ponadto, że bułgarscy urzędnicy zwrócili się do organów UE o pomoc w szybszym wykrywaniu kampanii dezinformacyjnych prowadzonych na platformach społecznościowych przez podmioty z zewnątrz.

Gjurow zapewnił, że zbliżająca się elekcja będzie „jedną z najuczciwszych od lat”. Jak podaje Agencja Reutera, w ostatnich tygodniach bułgarskie służby zatrzymały dziesiątki osób w związku z podejrzeniami o udział w procederze kupowania głosów.

Pod koniec marca Bułgaria i Ukraina podpisały 10-letnią umowę obronną obejmującą m.in. wspólną produkcję uzbrojenia, w tym dronów. Kijów i Sofia rozmawiają ponadto o utworzeniu korytarza gazowego, za pośrednictwem którego do Ukrainy trafiałoby rocznie 10 mld m sześć. gazu. Bułgaria to jeden z czołowych dostawców

uzbrojenia dla ukraińskiej armii, w tym części zamiennych do używanego przez Ukraińców posowieckiego sprzętu wojskowego, uczestniczy też w rozminowywaniu szlaków żeglugowych na Morzu Czarnym, co ułatwia transport ukraińskiego zboża.

Radew, komentując bułgarsko-ukraińskie zbliżenie, skrytykował Gjurowa za „stworzenie zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego”, podkreślając, że Bułgarzy oczekują rozwiązania problemu rosnących kosztów życia, a nie dalszego zaangażowania kraju w wojnę. Negatywne stanowisko wobec umowy zajęły również BSP i nacjonalistyczne Odrodzenie.

DGP
Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

Podatki i księgowość

NIERUCHOMOŚCI Fiskus źle interpretuje zwolnienie z PCC przy zakupie pierwszego mieszkania – orzekł NSA. To dobra wiadomość dla kupujących wspólnie dom **B2**

Firma i prawo

PRZETARGI Interwencja państwa w rynek paliw postawiła pod znakiem zapytania sposób realizacji trwających postępowań przetargowych **B6**

Prawnik

OCHRONA DZIECI Nie każdy sposób sprawdzania wieku użytkowników portali będzie dozwolony. Decyzję w tej kwestii będą podejmować sami usługodawcy **B7**

Samorząd i administracja

USŁUGI KOMUNALNE Resort wycofał się ze zobowiązania spółek wodociągowych do obniżenia stawek za wodę, jeśli zyski byłyby wyższe niż w zatwierdzonej taryfie **B9**

Kadry i płace

UPRAWNIENIA Od 8 lipca pracodawcy będą się musieli dostosować do przepisów ustawy o PIP, które później mogą przestać obowiązywać, jeśli TK uzna je za niekonstytucyjne **B10**

Polska to podatkowy raj dla najbogatszych

PIT Zamożni podatnicy, którzy przeniosą się do Polski z rozliczeniem PIT, mogą liczyć na **podwójne oszczędności podatkowe**. Czy nasz kraj stać na udzielanie aż takich ulg najbogatszym?

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Podatnicy, którzy z nich skorzystają, od swoich przychodów zagranicznych zapłacą atrakcyjny ryczałt, a od części zysku osiągniętego nad Wisłą mogą w ogóle nie płacić podatku. Wymaga to wprowadzenia spełnienia pewnych warunków, ale nie są one wyjątkowo dolegliwe.

Jak działa ryczałt dla bogaczy

Przypomnijmy, że chodzi o rozwiązanie, o którym mowa w art. 30j-30p ustawy o PIT, wprowadzone od początku 2022 r. Polskim Ładem. Jest ono przeznaczone dla podatników, którzy przez pięć z ostatnich sześciu lat nie byli polskimi rezydentami podatkowymi, ale zdecydowali się przyjechać do naszego kraju na stałe. Nie muszą to być obcokrajowcy. Taką możliwość mają również Polacy, którzy mieszkali za granicą.

Decydując się na przenosiny, takie osoby odbierają poprzedniemu krajowi prawo do opodatkowania swoich dochodów. Polska, chcąc ich do tego zachęcić, gwarantuje, że imigrant zapłaci tylko 200 tys. zł podatku od zagranicznych dochodów, niezależnie od ich wysokości. Z ryczałtu można korzystać nawet przez 10 następnych lat. Jest jednak warunek – trzeba ponosić wydatki na cele społecznie użyteczne w wysokości przynajmniej 100 tys. zł rocznie.

Z ryczałtu może skorzystać również rodzina bogatego inwestora, jeśli przeniesie się wraz

z nim do Polski. Członek rodziny zapłaci 100 tys. zł od swoich zagranicznych przychodów i nie musi płacić ani złotówki na cele społeczne.

Rozwiązanie to Polska wprowadziła śladem Włoch, gdzie podobny ryczałt obowiązuje od 2017 r. Z opublikowanych w 2024 r. statystyk wynika, że tam wybrało go 1186 zagranicznych rezydentów (głównie z Wielkiej Brytanii), którzy wpłacili do budżetu 254 mln euro. Wcześniej jednak zarówno z Londynu, jak i z Brukseli padały zarzuty, że Włochy, wprowadzając to rozwiązanie i przekonując bogatych Brytyjczyków do przeprowadzki, dopuszczają się nieuczciwej konkurencji podatkowej. Ryczałt jednak nie został wycofany, a jedynie podwyższono jego wysokość. Dla bogaczy nadal pozostał atrakcyjny.

Polska nie powtórzyła dotąd doświadczeń włoskich. W ocenie skutków regulacji Polskiego Ładu szacowano, że dzięki ryczałtowi uda się pozyskać przynajmniej 20 mln zł do budżetu, ale przez pierwsze dwa lata ryczałtu nie wybrał nikt. Sytuacja zmieniła się dopiero w ubiegłym roku. Tak jak pisaliśmy w artykule „Są pierwsi krezusi, którzy przenieśli się z podatkami do Polski” (DGP nr 12/2026), na koniec 2025 r. ryczałt od przychodów zagranicznych wybrało 13 podatników i czworo członków ich najbliższych rodzin.

Dlaczego tak mało? We wspomnianym artykule na takie pytanie odpowiadał Jan Sarnowski, doradca

podatkowy, szef praktyki podatkowej w kancelarii Fieldfisher Poland, w latach 2019–2022 wice-minister finansów. Jego zdaniem wynika to z tego, że mało kto wie o ryczałcie dla najbogatszych. Ministerstwo Finansów ani resort rozwoju nie angażowały się w promocję tego rozwiązania.

Inne ulgi też dostępne

Bogacze, którzy wybrali opłacanie ryczałtu, mogą skorzystać z innych preferencji podatkowych. Przykładowo kreuz, który przeniesie się do naszego kraju, uniknie również PIT od części dochodów uzyskanych w Polsce. Umożliwia to ulga na powrót określona w art. 21 ust. 1 pkt 152 i art. 21 ust. 43 ustawy o PIT. Ulga przysługuje imigrantom, którzy przez trzy poprzednie lata nie mieli miejsca zamieszkania w Polsce. Mogą nie płacić PIT do kwoty 85 528 zł rocznie przez cztery następne lata.

Ulga na powrót nie jest jedynym zwolnieniem, z którego może korzystać zagraniczny bogacz po przenosinach do naszego kraju. Jeśli np. nie przekroczył 26. roku życia, to zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 148 ustawy o PIT mógłby również skorzystać z ulgi dla młodych.

– Ustawa o PIT nie wyklucza jednoczesnego zastosowania ryczałtu od przychodów zagranicznych osób przenoszących miejsce zamieszkania na terytorium Polski oraz ulgi na powrót, czy też ulgi dla młodych – potwierdza Agnieszka Fijałkowska-Wociał, doradca podatkowy w LTCA.

Powstaje więc pytanie – czy Polskę stać na tak daleko idące preferencje dla najbogatszych.

– Polski nie stać na to, aby najbogatsi z tych preferencji nie korzystali – odpowiada Józef Banach, radca prawny w Ontilo Banach Szczypiński. – Może to oczywiście budzić pytania o sprawiedliwość podatkową. Równolegle bowiem pojawiają się interpretacje indywidualne, w których np. dyrektor KIS odmawia prawa do ulgi rehabilitacyjnej na wydatki na leki wyłącznie z uwagi na to, że niepełnosprawny kupuje je za granicą, a zakup nie jest dokumentowany fakturą, tylko paragonem fiskalnym (interpretacja z 2 kwietnia 2026 r., sygn. 0112-KDSL1-1.4011.118.2026.2.DT). Ja jednak nie jestem zwolennikiem takich porównań – zastrzega Józef Banach. Jak mówi, cel ustawodawcy, jakim było zachęcenie najbogatszych, aby płacili podatki w naszym kraju, jest w pełni zrozumiały. Tym bardziej że mają wydatki przy tym własne środki na cele społecznie użyteczne.

– Skupmy się raczej na tym, dlaczego takie rozwiązanie nie spełniło celu. Nie stać nas na tworzenie preferencji, które przedstawiają Polskę jako podatkowy raj dla najbogatszych wyłącznie na papierze. Skupmy się na tym, aby podatki przez nich płacone faktycznie wpłynęły do budżetu, bo wszyscy na tym skorzystamy – mówi Józef Banach.

Agnieszka Fijałkowska-Wociał zwraca uwagę

Ile można zaoszczędzić?

Skalę oszczędności, na które mogą liczyć najbogatsi po przenosinach do Polski, pokazuje na przykładzie Joanna Narkiewicz-Tarłowska, dyrektorka zarządzająca i doradczyni podatkowa w Vialto Partners. Załóżmy, że po sześciu latach pracy za granicą podatek wraca do Polski i zakłada jednoosobową działalność gospodarczą. Zarabia 10 tys. zł miesięcznie, czyli 120 tys. zł rocznie. Jednocześnie nadal uzyskuje przychody z zagranicy z inwestycji kapitałowych w wysokości 2 mln zł (a dochody, po uwzględnieniu kosztów, w kwocie 1,9 mln zł).

Zakładając, że podatek spełnia wszystkie warunki przewidziane zarówno dla ulgi na powrót, jak i dla opłacania ryczałtu od przychodów zagranicznych, to jego przychody z działalności gospodarczej prowadzonej w Polsce będą wolne od PIT do kwoty 85 528 zł rocznie. Nadwyżka ponad limit, czyli 34 472 zł, podlega opodatkowaniu zgodnie z wybraną formą opodatkowania działalności. Przykładowo przy skali podatkowej (12 proc. i 32 proc.) podatek skorzysta dodatkowo z kwoty wolnej w wysokości 30 tys. zł, a jeśli stosuje 12-proc. stawkę podatku do nadwyżki, pozostanie mu do zapłaty nieco ponad 500 zł podatku. Przychody zagraniczne będą opodatkowane odrębnie – w formie ryczałtu w wysokości 200 tys. zł rocznie – zamiast 19 proc. od dochodu w wysokości 1,9 mln zł, czyli 361 tys. zł. – Widać więc, że takie rozwiązanie może być bardzo korzystne – zauważa ekspertka Vialto Partners. Dodaje, że prawo do skorzystania z preferencji zarówno dla przychodów zagranicznych, jak i krajowych wydaje się świadomą decyzją ustawodawcy.

na to, że ryczałt od przychodów zagranicznych osób przenoszących miejsce zamieszkania na terytorium Polski oraz ulga na powrót, czy też ulga dla młodych są stosowane dla innych kosztów przychodowych.

– Opodatkowaniu ryczałtem podlegają wyłącznie przychody uzyskane poza terytorium Polski (przychody zagraniczne), których w przypadku wyboru opodatkowania ryczałtem nie łączymy z innymi dochodami (przychodami) opodatkowanymi PIT. Jednocześnie przychody opodatkowane ryczałtem nie

będą uwzględniane w limitie 85 528 zł przychodów zwolnionych na podstawie ulgi na powrót czy ulgi dla młodych z uwagi na ich wyraźne wyłączenie w art. 21 ust. 39 ustawy o PIT – mówi ekspertka.

Jej zdaniem takie połączenie ulg może się okazać bardzo korzystne podatkowo, niemniej jednak krąg osób zainteresowanych będzie dość ograniczony. ©



Skanuj kod i czytaj więcej na **DGP.pl**

Zwolnienie z PCC. Zapadł precedensowy wyrok

NIERUCHOMOŚCI Fiskus źle interpretuje zwolnienie z PCC przy zakupie pierwszego mieszkania – orzekł NSA. To dobra wiadomość dla partnerów kupujących wspólnie dom lub mieszkanie, **w sytuacji gdy jeden z nich ma już gdzie mieszkać**

Izabela Tomaszewska-Gałoszka
izabela.tomaszewska-gałoszka@infor.pl

W takiej sytuacji – jak orzekł sąd kasacyjny – zwolnienie z PCC może przysługiwać proporcjonalnie jednemu z nich. To pierwszy prawomocny wyrok w takiej kwestii. Nie ma pewności, jak w podobnych sprawach orzekną inne składy NSA.

Sądy dotychczas zgodne z fiskusem

Wojewódzkie sądy administracyjne zgadzały się dotychczas z fiskusem. Przykładem jest prawomocny wyrok WSA we Wrocławiu z 19 grudnia 2024 r. (sygn. akt I SA/Wr 675/24). Sąd zgodził się z fiskusem, że przy wspólnym zakupie wszyscy kupujący muszą spełniać warunki zwolnienia. Jeżeli choć jeden z nich ich nie spełnia, to zwolnienie nie przysługuje w odniesieniu do całej transakcji.

Podobnie orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w nieprawomocnym wyroku z 17 marca 2026 r. (I SA/Gl 877/25). Skarbowka odmówiła podatnikowi zwolnienia, ponieważ jego żona miała już inną nieruchomość, a kupiony lokal – mimo że nabył go tylko mąż – wszedł do małżeńskiej wspólnoty majątkowej. WSA stwierdził, że aby skorzystać ze zwolnienia, żadne z małżonków nie mogło mieć wcześniej nieruchomości mieszkalnej.

Warunki zwolnienia z PCC

Chodzi o zwolnienie na podstawie art. 9 pkt 17 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych. Przysługuje ono osobom kupującym pierwszą w życiu nieruchomość. Warunkiem jest więc, że w dniu sprzedaży kupującemu nie przysługuje ani wcześniej nie przysługiwało żadne z następujących praw (ani żaden udział w nich):

- prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość,
- prawo własności budynku mieszkalnego jednorodzinnego,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego.

Jedyny wyjątek przewidziano dla odziedziczonego udziału, ale i to pod warunkiem, że nie przekracza on lub nie przekraczał 50 proc. własności nieruchomości. Tylko w takiej sytuacji zwolnienie na podstawie art. 9 pkt 17 ustawy o PCC nadal nie jest wykluczone.

Wątpliwości podatników

Zwolnienie to, odkąd weszło w życie (od 31 sierpnia 2023 r.), budzi wątpliwości, m.in. u osób, które wspólnie kupują nieruchomości na rynku wtórnym. Z interpretacji dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej wynika jasno, że zakup jest w ca-

łości opodatkowany PCC, gdy chociaż jeden z kupujących nie spełnia warunków nieposiadania (także wcześniej) nieruchomości mieszkalnej.

Nie ma znaczenia, czy dom lub mieszkanie kupują wspólnie rodzice i dzieci albo np. małżonkowie, których nie łączy wspólny majątek. Jeżeli razem kupują dom, a mąż ma już mieszkanie, to – zdaniem skarbowki – płacą PCC od całej transakcji, mimo że pozostają w rozdzielności majątkowej. Tak stwierdził dyrektor KIS w interpretacji z 21 września 2023 r. (0111-KDIB2-2.4014.203.2023.1.PB).

Ani za granicą, ani w darowiźnie

To samo – w jego ocenie – dotyczy osób, które mają już mieszkanie lub dom w innym kraju. Z interpretacji z 15 listopada 2023 r. (0111-KDIB2-3.4014.353.2023.1.BD) wynika, że nie ma znaczenia, czy nieruchomość jest położona na terytorium Polski, czy poza nią.

Zwolnienie z PCC nie przysługuje również, gdy nabywcą jest osoba, która wcześniej dostała w darowiźnie nawet niewielką część nieruchomości. Wyjątek zapisany w art. 9 pkt 17 ustawy o PCC dotyczy bowiem tylko odziedziczonych udziałów w nieruchomościach, a nie otrzymanych w darowiźnie – stwierdził dyrektor KIS w interpretacji z 4 października

2023 r. (0111-KDIB2-3.4014.264.2023.1.ASZ).

Zakup wspólnie z partnerem

Problem, który stał się przyczyną najnowszego rozstrzygnięcia NSA, wziął się z tego, że podatniczka kupiła udział w swojej pierwszej w życiu nieruchomości (domu jednorodzinnym), ale zrobiła to wspólnie z partnerem, który miał już wcześniej mieszkanie. Sądziła, że skoro nie są małżeństwem i nie łączą ich wspólność majątkowa, to powinna mieć prawo do zwolnienia z PCC, nawet jeśli jej partnerowi to prawo nie przysługuje. Uważała, że skoro jej partner nie spełnia warunków zwolnienia z PCC, to powinno ono przysługiwać tylko jej. Podkreślała, że sama nigdy wcześniej nie posiadała żadnej nieruchomości ani udziału w niej.

Ku jej zaskoczeniu notariusz pobrał PCC od obojga. Kobieta uważała, że zrobił to niesłusznie, i wystąpiła do urzędu skarbowego o zwrot PCC. Twierdziła, że należy proporcjonalnie zmniejszyć zobowiązanie podatkowe – w zakresie, w jakim ma zastosowanie przysługujące jej zwolnienie z PCC.

Warunki muszą spełniać wszyscy

Organy podatkowe były jednak innego zdania. Stały na stanowisku, że zwolnienie, o którym mowa w art. 9 pkt 17 ustawy o PCC, dotyczy czyn-

OPINIA

Ważny argument dla podatników



MARCIN BODZIONY

doradca podatkowy, ekspert w zakresie kontroli i postępowań podatkowych

Owysokości PCC pobieranego przy zakupie nieruchomości w pierwszej kolejności decyduje notariusz. Jako płatnik ponosi on odpowiedzialność za nieprawidłowy pobór podatku, dlatego też wśród rejentów dominuje podejście ostrożnościowe i zrozumiała niechęć do ryzyka. Orzeczenie NSA może jednak dostarczyć istotnych argumentów w rozmowie z notariuszem, aby, ustalając kwotę PCC, rejent uwzględnił to, co orzekł sąd kasacyjny. Nawet jeśli notariusz tego nie uczyni i nie pobierze PCC w niższej wysokości, to i tak nie wszystko stracone. Podatnik może złożyć do urzędu skarbowego wniosek o zwrot podatku nienależnie pobranego przez notariusza. Nawet jeśli organy podatkowe początkowo tego zwrotu odmówią, to i tak – zważywszy na możliwość poddania ich rozstrzygnięcia kontroli sądu – istnieje realna szansa na ostateczne odzyskanie nadpłaconego PCC.

ności sprzedaży, a nie poszczególnych stron transakcji. Innymi słowy, warunki zwolnienia muszą spełniać wszyscy kupujący, w tym wypadku – oboje partnerzy.

Brak zwolnienia z PCC

WSA w Warszawie (III SA/Wa 1810/24) był tego samego zdania. Orzekł, że jeżeli nieruchomość kupuje kilka osób, to każda z nich musi spełniać warunki zwolnienia.

Przypomniał zarazem, jaki cel przyświecał wprowadzeniu tej preferencji – miała ona wspierać nabycie pierwszej nieruchomości przez osoby, które dotychczas nie zaspokoili swoich potrzeb mieszkaniowych. Nie można mówić o realizacji tego celu, gdy jednym z nabywców jest osoba, która ma już nieruchomość lub ją miała – uznał WSA.

Zwolnienie przysługuje w części

NSA uchylił 7 kwietnia 2026 r. wyrok sądu I instancji (III FSK 281/25). Po-

dzielił pogląd podatniczki, że przysługuje jej zwolnienie z PCC – proporcjonalnie do jej udziału w zakupionej nieruchomości.

Uzasadniając wyrok, sędzia Sławomir Presnarowicz przywołał inne orzeczenie – z 24 lutego 2017 r. (II FSK 3543/16). NSA stwierdził wtedy, że gdy jednemu ze współwłaścicieli nieruchomości przysługuje zwolnienie podatkowe, to okoliczność ta powinna być uwzględniona przy określaniu wysokości zobowiązania podatkowego u pozostałych współwłaścicieli, którzy ze zwolnienia nie korzystają.

Wyrok ten dotyczył wprawdzie podatku od nieruchomości, ale – jak stwierdził sędzia Presnarowicz – płynący z niego wniosek jest adekwatny również w sprawie o PCC.

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 7 kwietnia 2026 r., sygn. akt III FSK 281/25
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

Faktura korygująca in minus. Na bieżąco czy cofnąć się do pierwotnego okresu?

ORZECZENIE

Izabela Tomaszewska-Gałoszka
izabela.tomaszewska-gałoszka@infor.pl

Faktura korygująca in minus powinna być rozliczona na bieżąco. Nabywca musi zmniejszyć podatek naliczony w deklaracji za miesiąc, w którym ją otrzymał – wynika z wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Spór powstał na tle rozliczenia VAT za listopad 2018 r. Spółka otrzymała wtedy fakturę korygującą do faktury wystawio-

nej w 2013 r. Korekta wynikała ze zmiany podstawy opodatkowania.

Organy podatkowe stwierdziły, że spółka powinna była zmniejszyć VAT naliczony w rozliczeniu za okres, kiedy otrzymała fakturę korygującą. Skoro nie uwzględniła tej korekty w deklaracji za listopad 2018 r., to powinna teraz dopłacić różnicę wynikającą z zawyżenia podatku naliczonego.

Spółka się z tym nie zgodziła. W skardze do sądu przekonywała, że korekta nie powoduje powstania nowego obo-

wiązku podatkowego, lecz odnosi się do zdarzenia pierwotnego. W związku z tym jej skutki powinny być ujmowane w okresie, którego dotyczy faktura pierwotna, czyli w 2013 r.

W tym wypadku zobowiązanie podatkowe już się przedawniło. Spółka argumentowała jednak, że stanowisko fiskusa mogłoby prowadzić do nieuzasadnionego wydłużenia okresu przedawnienia. Zobowiązanie za 2013 r. mogłoby trwać nieskończenie długo, przekraczając okres przedawnienia w zwią-

ku z wystawioną korektą – tłumaczyła.

Jej argumenty nie przekonały jednak sądów. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie (sygn. akt I SA/Rz 37/23) przyznał wprawdzie, że faktura korygująca nie kreuje nowego obowiązku podatkowego, ale – jak zaznaczył – nie oznacza to, że jej skutki należy zawsze odnosić do przeszłości. Korekta in minus powinna nastąpić w okresie otrzymania faktury korygującej, bez konieczności cofania się do momen-

tu pierwotnej transakcji – wyjaśnił WSA.

Dodał, że zgodnie z art. 70 par. 1 ordynacji podatkowej zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Termin przedawnienia VAT za listopad 2018 r. zaczął więc biec 1 stycznia 2019 r. i zakończył swój bieg dopiero 31 grudnia 2023 r. – wyliczył sąd I instancji.

Naczelný Sąd Administracyjny był tego samego zdania. Uzasadniając wy-

rok, sędzia Ryszard Pęk zwrócił uwagę, że przyjęcie stanowiska spółki prowadziłoby do nieprawidłowości w rozliczeniach. – Mówiąc kolokwialnie, nie można mieć ciastka i zjeść ciastka. Wystawca faktury skorygował przecież podatek należny w 2018 r., a odbiorca chciałby dokonać korekty wstecznie – zauważył sędzia Pęk.

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 24 marca 2026 r., sygn. akt I FSK 1005/23
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

Prezes może świadczyć usługi spółce, którą zarządza

ORZECZENIE Dobra wiadomość dla menedżerów. Członek zarządu spółki może wykonywać na jej rzecz usługi szkoleniowe oraz w zakresie pozyskiwania klientów, a z wynagrodzenia za nie **rozliczać się z fiskusem na innych zasadach niż od pensji za zarządzanie**

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Tak orzekł WSA w Warszawie, uchylając decyzję szefa Krajowej Administracji Skarbowej. Sąd uznał, że kluczowe znaczenie ma rzeczywisty charakter i kontekst wykonywanych czynności.

Albo dywidenda...

Skarbowka od dawna uważa, że wykonywanie przez członków zarządu usług doradczych bądź szkoleniowych na rzecz spółki jest tak naprawdę formą optymalizacji podatkowej. Zamiast bowiem otrzymać dywidendę, opodatkowaną 19-proc. PIT, menedżer dostaje od spółki wynagrodzenie za świadczone usługi i płaci od niego dużo niższy podatek. Z reguły jest to ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, którego stawka wynosi np. 8,5 proc. od przychodu z działalności szkoleniowej lub pośrednictwa handlowego, 15 proc. od doradztwa związanego z zarządzaniem, 17 proc. od przychodów uzyskiwanych w ramach wolnych zawodów.

...albo zwykły obowiązek

Jeśli nawet skarbowka nie dopatruje się w tej wypłacie ukrytej dywidendy, to uważa, że gdy członek zarządu doradza spółce co do strategii biznesowej czy pozyskuje dla niej klientów, robi to w ramach

swojego kontraktu. Argumentem dla fiskusa są tu przepisy kodeksu spółek handlowych. Zgodnie z art. 201 par. 1 „zarząd prowadzi sprawę spółki i reprezentuje spółkę”, a z art. 204 k.s.h. wynika, że „prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki”.

Skarbowka traktuje więc wynagrodzenia z tego tytułu jako przychody z działalności wykonywanej osobiście, od których członek zarządu powinien zapłacić PIT według skali podatkowej (12 proc. i 32 proc.). Do tego dochodzi 4-proc. danina solidarnościowa od nadwyżki sumy dochodów powyżej 1 mln zł. Dla menedżerów taka wykładnia mogłaby oznaczać konieczność wysokich dopłat podatku.

Klauzula przeciw unikaniu opodatkowania

Jest jeszcze inne zagrożenie – skarbowka mogłaby w takiej sytuacji sięgnąć po klauzulę przeciwko unikaniu opodatkowania, o której mowa w art. 119a par. 1 ordynacji podatkowej. W takiej sytuacji szef KAS może nie tylko odmówić menedżerowi korzyści podatkowej, ale jeszcze nałożyć na niego dodatkowe zobowiązanie (sankcję), w myśl art. 58a ordyna-

cji podatkowej. Wynosi ona co do zasady 10 proc. lub 40 proc. kwoty korzyści podatkowej.

Szkoilił i pozyskiwał klientów

Tak właśnie było w sprawie, którą rozstrzygnął warszawski WSA. Skarbowka dopatrzyła się unikania opodatkowania w tym, że członek zarządu, równoległe do sprawowanej funkcji, świadczył na rzecz spółki usługi szkoleniowe oraz pozyskiwał nowych klientów. Zajmował się tym w ramach prowadzonej przez siebie jednoosobowej działalności gospodarczej. Jego wynagrodzenie z tego tytułu miało charakter prowizyjny i było uzależnione od faktycznie osiągniętych efektów.

Taki model współpracy jest typowy dla relacji rynkowych – argumentowała spółka. Tłumaczyła, że postanowiła skorzystać z usług członka zarządu z uwagi m.in. na jego duże doświadczenie branżowe. Podobne usługi świadczył on w różnych okresach rozliczeniowych także innym podmiotom. Ona sama nabywała je również na rynku od innych podmiotów.

Nie przekonało to jednak Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego. Urząd wszczął kontrolę i przesłuchał świadków. Nie dał jednak wiary ich zeznaniom o rynkowym charak-

terze współpracy spółki z członkiem zarządu. Urzędu nie przekonało też to, że umowa menedżera ze spółką rozgraniczała role i odpowiedzialność stron. Stwierdził, że doszło do niedozwolonej optymalizacji.

Agresywna optymalizacja czy zwykły zarząd?

Sprawę przejął szef KAS. Uznał bowiem, że może być tu zastosowana klauzula przeciw unikaniu opodatkowania. Wydał decyzję, w której stwierdził, że wynagrodzenie członka zarządu za wszystkie czynności wykonywane na rzecz spółki powinno być rozliczone jak przychody z tytułu zarządzania. Na poparcie swojego stanowiska przywołał m.in. wspomniane art. 201 par. 1 i art. 204 k.s.h.

Nie ma zakazu współpracy

Decyzję tę uchylił WSA w Warszawie. Stwierdził, że nie wszystkie usługi świadczone na rzecz spółki przez członka jej zarządu są tym samym co zarządzanie. Ponadto przepisy nie zabraniają takiej współpracy. Gdyby spółka nie kupiła tych usług od menedżera, to musiałaby nabyć je od innych podmiotów na takich samych, rynkowych warunkach – stwierdził WSA.

Zobrazował to przykładem członka zarządu spółki, który jest zarazem hydraulikiem. Naprawiając na rzecz spółki instalację hydrauliczną, wykonuje on usługę specjalistyczną, a nie zarządza spółką – wskazał sąd. ©

OPINIA

Nie wszystkie usługi członka zarządu muszą być zarządzaniem



DR ANNA WOJCIECHOWSKA

doradca podatkowy, partner w Solveo Advisory i pełnomocnik strony

Wyrok WSA to potrzebny głos w dyskusji dotyczącej granic aktywności członków zarządu spółek oraz dopuszczalności równoległego świadczenia przez nich usług na rzecz tych podmiotów. Krytycznie należy ocenić próby formułowania generalnej tezy, zgodnie z którą zarząd – z uwagi na szerokie kompetencje wynikające z kodeksu spółek handlowych – powinien samodzielnie wykonywać wszelkie czynności sądowe i pozasądowe spółki, bez angażowania doradców czy podmiotów zewnętrznych. Tego rodzaju podejście nie tylko nie znajduje oparcia w przepisach prawa, ale przede wszystkim pozostaje w sprzeczności z realiami współczesnego obrotu gospodarczego, który opiera się na specjalizacji, delegowaniu zadań oraz współpracy z wyspecjalizowanymi podmiotami.

Nie sposób również zaakceptować założenia, że samo posiadanie przez członka zarządu określonych kompetencji – np. szkoleniowych, doradczych, sprzedażowych czy związanych z wystąpieniami publicznymi – automatycznie implikuje obowiązek ich wykorzystywania wyłącznie w ramach stosunku organizacyjnego łączącego go ze spółką. Takie podejście prowadziło do zatarcia granicy pomiędzy dwiema odrębnymi sferami: wykonywaniem funkcji organu osoby prawnej oraz świadczeniem usług o charakterze specjalistycznym. Warto podkreślić przy tym szerszy kontekst sprawy, związany ze swobodą kształtowania stosunków prawnych. Obowiązujące przepisy – zarówno prawa handlowego, jak i cywilnego – pozostawiają stronom znaczną autonomię w zakresie wyboru formy współpracy oraz zasad wynagradzania. Nie istnieje żadna norma, która nakazywałaby podatnikowi wybór modelu prowadzącego do najwyższego możliwego opodatkowania. Próby forsowania takiego podejścia przez organy podatkowe należy ocenić jako sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa podatkowego. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok WSA w Warszawie z 8 kwietnia 2026 r., sygn. akt III SA/Wa 2554/25
www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia



Skanuj kod i czytaj więcej na DGP.pl

Malowanie przy winie. Czy wydatek na alkohol jest kosztem podatkowym?

ORZECZENIE Czy organizator warsztatów malowania przy winie może zaliczyć **wydatki na zakup alkoholu do kosztów uzyskania przychodów**? Na ten temat wypowiedział się właśnie Naczelny Sąd Administracyjny

Izabela Tomaszewska-Galuszka
izabela.tomaszewska-galuszka@infor.pl

Sprawa dotyczyła przedsiębiorcy organizującego wydarzenia kulturalno-rozrywkowe, podczas których uczestnicy uczą się malowania obrazów na płótnie, a jednocześnie korzystają z poczęstunku, w tym wina.

Podatnik twierdził, że może zaliczyć wydatki na alkohol do kosztów uzyskania przycho-

dów. Argumentował, że organizowane przez niego wydarzenia mają charakter kompleksowy i składają się z dwóch elementów: artystycznego oraz integracyjnego. Przekonywał, że istotą usługi jest połączenie nauki malowania ze swobodną atmosferą, której towarzyszy korzystanie z poczęstunku.

To koszty reprezentacji

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej uznał

jednak, że trudno wykazać związek między zakupem wina a osiągnięciem przychodów z działalności polegającej na organizowaniu warsztatów malarskich. Serwowanie alkoholu służy budowaniu pozytywnego wizerunku przedsiębiorcy, a nie bezpośrednio osiąganiu przez niego przychodów – stwierdził. Uznał więc, że wydatki na wino to koszty reprezentacji, które są wyłączone z podatkowych kosztów na

podstawie art. 23 ust. 1 pkt 23 ustawy o PIT.

Wino to element usługi

Przedsiębiorca wygrał w sądach. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie (sygn. akt III SA/Wa 1455/22) uznał, że alkohol oferowany podczas warsztatów malowania przy winie nie jest dodatkiem o charakterze reprezentacyjnym, lecz elementem usługi. Uczestnicy zapisują się bowiem na konkretne wydarzenie – malowanie przy winie. Alkohol odróżnia je od zwykłych warsztatów malarskich, przez co jego zakup pozostaje w bezpośrednim związku z uzyskiwanym przychodem – orzekł sąd.

Dodał, że o reprezentacji można mówić wtedy, gdy dominującym celem wydatku jest budowanie wizerunku przedsiębiorcy. W tej sprawie tak nie było. Wino jest kupowane po to, by można było zrealizować usługę, a nie w celu promowania firmy czy nawiązywania relacji biznesowych – stwierdził WSA. W związku z tym orzekł, że w tym wypadku wydatki na wino są podatkowym kosztem.

Malowanie jak degustacja

Tego samego zdania był sąd kasacyjny. Uzasadniając wyrok, sędzia Renata Kantecka porównała działalność przed-

siębiorcy do działalności restauracji czy organizatorów degustacji. W takich przypadkach nie ma wątpliwości, że oferowany alkohol jest elementem usługi, a nie kosztem reprezentacji.

Wyłączone z kosztów na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 23 ustawy o PIT są tylko wydatki na zakup takich usług gastronomicznych, których głównym celem jest poprawa wizerunku podatnika na zewnątrz – wyjaśniła sędzia Kantecka. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 9 kwietnia 2026 r., sygn. akt II FSK 873/23
www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

i pomóż nam pomagać
Fundacja Zbieramy Razem
pomagamy chorym dzieciom

KRS: 0000 518 797

Dziękujemy! www.zbieramyrazem.org

Arkadia
Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt w Głównie
www.przytuliskoglowno.pl
DZIĘKI WASZEMU
1,5%
PODATKU
MOŻEMY POMAGAĆ
KRS: 0000 345 382

Towarzystwo Rodzin Wieloletnich w Krośnie
Od 33 lat niesie pomoc najbardziej potrzebującym i chorym
KRS 0000035701 Dziękujemy!
Twoje 1,5% podatku trafi do 17 dzieci z białaczką

unicef
dla każdego dziecka
Zdecyduj, zanim system zrobi to za Ciebie.
KRS 0000 107 957

Pomóż ochronić ostatnią chwilę...
Fundacja Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu od stycznia 2006 roku zajmuje się domową opieką paliatywną nad nieuleczalnie chorymi dziećmi. Opieką obejmuje dzieci zamieszkające na terenie całego województwa opolskiego.
Fundacja istnieje dzięki hojności ludzi wielkiego serca, którym nieobojętny jest los naszych małych podopiecznych. W działalności tej bardzo liczymy na ludzi wrażliwych na potrzeby chorych dzieci.
DZIĘKUJEMY ZA DOTYCHCZASOWE WSPARCIE.
1,5% PODATKU
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO
KRS 0000245423
FUNDACJA DOMOWE HOSPICJUM DLA DZIECI W OPOLE
ul. Armii Krajowej 11-13A • 45-071 Opole
tel./fax: 77 442 51 08 • www.hospicjum.opole.pl

B4 PODATKI I KSIĘGOWOŚĆ

DGP, 13 kwietnia 2026 nr 70 (6739)

DGP

DGP.PL

Kto może przekazać 1,5 proc. PIT?

ROZLICZENIA

Agnieszka Pokojka
agnieszka.pokojka@infor.pl

Część PIT na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego mogą przekazać podatnicy składający zeznania roczne. Mają do tego prawo także ci, którzy nie składają zeznań, bo są emerytami lub rencistami i otrzymują od organu rentowego roz-

liczenie podatku PIT-40A. Ci pierwsi podatnicy wnioszek o przekazanie podatku na rzecz OPP składają w swoim zeznaniu podatkowym, a ci drudzy – w oświadczeniu PIT-OP.

Jeżeli podatnik chce przekazać 1,5 proc. PIT w zeznaniu PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39, PIT-36S, PIT-36LS, PIT-28S, PIT-CFC lub w oświad-

czeniu PIT-OP, musi podać:

- numer KRS wybranej OPP oraz
- przekazywaną kwotę, ale nie może ona przekraczać 1,5 proc. podatku należnego po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół. Można też szczegółowo określić, na jaki cel są przeznaczone pieniądze. Jeżeli podatnik składa więcej niż jedno zezna-

nie, np. PIT-37 (w którym rozlicza dochody z pracy) i PIT-38 (w którym rozlicza dochody z tytułu odpłatnego zbycia akcji), w każdym z nich może wykazać 1,5 proc. podatku, który chce przekazać na rzecz OPP. PIT-OP nie trzeba składać co roku. Jeżeli emeryt chce przekazać część swojego PIT tej samej organizacji co rok wcześniej, nie musi nic robić. ©

OGŁOSZENIA 1,5 %

Urodziłeś się zdrowy? Jesteś szczęściarzem!
Twoje nogi same cię niosą? Jesteś szczęściarzem!
Twoje dzieci nie są głodne? Jesteś szczęściarzem i możesz pomóc Tym, którym zabrakło szczęścia.
Podaruj nam 1,5% swojego podatku.
Pomagamy od 2002 roku ciężko chorym, niepełnosprawnym i ubogim.
FUNDACJA
BĄDŹ CZŁOWIEKIEM
KRS 0000071851

Twój mały gest - WIELKA POMOC!
Przekaż 1,5% podatku na walkę z przemocą domową!
KRS: 0000 978 382
Fundacja Wspierających Sercem „Efekt Motyla”

FUNDACJA
Domy Wspólnoty Chleb Życia
27-530 Ożarów, Jankowice 38
tel.: +48 882 84 77 39
fundacja@chlebzycia.org.pl
RAZEM DAJEMY NADZIEJĘ
Ponad 500 uczniów i studentów z ubogich rodzin zdobywa wiedzę dzięki regularnym stypendiom.
1,5% Rocznie ponad 600 osób objętych pomocą – bezdomni, niepełnosprawni, starsi, dzieci. Zapewniamy dach nad głową, pomoc medyczną i socjalną, żywność, leki, odzież.
1,5% 50 osób pracuje i zdobywa doświadczenie.
1,5% 200 dzieci ma możliwość zajęć pozalekcyjnych z reguły niedostępnych w rejonach wiejskich.
Docieramy do najsłabszych.
1,5% DZIĘKUJEMY 1,5%
KRS 0000132424
Nr Konta: Bank Pekao SA Opatów:
14 1240 2773 1111 0010 1234 0775
www.chlebzycia.org.pl www.skarbyprababuni.pl

1,5% PODATKU dla potrzebujących
DZIĘKUJEMY!
Zapraszamy do publikacji za rok
Ewa Gromek-Tyburska
ewa.gromek@infor.pl
tel. + 48 510 024 764

NIE MOŻESZ NA TO PATRZĘĆ?
Zmień to. Przekaż 1,5% Fundacji Viva!, by pomóc zwierzętom.
KRS: 0000135274
Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!

Najem prywatny. Kto może rozliczyć cały podatek

RYCZAŁT Jeżeli małżonków nie łączy wspólny majątek, to **nie mogą złożyć oświadczenia o opodatkowaniu przez jednego z nich** całości przychodu z najmu prywatnego – odpowiedziało Ministerstwo Finansów na pytanie DGP. Co innego wynika z jednej z interpretacji dyrektora KIS

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska@infor.pl

Ministerstwo poinformowało naszą redakcję, że zamierza bliżej przyjrzeć się tej interpretacji. Nie wyklucza, że ją zmieni.

Najpierw oświadczenie, potem intercyza

Chodzi o interpretację dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 10 grudnia 2024 r. (sygn. 0114-KDIP3-1.4011.740.2024.4.LS). Dotyczyła ona kobiety, która w 2024 r. złożyła oświadczenie, że będzie rozliczać podatek od całości małżeńskich przychodów z najmu prywatnego. W tym samym roku kobieta podpisała z mężem umowę o rozdzielności majątkowej. Każde z małżonków otrzymało po połowie udziałów w domu będącym przedmiotem najmu.

Kobieta spytała, czy nadal będzie mogła rozliczać podatek od całości przychodów, jeżeli w kolejnym roku (tj. 2025 r.) oboje z mężem zawrą między sobą umowę użyczenia i mąż użyje jej swoją nieruchomości. Jej pytanie zmierzало do tego, czy będzie mogła płacić 8,5-proc. ryczałt od przychodów do 200 tys. zł, zgodnie z art. 12 ust. 13 ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez

osoby fizyczne (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 843). Dopiero od nadwyżki ponad 200 tys. zł ryczałt wynosiłby 12,5 proc.

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej to potwierdził. „Skoro złożyła pani w 2024 r. oświadczenie o opodatkowaniu całości przychodów z tytułu wynajmu prywatnego, mimo że między małżonkami nie istnieje wspólność majątkowa małżeńska, to będzie panią obowiązywał podwyższony limit 200 tys. zł, zgodnie z art. 12 ust. 13 ww. ustawy” – odpowiedział.

Co wynika z przepisów?

Taka interpretacja dyrektora KIS skłoniła nas do bliższego przyjrzenia się przepisom. Ze wspomnianego art. 12 ust. 13 ustawy wynika, że limit 200 tys. zł (dotyczący przychodów opodatkowanych 8,5-proc. ryczałtem) dotyczy małżonków, którzy złożyli oświadczenie określone w ust. 6. Zgodnie z art. 12 ust. 6 małżonkowie, między którymi istnieje wspólność majątkowa, mają po połowie przychodów z prywatnego najmu, chyba że złożą pisemne oświadczenie o opodatkowaniu całości przychodu przez jednego z nich.

Z przepisu nie wynika wprost, że takie oświadczenie mogą złożyć łącznie oni. Przepis stanowi tylko, że jeżeli zło-

żą takie oświadczenie, to podatek od całości przychodów opłaca jeden z nich. Spytałismy więc Ministerstwo Finansów, czy takie oświadczenie mogą złożyć również małżonkowie, którzy mają rozdzielność majątkową, skoro żaden przepis wprost tego nie zabrania.

Co na to MF?

Resort odpowiedział, że to niemożliwe. „Oświadczenie o opodatkowaniu całości przychodu z tzw. najmu prywatnego przez jednego z małżonków, mogą złożyć małżonkowie, do których ma zastosowanie zasada, o której mowa w art. 12 ust. 5 ustawy o ryczałcie, czyli małżonkowie, między którymi istnieje wspólność majątkowa. Oświadczenia o opodatkowaniu całości przychodu z tzw. najmu prywatnego nie mogą zatem złożyć małżonkowie, między którymi istnieje rozdzielność majątkowa” – stwierdziło ministerstwo.

Dodało, że zweryfikuje interpretację dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 10 grudnia 2024 r. Jeśli się okaże, że jest ona nieprawidłowa, to zostanie zmieniona. ©



Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

Odpowiedź Ministerstwa Finansów na pytanie DGP (fragment)

Przychody z tzw. najmu prywatnego są opodatkowane ryczałtem w wysokości 8,5 proc. przychodów do kwoty 100 tys. zł oraz 12,5 proc. przychodów od nadwyżki ponad 100 tys. zł (art. 12 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o ryczałcie). Zgodnie z tymi regulacjami, ryczałt od przychodów ewidencjonowanych opłaca również każdy z małżonków osiągający przychody z tzw. najmu prywatnego. Wyjątek od tej zasady wynika z art. 12 ust. 13 ustawy o ryczałcie, zgodnie z którym, w przypadku małżonków, między którymi istnieje wspólność ustawowa, którzy złożyli oświadczenie o opodatkowaniu ryczałtem całości przychodu przez jednego z nich, ryczałt wynosi 8,5 proc. przychodów do kwoty 200 tys. zł, oraz 12,5 proc. przychodów od nadwyżki ponad kwotę 200 tys. zł.

Na podstawie art. 12 ust. 6 ustawy o ryczałcie, oświadczenie o opodatkowaniu całości przychodu z tzw. najmu prywatnego przez jednego z małżonków mogą złożyć małżonkowie, między którymi istnieje wspólność majątkowa. Z przepisu tego wynika bowiem, że oświadczenie o opodatkowaniu całości przychodu z tzw. najmu prywatnego przez jednego z małżonków, mogą złożyć małżonkowie, do których ma zastosowanie zasada, o której mowa w art. 12 ust. 5 ustawy o ryczałcie, czyli małżonkowie, między którymi istnieje wspólność majątkowa. Oświadczenia o opodatkowaniu całości przychodu z tzw. najmu prywatnego nie mogą zatem złożyć małżonkowie, między którymi istnieje rozdzielność majątkowa.

Odliczenie VAT po latach. Czy wyrok sądu cywilnego coś zmienia?

ORZECZENIE

Izabela Tomaszewska-
-Gałuszka
izabela.tomaszewska-
-galuszka@infor.pl

Czy mimo upływu ustawowego terminu podatnik może odliczyć VAT z faktury, jeżeli jej zasadność potwierdził dopiero sąd cywilny? Na to pytanie odpowiedział właśnie Naczelny Sąd Administracyjny.

Sprawa dotyczyła spółki z branży budowlanej. Zawarła ona umowę podwykonawczą na dostawę kotła i instalacji oczyszczania spalin. Po kilku latach jednak zrezygnowała z części kontraktu z podwykonawcą. Stało się to wskutek odstąpienia od umowy przez głównego inwestora, z przyczyn leżących po jego stronie.

Mimo że spółka zrezygnowała z części kontraktu z podwykonawcą, ten wystawił jej fakturę na ponad 16 mln zł. Spółka uznała ją za wyzoną. Poszła do sądu. Postanowiła nie księgować tej faktury ani nie odliczać na jej podstawie VAT naliczonego do momentu, aż sąd rozstrzygnie sprawę.

Wyrok nie był dla niej pomyślny. Sąd nakazał spółce zapłacić pełną kwotę na rzecz podwykonawcy. Problem wziął się z tego, że wyrok za-

padł, gdy upłynęło już ponad pięć lat od otrzymania przez nią faktury. Spółka uważała, że mimo tego może odliczyć wynikający z niej VAT. Tłumaczyła, że nie miała wpływu na długość sporu z kontrahentem, a dopiero wyrok sądu potwierdził rzeczywisty charakter transakcji. Wcześniej faktura nie mogła stanowić podstawy odliczenia – argumentowała firma. Powołała się tu na art. 88 ust. 3a pkt 4 lit. a i b ustawy o VAT, zgodnie z którym nie można odliczyć VAT z faktury stwierdzającej czynności, które nie zostały dokonane, lub zawierającej kwoty niezgodne z rzeczywistością.

Po pięciu latach termin upłynął

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej nie podzielił stanowiska spółki. Wyjaśnił, że prawo do odliczenia VAT powstaje w momencie otrzymania faktury i może być zrealizowane nie później niż w ciągu pięciu lat. Wynika to wprost z art. 86 ust. 13 ustawy o VAT. Termin ten ma charakter powszechny i dotyczy wszystkich podatników, niezależnie od okoliczności – podkreślił organ.

Spór nie wstrzymuje biegu terminu

Tak samo orzekły sądy. Wojewódzki Sąd Admi-

nistracyjny w Warszawie (sygn. akt III SA/Wa 2934/22) zwrócił uwagę na to, że w sprawie nie było wątpliwości co do samego wykonania usługi ani co do tożsamości kontrahenta. Spór dotyczył jedynie zakresu i wartości prac, jednak sama okoliczność sporu co do wysokości kwoty wskazanej na fakturze nie oznacza, że dokument ten jest nierzetelny w rozumieniu ustawy o VAT – zauważył WSA.

Dodał, że spółka miała możliwość odliczenia VAT niezwłocznie po otrzymaniu faktury, a decyzja o nieodliczeniu była wynikiem przyjętej przez nią strategii gospodarczej. Nie wynikało to z obiektywnych przeszkód.

Za późno na odliczenie VAT

Również NSA nie miał wątpliwości, że spółka utraciła prawo do odliczenia VAT z uwagi na upływ czasu, niezależnie od rozstrzygnięcia sporu przez sąd cywilny. Jego wyrok nie powoduje powstania nowego prawa do odliczenia VAT ani nie odnawia terminu na jego realizację – wskazał sąd kasacyjny. ©

ORZECZNICTWO

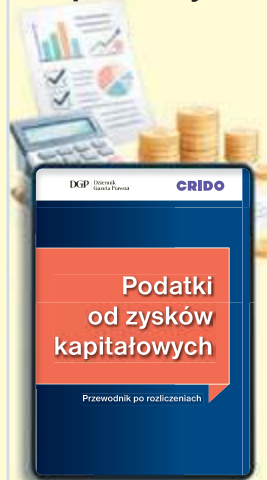
Wyrok NSA z 31 marca 2026 r., sygn. akt I FSK 1298/23
www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia

AUTOPROMOCJA

KOMUNIKAT

DGP Dziennik Gazeta Prawna

Podatki od zysków kapitałowych



Pobierz bezpłatnie przewodnik po rozliczeniach



Pobierz



Wójt Gminy Wołyń

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o l ustnym przetargu nieograniczonym

na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI

położonej w obrębie ewidencyjnym Bezwola Stara Wieś, oznaczonej numerem ewidencyjnym 112/4, o powierzchni 0,5272 ha dla której księgę wieczystą LU1R/00038458/6 prowadzi Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Biorąc pod uwagę lokalne potrzeby opieki nad osobami starszymi, niepełnosprawnymi, chorymi oraz okoliczność, że obiekt nie jest wykorzystywany zarówno do realizacji zadań gminy, jak również w celach komercyjnych, Gmina Wołyń zamierza przeznaczyć nieruchomość na utworzenie Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego lub Zakładu Opiekuńczego - Leczniczego lub Domu Pomocy Społecznej, wraz z infrastrukturą techniczną.

Cena wywoławcza nieruchomości 3300100,00 zł.

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 23 czerwca 2026r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Wołyń ul. Radzyńska 4, sala 1.

W celu wzięcia udziału w przetargu uczestnicy zobowiązani są do wpłacenia wadium w kwocie 200000,00 zł.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wołyń i w sołectwie Bezwola I i II oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wołyń <https://ugwohyn.bip.lubelskie.pl/> i na stronie internetowej Gminy Wołyń <https://gminawohyn.pl/>. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 83/3530037.

CPN a zamówienia publiczne

PRZETARGI Prawo zamówień publicznych opiera się na stabilności ofert i porównywalności warunków konkurencji. **Interwencja cenowa państwa w rynek paliw** zachwiała tymi założeniami, stawiając pod znakiem zapytania sposób realizacji trwających i nierozstrzygniętych jeszcze postępowań

Martyna Mroczek-Kowalik
martyna.mroczek-kowalik@infor.pl

Wprowadzenie cen maksymalnych paliw pakietem ustaw CPN („Ceny Paliwa Niżej”; Dz.U. z 2026 r. poz. 415) ujawniło istotny problem prawny na styku regulacji publicznej i prawa zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1320 ze zm.; dalej: p.z.p.). Choć interwencja ustawodawcy miała charakter powszechny i antyinflacyjny, jej skutki dla trwających postępowań przetargowych nie zostały wprost uregulowane. W konsekwencji wykonawcy realizujący umowy na dostawę paliw dla podmiotów publicznych znaleźli się w sytuacji, w której muszą wykonywać kontrakty na warunkach ekonomicznie odmienionych od tych, które stanowiły podstawę złożenia oferty.

Paliwa są przedmiotem obrotu w systemie zamówień publicznych, a obecne zmiany i ustalenie cen maksymalnych w istocie wykołują cały ten system – ocenia radca prawny Piotr Trębicki, współpracownik w kancelarii Trębicki Hołowińska.

Regulacja szybka, ale z mankamentami

Warto się przyjrzeć samej naturze pakietu CPN. Krzysztof Rutkowski, radca prawny i partner w KDCP Kancelaria Doradztwa Celnego i Podatkowego Rutkowski i Wspólnicy, zwraca uwagę na okoliczności jego uchwalenia.

Pakiet CPN miał charakter regulacji szczególnej. Ze względu na pilny charakter uchwalania tych przepisów – łącznie: zmiany do dwóch ustaw i trzech rozporządzeń, realnie w trzy dni dla całej ścieżki legislacyjnej – faktycznie ma pewne mankamenty – mówi Rutkowski.

Jego zdaniem priorytetem ustawodawcy było działanie szybkie, a nie kompleksowe.

Z tempa i trybu procedowania wynika, że administracji zależało przede wszystkim na szybkim obniżeniu cen paliw na stacjach – i cel ten został osiągnięty. Oczywiście ze względu na szybkość procedowania, gdy nowe przepisy zostały szczegółowo przeanalizowane, okazało się, że szereg zagadnień wymaga doprecyzowania, co obecnie Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Energii czynią w wydawanych stanowiskach i komunikatach – wyjaśnia nasz rozmówca.

Bez wyjątku dla p.z.p.

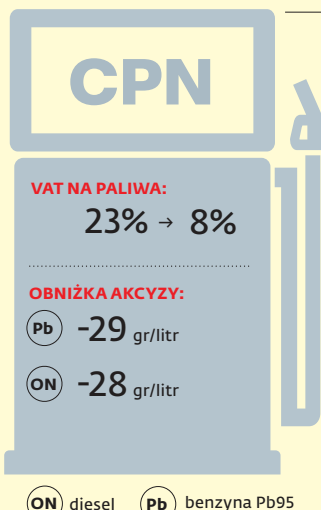
Z perspektywy prawnej kluczowe jest pytanie, czy i w jakim zakresie cena maksymalna wiąże strony umów zawartych w trybie zamówień publicznych. W ocenie Trębickiego odpowiedź jest jednoznaczna.

Jeżeli państwo wprowadza regulację cenową w drodze ustawy i rozporządzenia, to ta norma obowiązuje wszystkich uczestników rynku, także tych, którzy realizują zamówienia publiczne – wskazuje.

Trębicki podkreśla, że ustawodawca nie przewidział żadnych przepisów szczególnych odnoszących się do umów już zawartych ani do postępowań będących w toku. Brak jest regulacji przejściowych, mechanizmów waloryzacyjnych czy choćby wytycznych interpretacyjnych dla zamawiających i wykonawców.

Problem nabiera szczególnie znaczenia w kontekście specyfiki zamówień na paliwa, gdzie cena ofertowa często nie ma charakteru sztywnego – wykonawcy konkurują wysokością narzutu lub marży, odnoszonej do zmiennej ceny rynkowej.

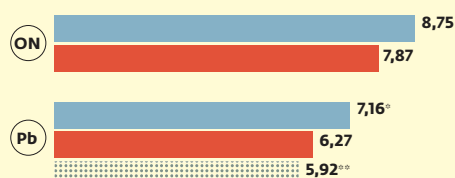
Musimy pamiętać, że są różne umowy i wzory wyliczeń cen paliw w przetargach. Jednak zasadniczo oferty były kalkulowane przy założeniu innych realiów. Ktoś przyjął określony poziom kosztów i minimalnej mar-



Pakiet „Ceny Paliwa Niżej” (CPN) – co się zmieniło i o ile

CENY PALIW:

TUŻ PRZED WEJŚCIEM CPN
(26.03.2026 r.)
MAKSYMALNA PO WEJŚCIU CPN
(Wielkanoc 2026 r.)
(zł/l)



* średnia krajowa ** średnia cena w Wielkanoc 2025 r. Źródła: MF, Reflex

RYNEK ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH W POLSCE

WARTOŚĆ RYNKU
ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH
W 2024 R.:

odpowiednik
9,07%
PKB Polski

Źródło: Urząd Zamówień Publicznych

LICZBA ZAMAWIAJĄCYCH
SKŁADAJĄCYCH
SPRAWOZDANIA
DO URZĘDU ZAMÓWIEŃ
PUBLICZNYCH ZA 2024 R.:

ok.
32 tys.

ŚREDNIA LICZBA OFERT
NA JEDNO POSTĘPOWANIE
W 2024 R.:

2,89

RM © P

ży, a dziś z dnia na dzień musi realizować dostawy po cenie urzędowej, często poniżej progu opłacalności – zauważa Trębicki.

W jego ocenie prowadzi to do zachwiania podstawowych zasad systemu zamówień publicznych, w tym zasady równego traktowania wykonawców oraz przejrzystości konkurencji.

Oferty złożone w różnych momentach przestają być porównywalne, bo ustawodawca zmienia kluczowy element kalkulacyjny już po ich złożeniu – podkreśla nasz rozmówca.

Wykonawcy w trudnej sytuacji

Szczególnie problematyczna jest sytuacja wykonawców, którzy już zawarli umowy i są zobowiązani do ich realizacji.

To jest relacja kontraktowa, w której strony są związane umową, ale jej ekonomiczne warunki narzuca państwo. Wykonawca nie ma realnej możliwości odmowy, bo grożą mu kary umowne i odpowiedzialność za niewykonanie zamówienia – mówi Trębicki.

Z kolei Krzysztof Rutkowski nie podziela tezy o automatycznym pokrzywdzeniu wykonawców.

Nie uważam, aby brak zapisów odnoszących się do p.z.p. w pakiecie CPN można było interpretować jako automatyczne i każdorazowo

we obciążenie dla wykonawcy. W przypadku odbiorców paliw na stacjach – faktycznie cena maksymalna zapewne również będzie miała zastosowanie. Ale w zakresie dostaw innych niż stacyjne, a takich zapewne jest większość w ramach przetargów, obniżenie stawek podatków powinno być dla wykonawcy albo neutralne i z korzyścią dla odbiorcy, albo może być benefitem dla wykonawcy – w zależności od brzmienia konkretnych zapisów przetargu – argumentuje.

Jednocześnie przyznaje, że regulacja ujawniła istotną słabość praktyki kontraktowej.

Przepisy pakietu CPN po prostu pokazały, że planując i realizując zamówienia na paliwa, należy precyzyjnie odnosić się do składników cenowych tych paliw, aby przewidzieć skutki ich ewentualnych zmian – wskazuje.

Spory sądowe

Pojawia się pytanie, czy w takich okolicznościach wykonawcy mogą korzystać z instrumentów prawa cywilnego, takich jak klauzula nadzwyczajnej zmiany stosunków lub z przepisów p.z.p. dotyczących dopuszczalnej zmiany umowy. Trębicki nie wyklucza fali sporów.

Ten problem może dotyczyć setek przetargów w całej Polsce – podkreśla.

Innego zdania jest mecenas Rutkowski.

Nie sądzę, aby pakiet CPN stał się powodem masowych unieważnień przetargów – mówi.

Teoretycznie instrumentem prawnym umożliwiającym dostosowanie kontraktów do zmieniających się warunków jest art. 455 p.z.p., który dopuszcza zmianę umowy bez przeprowadzenia nowego postępowania. W praktyce jednak jego zastosowanie rodzi kolejne ryzyka.

Ten przepis można rozważać. Ale to oznacza setki aneksów, setki sporów z zamawiającymi. A do tego dochodzi realne ryzyko postępowania z zakresu dyscypliny finansów publicznych – podkreśla Trębicki.

Jako rozwiązanie wskazuje interwencję ustawową.

Najbezpieczniej – systemowo – byłoby wprowadzenie urzędowej marży albo ustawowego prawa do dostosowania umów do warunków rynku i ustawy – lex specialis wobec p.z.p. – postuluje.

Prawnik odrzuca przy tym argument, że takie rozwiązanie faworyzowałoby jedną grupę przedsiębiorców.

Każdy może wziąć udział w przetargu publicznym. Ci, którzy nie działają na rynku publicznym, nie są poszkodowani – to kwestia ich strategii biznesowej – podkreśla.

Problem nie zawsze systemowy

Radca prawny Sylwester Kuchnio, partner w kan-

celarii 4K Legal, zwraca z kolei uwagę, że regulacja cen może w części przypadków ograniczać, a nie generować problemów waloryzacyjnych.

Problemem dla wykonawców jest zwykle wzrost cen paliw i potrzeba waloryzacji kontraktów. Normatywne obniżenie cen może powodować, że taka waloryzacja po prostu nie będzie potrzebna – wskazuje.

Jednocześnie Kuchnio przyznaje, że w określonych konfiguracjach problem może się pojawiać.

Jeżeli rzeczywiście istnieją umowy lub postępowania, w których oferty były złożone na ceny wyższe niż obecnie dopuszczalne, to wtedy faktycznie mamy do czynienia z problemem prawnym – zaznacza.

W odniesieniu do postępowań będących w toku Kuchnio wskazuje, że pole manewru jest bardzo ograniczone.

Poprawienie ofert w zakresie ceny jest w tym przypadku niemożliwe w świetle obowiązujących przepisów. W praktyce pozostaje albo poszukiwanie podstawy do unieważnienia postępowania, albo podstawy do aneksowania umowy w sprawie zamówienia już z chwilą jej podpisywania, co obarczone jest pewnym ryzykiem niezgodności z PZP – ocenia.

Na pytanie, czy zamawiający powinni prewencyjnie unieważniać postępowania paliwowe, odpowiada:

To zależy od etapu postępowania – jeśli postępowanie jest przed datą składania ofert, niewątpliwie zamawiający powinni wprowadzić do dokumentacji stosowne mechanizmy uwzględniające zmiany prawne dotyczące maksymalnych cen paliw. Natomiast na etapie po otwarciu ofert zamawiający powinni rozważyć sytuację prawną i faktyczną danego postępowania oraz ocenić, czy możliwe jest wprowadzenie stosownych zmian umownych, czy też zmiany te będą na tyle istotne i rozległe, że ich wprowadzenie jest niemożliwe w świetle obowiązujących przepisów, a tym samym wymaga unieważnienia przetargu i rozpisanego na nowych warunkach – tłumaczy radca prawny.

© P

Wejdź na dgp.pl/subskrypcja6 miesięcy **-40%** rabatu
ponad

Bez samodeklaracji wieku w portalach dla dorosłych

OCHRONA DZIECI Nie każdy sposób sprawdzania wieku użytkowników portali będzie dozwolony. Decyzję w tej kwestii będą podejmować sami usługodawcy

Olga Łozińska
olga.losinska@infor.pl

Niedawno informowaliśmy w DGP, że lada dzień pod obrady rządu trafi projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści pornograficznych w internecie, nad którym prace trwają od lutego 2024 r. Nasi rozmówcy mówili wówczas, że jedną z przyczyn, dla których prace nad tymi rozwiązaniami trwają tak długo, jest poszukiwanie optymalnego rozwiązania dotyczącego mechanizmu weryfikacji wieku użytkowników portali. Tymczasem w zeszłym tygodniu na stronie Rządowego Centrum Legislacji umieszczono najnowszą, datowaną na 3 kwietnia wersję projektu, w której znalazły się nowe pomysły dotyczące tego zagadnienia. I to właśnie ta wersja została przesłana pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Bez samodeklaracji

Poprzednio proponowane przepisy przewidywały, że to minister cyfryzacji będzie wydawał wytyczne dotyczące mechanizmów weryfikacji wieku użytkowników portali. Najnowsza wersja projektu nie zawiera już tego rozwiązania. Projektodawcy pozostawili za to przepisy mówiące o tym, że decyzję w tej kwestii będą podejmować sami usługodawcy, przy czym nie wszystkie sposoby będą dozwolone. W projekcie zapisano, że nie będą oni mogli stosować mechanizmu samodeklaracji wieku. Jednocześnie wskazano, że „mechanizmem weryfikacji wieku jest w szczególności wykorzystanie poświadczenia atrybutu potwierdzającego wiek, udostępnianego w ramach europejskiego portfela tożsamości cyfrowej”. Ponadto w uzasadnieniu projektu po-

dano, że wskazówką odnośnie do definiowania skutecznych mechanizmów weryfikacji wieku mogą być wytyczne brytyjskiego organu regulacyjnego Ofcom. Dotyczą one zarówno metod weryfikacji, jak i szacowania wieku. Te propozycje obejmują m.in.: potwierdzenie ukończenia 18. roku życia za pośrednictwem otwartej bankowości (pełna data urodzenia nie powinna zostać udostępniona). Według Ofcomu można zastosować też identyfikację za pomocą zdjęcia. Użytkownicy mogą przesłać dokument tożsamości ze zdjęciem, taki jak prawo jazdy lub paszport, który jest następnie porównywany ze zdjęciem użytkownika w momencie przesyłania, aby zweryfikować, czy to ta sama osoba. Kolejne propozycje Ofcomu to weryfikacja wieku przez operatorów sieci komórkowych, a także przy wykorzystaniu kart kredytowych i portfeli tożsamości cyfrowej.

Elastyczna przestrzeń

Zaproponowane w najnowszej wersji projektu rozwiązania pozytywnie ocenia wiceprzewodniczący państwowej komisji ds. przeciwdziałania pedofilii (PKDP) dr Konrad Ciesiołkiewicz.

– Zadaniem resortu cyfryzacji jest tworzenie maksymalnie elastycznej przestrzeni prawnej, oczywiście w ramach porządku prawnego. Minister cyfryzacji nie może precyzyjnie wymieniać metod weryfikacji wieku, bo ustawa musiałaby być często nowelizowana ze względu na rozwój technologii – mówi dr Ciesiołkiewicz. I dodaje, że to dobrze, że resort pozostawia pewną swobodę w wyborze metody.

– Jednocześnie państwo bierze odpowiedzialność i pełni aktywną rolę w ochronie dzieci przed dostępem do por-

nografii w internecie. Tą aktywną rolę jest przede wszystkim właśnie ustanowienie ram prawnych, zdefiniowanie, co jest niedopuszczalne, oraz rekomendowanie rozwiązań optymalnych z punktu widzenia instytucji europejskich – tłumaczy nasz rozmówca.

Z kolei radca prawna Agnieszka Kwaśniewska-Sadkowska z Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę zauważa, że pozostawienie dostawcy możliwości wyboru mechanizmu weryfikacji wieku da mniejszym domenom możliwość skorzystania z rozwiązania, przy którym poniosą mniejsze koszty.

– Wskazanie mocno kosztownego rozwiązania ograniczyłoby możliwość wdrożenia go przez mniejsze podmioty lub spowodowałoby ich upadek finansowy. Sama pornografia nie jest nielegalna, a jedynie udostępnianie jej małoletnim. Nie można więc ograniczyć jej tylko dlatego, że kosztowo dostawcy nie byłiby w stanie na przykład prowadzić weryfikacji wieku. Rozumiem, że m.in. z tego wynika właśnie większa swoboda w wyborze metody weryfikacji – wyjaśnia nasza rozmówczyni. Jednocześnie wyraża aprobatę dla projektowanego zakazu samodeklaracji wieku jako sposobu na sprawdzenie przez usługodawcę, czy użytkownik może korzystać z jego strony.

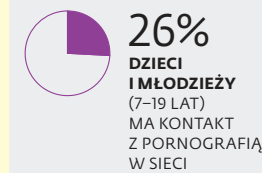
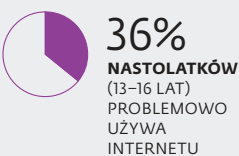
– W dzisiejszych czasach i przy obecnych możliwościach technicznych tego typu weryfikacja byłaby absolutnie niewłaściwa i nieskuteczna – uważa prawniczka.

Zgodność z RODO

Powód pozostawienia przez projektodawców usługodawcom wyboru sposobu weryfikacji wieku użytkowników może wynikać również z tego, że Polska jeszcze

Nastolatki w sieci

PIERWSZY KONTAKT Z PORNOGRAFIĄ NASTĘPUJE ZAZWYCZAJ W WIEKU OK.

11 lat

Źródło: badanie Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej „Diagnoza Młodzieży 2026 r.”

RM ©

nie wdrożyła europejskiego portfela tożsamości cyfrowej. Zwraca na to uwagę mec. Kwaśniewska-Sadkowska. Chodzi o to, że za pomocą europejskiego portfela tożsamości cyfrowej, w przeciwieństwie do naszego ePUAP-u czy mObywateła, można potwierdzić wiek bez podawania innych danych osobowych. To istotne, gdyż według proponowanych przepisów usługodawca stosujący mechanizm weryfikacji wieku usługobiorcy będzie zobowiązany do przestrzegania zasad wynikających z RODO, zwłaszcza zasady minimalizacji przetwarzania danych oraz ograniczenia celu przetwarzania danych osobowych określonych w art. 5 RODO. W uzasadnieniu projektu wyjaśniono, że „oznacza to, że dane pozyskane wyłącznie w celu potwierdzenia wieku użytkownika mogą być przetwarzane tylko w tym konkretnym celu i nie powinny być wykorzystywane do innych działań marketingu, profilowania, analiz statystycznych czy łączenia z innymi danymi użytkownika”. Przekroczenie tego zakresu

stanowiłoby naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych, a także mogłoby prowadzić do nieproporcjonalnej ingerencji w prywatność użytkowników, w szczególności małoletnich. Mechanizm weryfikacji wieku powinien więc być zaprojektowany w taki sposób, aby był jak najmniej inwazyjny, a pozyskane dane ograniczone do minimum niezbędnego do osiągnięcia celu, jakim jest weryfikacja wieku.

Rejestr poprowadzi prezes UKE

W projekcie przewidziano prowadzenie rejestru domen, które umożliwiają dostęp do treści pornograficznych bez weryfikacji wieku. Zadanie to powierzono prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Będzie on mógł nałożyć karę pieniężną od 10 do 100 tys. zł na usługodawcę, który nie prowadzi weryfikacji.

W najnowszej wersji projektu doprecyzowano również przesłanki określania wysokości nakładanych kar. Będą to charakter lub zakres naruszenia, w tym liczba treści pornograficznych, do której dostęp

jest umożliwiany bez uprzedniego stosowania mechanizmu weryfikacji wieku. Kolejną przesłanką ma być czas trwania naruszenia, a także skala oddziaływania naruszenia zależna od liczby usługobiorców, którym umożliwiono dostęp do treści pornograficznych bez weryfikacji wieku.

Mec. Kwaśniewska-Sadkowska mówi, że Fundacja docenia wprowadzenie mechanizmu weryfikacji wieku, założenie rejestru stron, które nie przestrzegają weryfikacji wieku, a także możliwości ukarania tych podmiotów.

– Oczywiście każdy zakaz da się obejść, ale i tak nowe przepisy ograniczą chociaż w jakimś stopniu dostęp do pornografii – mówi radczyni prawna.

Z kolei dr Ciesiołkiewicz zwraca uwagę, że nowe przepisy będą walczyć z treściami pornograficznymi tylko w pewnym zakresie. Jego zdaniem, poza klasycznymi dystrybutorami, których obejmie projektowana ustawa, powinna ona objąć też media społecznościowe. Wiceprzewodniczący PKDP zwraca uwagę, że w rozstrzygnięciu problemu publikowania nielegalnych treści w mediach społecznościowych pomoże implementacja do polskiego porządku prawnego unijnego Aktu o usługach cyfrowych (DSA).

– Nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, wdrażająca DSA, da prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej narzędzia do walki z nielegalnymi treściami zamieszczanymi właśnie w mediach społecznościowych – wyjaśnia wiceprzewodniczący PKDP. ©

Etap legislacyjny

Projekt skierowany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A
Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice”
Kaźmierzów 100, 59-101 Polkowice
ogłasza przetarg nieograniczony na „Zabezpieczenie cateringu na Festynach Rodzinnych KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice”

I. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do złożenia oferty na zabezpieczenie cateringu w niżej wymienionych terminach.

Termin	Gdzie	Ilość uczestników	Koordynator współpracy
30.05.2026 r.	Obora – Ośrodek Szkutnik	2450 (w tym 750 dzieci)	Szymon Paryż NSZZ „Solidarność” solidarnosc.zgps@gmail.com
06.06.2026 r.	Polkowice – Stadion Lekkoatletyczny	1900 (w tym 900 dzieci)	Jan Młynarczyk ZZPD MlynarczykJanZZPD@gmail.com
06.06.2026 r.	Lubin – Hotel Europa	500 (w tym 200 dzieci)	Zbigniew Dziduch ZZPTiA “Dozór” zzptia.ps@gmail.com
14.06.2026 r.	Głogów – Gościniec u Lusi	60 (w tym 30 dzieci)	Łukasz Smereczniak „Solidarność-80” smereczniak@wp.pl
29.08.2026 r.	Obiszów	500 (w tym 150 dzieci)	Kamil Buczek ZZPPM zzppmps@wp.pl
13.06.2026 r.	Tarnów Jezierny-Ośrodek Relax	50 (w tym 20 dzieci)	Marin Tera ZZPUR maniekterek3@gmail.com

II. ZAKRES OFERTY OBEJMUJE:

- Przygotowywanie, dostawa i wydawanie gotowych posiłków (catering).
- Wydanie **głównego posiłku** wszystkim uczestnikom do 60 minut od czasu rozpoczęcia imprezy.
- Przygotowanie posiłków o najwyższym standardzie, na bazie produktów najwyższej jakości i bezpieczeństwa w szczególności zgodnie z normami HACCP, zbiorowego żywienia i wymogami sanitarno-epidemiologicznymi.
- Sporządzania posiłków z naturalnych produktów najwyższej jakości, z gwarancją świeżości artykułów i produktów, bez używania produktów typu instant lub wysoko przetworzonych dań gotowych.
- Zabezpieczenie miejsc siedzących i stołów dla min 2/3 uczestników z osłoną przed warunkami atmosferycznymi w postaci parasoli lub hał namiotowych.
- Zabezpieczenie jednorazowej zastawy w asortymencie zgodnym z oferowanym menu w ilości adekwatnej do ilości uczestników.
- Zabezpieczenie talonów na catering (dopuszczone alternatywne rozwiązania np. żetony, czy aplikacja) zgodnie z uzgodnionym menu i ilością uczestników.
- Utrzymania czystości i porządku strefy cateringu i uprzątnięcie jej po zakończeniu festynu oraz zabezpieczenie niezbędnych zamkniętych koszy z uwzględnieniem segregacji odpadów (Zamawiający zabezpiecza docelowe wielkogabarytowe pojemniki na odpady).
- Zamawiający zabezpiecza bezpłatny dostęp do energii elektrycznej oraz wody bieżącej do celów gastronomicznych. (Ofertant podaje zapotrzebowanie i parametry przyłączy).
- Szczegółową Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) przesłemy niezwłocznie zainteresowanym ofertom po otrzymaniu wniosku na adres: Paweł.Majewski@kghm.com**

III. WARUNKI UCZESTNICTWA:

- Doświadczenie potwierdzone referencjami oraz portfolio stanowi kryterium oceny ofert. Ofertant musi wykazać się wykonaniem, w latach 2024-2025, minimum trzech realizacji o charakterze i złożoności porównywalnej z przedmiotem zamówienia i o wartości nie mniejszej, niż 100 000,00 PLN netto (słownie: sto tysięcy złotych netto) każda.
- Ofertant winien posiadać potencjał finansowy pozwalający na realizację zamówienia. Ofertant winien wykazać średnioroczny obrót z lat 2024-2025 obrotowych minimum 500.000,00 PLN netto (słownie: pięćset tysięcy złotych netto).
- Ofertant winien posiadać aktualną polisę; ubezpieczeniową. od odpowiedzialności cywilnej w zakresie prowadzonej działalności na sumę ubezpieczenia nie niższa., niż 100.000,00 PLN (słownie: sto tysięcy złotych).

IV. SPOSÓB PRZYGOTOWANIA I ZŁOŻENIA OFERTY:

- Oferty sporządza się w języku polskim w formie wydruku komputerowego.
- Oferta musi być podpisana przez osobę/osoby upoważnioną/e do reprezentowania Ofertanta.
- Ofertant złoży po jednym egzemplarzu każdej kompletnej oferty w postaci pliku (plików) pdf. i xls. **w formie papierowej oraz elektronicznej.**
- Ofertę należy złożyć do dnia **23 kwietnia br. godz. 14.00** w Kancelarii Oddziału Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” Kaźmierzów 100, 59-101 Polkowice w zamkniętej, opieczątowanej kopercie oznaczonej napisem: **„Zabezpieczenie cateringu na Festynach Rodzinnych KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” – nie otwierać.**
- Oferty złożone po terminie zostaną zwrócone bez otwierania.**
- Termin związania Ofertanta złożoną ofertą wynosi 30 dni. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.**
- W uzasadnionych przypadkach przed upływem terminu związania ofertą Zamawiający może zwrócić się do Ofertantów o wyrażenie zgody na przedłużenie tego terminu o oznaczony okres, nie dłuższy jednak niż 30 dni.**

V. SPOSÓB POROZUMIEWANIA SIĘ ZAMAWIAJĄCEGO Z OFERENTAMI:

- Dodatkowe informacje dotyczące ofert oraz projektu umowy można uzyskać osobiście w Dziale Socjalno-Administracyjnym oraz telefonicznie i poprzez e-mail:
 - Arkadiusz Staniszewski tel. 076/748-44-20, Arkadiusz.Staniszewski@kghm.com
 - Paweł Majewski tel. 076/748-44-28, Paweł.Majewski@kghm.comoraz w sprawach organizacyjnych poprzez osoby wymienione w pkt. I tzw. Koordynatorzy współpracy.

VI. KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” zastrzega sobie prawo do:

- Swobodnego wyboru ofert oraz przedłużenia terminu ich składania. Zamawiający dopuszcza możliwość negocjacji z wybranymi Ofertantami.
- O wyniku postępowania Ofereci zostaną powiadomieni pisemnie w terminie 14 dni od daty rozstrzygnięcia. Powiadomienie o wyborze oferty najkorzystniejszej nie stanowi zawarcia umowy pomiędzy stronami.
- Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, na każdym etapie postępowania i bez ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych. O unieważnieniu postępowania Zamawiający zawiadamia równocześnie wszystkich Ofertantów, którzy brali udział w konkursie ofert.
- W przypadku unieważnienia postępowania z przyczyn leżących po stronie Zamawiającego, Ofertantom, którzy złożyli oferty nie przysługuje jakiegokolwiek roszczenie o zwrot kosztów uczestnictwa w postępowaniu.
- Zamawiający zastrzega sobie prawo zamknięcia postępowania bez dokonywania wyboru którejkolwiek ze złożonych ofert w przypadku wystąpienia okoliczności powodującej, że prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie ZGPS.

Dziennikarz musi być precyzyjny

ORZECZENIE

Olga Łozińska

olga.lozinska@infor.pl

Operowanie w materiale prasowym ogólnikami, bez podania dat, miejsc ani innych okoliczności umożliwiających ich weryfikację, to niewątpliwie przejaw braku należytej rzetelności dziennikarskiej – uznał Sąd Okręgowy w Warszawie.

Chodzi o sprawę, w której spółka pozwała o naruszenie dóbr osobistych dziennikarzy – autorów reportażu i telewizję, w której wyemitowano materiał. Pozwani przedstawili w nim, że spółka nielegalnie składowała odpady medyczne, pokazali także powiązania polityczne firmy.

Sąd nakazał opublikowanie przeprosin na stronie głównej serwisu internetowego telewizji oraz odczytanie ich przez dziennikarza na antenie.

W uzasadnieniu wyroku skład orzekający wyjaśnił, że wątki dotyczące powiązań polityczno-biznesowych, choć kontrowersyjne, pozostawały w granicach do-

puszczalnej rzetelności dziennikarskiej. „Inaczej wyglądała natomiast sytuacja w zakresie rzekomego składowania odpadów medycznych oraz decyzji administracyjnej o rozbudowie składowiska, które to wątki były konsekwentnie podtrzymywane przez cały materiał, tworząc w odbiorcy wrażenie poważnych, systemowych nieprawidłowości w działalności powoda” – czytamy.

W ocenie sądu „materiał dziennikarski, choć w większości przygotowany w sposób rzetelny i profesjonalny, wykazywał pewne uchybienia w zakresie przedstawiania kwestii dotyczących decyzji administracyjnej dotyczącej rozbudowy składowiska oraz rzekomego przechowywania na nim odpadów medycznych. Niektóre fragmenty reportażu dotyczące ww. wątków zostały przedstawione w sposób uproszczony lub wybiórczy, co ograniczało pełne odzwierciedlenie kontekstu i wywołało na których opierało stwierdzenia”.

Sąd uznał, że kumulacja takich elementów reportażu jak m.in. jego czołówka, komentarze, wątek niesprecyzowanej czasowo kontroli koparką z sugestią odkrycia zakopanych odpadów tworzyły spójną narrację, w rezultacie której przeciętny odbiorca mógł odnieść wrażenie istnienia poważnych i systemowych nieprawidłowości w działalności powoda. Tymczasem, zdaniem warszawskiego SO, materiał nie przedstawiał jednoznacznych i weryfikowalnych dowodów potwierdzających takie ustalenia.

Łączny rezultat tych wszystkich zabiegów – powtarzalność sugestii, montaż, zestawienie obrazów z wypowiedziami ekspertów i osób prywatnych – mógł prowadzić do utrwalenia negatywnego wizerunku powoda oraz do wywołania lęku i niepokoju wśród odbiorców. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 lutego 2026 r., sygn. akt III C 1637/24
www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia



Wyciąg z ogłoszenia nr 44/2026

Prezydenta Miasta Jeleniej Góry



o przetargu ustnym nieograniczonym
na oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste,
stanowiącej własność Miasta Jelenia Góra.

1.	Oznaczenie nieruchomości	Działki gruntu o numerach: 20/7, 20/8, 20/9, 40, 39, 38, 22/3, 28/4, 28/2, 28/3, 25/3, 36 (obręb 0001, Cieplice I, AM 3) oraz 28/1 (obręb 0001, Cieplice I, AM 2) o łącznej powierzchni 19,9654 ha, KW nr JG1J/00110251/6, położone przy ul. Dolnośląskiej w Jeleniej Górze.
2.	Cena wywoławcza netto	36.400.000,00 zł Stawka procentowa pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 25% ceny nieruchomości gruntowej uzyskanej w drodze przetargu, do której doliczony zostanie podatek w stawce 23% zgodnie z obowiązującą ustawą o podatku od towarów i usług.
3.	Przeznaczenie w planie miejscowym	Tereny usług turystyki lub sportu i rekreacji lub kultury i rozrywki.
4.	Termin i miejsce przetargu	24 czerwca 2026 roku o godz. 10⁰⁰ Urząd Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka nr 29, I piętro, sala nr 13
5.	Wysokość wadium	3.640.000,00 zł należy wnieść na konto Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. nr: 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 18 czerwca 2026 r. <u>Data dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego Miasta.</u>
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	tablica ogłoszeń Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, strona internetowa bip.jeleniagora.pl – oferty nieruchomości

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3, I piętro, pokój nr 111; tel.: 75/75-46-304, 75/75-46-277 oraz na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Wodociągi jednak nie sięgną do kieszeni, żeby obniżyć ceny wody

USŁUGI KOMUNALNE Resort infrastruktury wycofał się ze zobowiązania spółek wodociągowo-kanalizacyjnych do obniżenia stawek za wodę dla mieszkańców, **jeśli zyski byłyby wyższe** niż przewidziane w zatwierdzonej taryfie

Krzysztof Bałkowski
krzysztof.balekowski@infor.pl

Chodzi o przepisy, które mają częściowo przywrócić radom gmin kompetencje do zatwierdzania cen wody. Taryfę trzeba będzie uzgodnić z Wodami Polskimi, dotychczasowym regulatorem, jeśli podwyżka przekroczy tzw. wskaźnik taryfowy, czyli 15 proc. plus zaokrąglona do pełnych procentów średnia wysokość inflacji z ostatnich trzech lat.

Przypomnijmy, że samorządy od lat domagają się powrotu do procedury obowiązującej przed 2018 r. Taryfy zatwierdzały wtedy wyłącznie rady gmin. Taki system był jednak kwestionowany, m.in. przez Najwyższą Izbę Kontroli. Gminom zarzucano możliwy konflikt interesów – z jednej strony rada zatwierdzała ceny, ale z drugiej wodociągi to często spółki komunalne. Z kolei lokalni władze w ostatnich latach wskazywali, że Wody Polskie blokowały podwyżki w dobie szalejącej inflacji, co doprowadziło część przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych do bardzo trudnej sytuacji finansowej. Po zmianie władzy podwyżki są już częściej zatwierdzane (patrz: infografika). Samorządy uważają jednak, że poprzednie kom-

petencje powinny zostać im przywrócone w pełni.

Zyski zostaną w spółkach

Od początku prac nad projektem krytycznie podchodziła do niego również branża wodociągowa. Nie chodzi tylko o pozostawienie, w ograniczonym zakresie, nadzoru ze strony Wód Polskich, ale również nowe obowiązki. Ministerstwo Infrastruktury chciało wskazać, na co przedsiębiorstwa mogłyby wydać zyski z marży, gdyby była ona wyższa niż ta przewidziana w zatwierdzonej na dany okres taryfie. Mogłyby to być tylko dwa cele: obniżenie cen dla mieszkańców w następnej taryfie lub pokrycie kosztów związanych z inwestycjami. Była to odpowiedź m.in. na uwagi Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które argumentowało, że należy ograniczyć „możliwość generowania zysków, kosztem społeczeństwa, spółkom wodociągowym i wyciągania go w postaci dywidend lub innych opłat na cele nieprzeznaczone i niezwiązane z gospodarką wodno-ściekową w gminie”. Przedsiębiorstwom nie podobało się takie przeznaczenie pieniędzy – przekonywały, że z jednej strony może to doprowadzić do strat w kolejnym okresie

taryfowym, a z drugiej – będzie zniechęcało do generowania oszczędności.

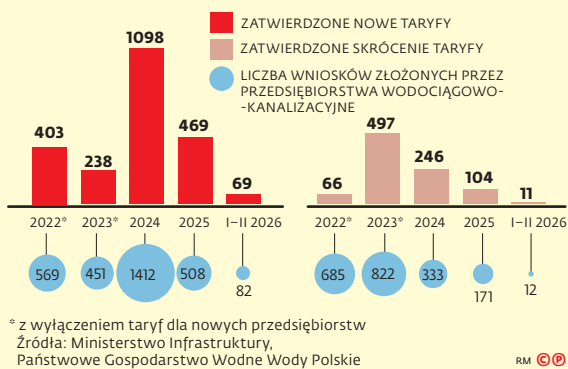
– Ograniczenie urealniania taryf wodociągowych poprzez konieczność obniżenia ich o zwiększone zyski jest błędne z samego założenia. Wystąpienie wyższych zysków byłoby przede wszystkim wynikiem wypracowanych oszczędności przez wodociągi w danym okresie, a nie niewłaściwej kalkulacji taryfy, która przecież jest oparta na ścisłych zasadach w przepisach – ocenia Jacek Żyśk, dyrektor ekonomiczny Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Olsztynie.

Jak dowiedział się DGP, w najnowszej, marcowej wersji projektu przekazanej samorządom do zaopiniowania Ministerstwo Infrastruktury wycofało się jednak z tego pomysłu. Pozostawiono jedynie przepis mówiący o tym, że niepodzielony zysk z lat ubiegłych może być przeznaczony tylko na działania z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Branża przyjęła to z zadowoleniem, wskazując, że koszty funkcjonowania przedsiębiorstw stale rosną i trudno byłoby z zysków obniżyć ceny.

– Wystarczy wymienić choćby obowiązek im-

Zatwierdzanie taryf za wodę i ścieki w ostatnich latach

Od 2018 r., jeśli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne chce podnieść cenę wody, **musi złożyć wniosek do właściwego dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej**. Nowe taryfy zatwierdzane są przez regulatora na kolejne trzy lata. Dodatkowo, w uzasadnionych przypadkach, firmy mogą się zwrócić do organu z wnioskiem o skrócenie obowiązywania taryfy i ustalenie nowej. Samorządy i branża od lat apelują o powrót do systemu, w którym ceny zatwierdzały rady gmin.



plementacji dyrektywy ściekowej oraz dyrektywy o jakości wody pitnej. Pamiętać też trzeba o rosnących wymaganiach w zakresie cyberbezpieczeństwa – komentuje Paweł Sikorski, prezes Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”.

Kompromisu nie ma

Sprzeciw samorządów i branży nadal budzi natomiast wprowadzenie taryfy progresywnej. Rada gminy będzie mogła w formie uchwały zobowiązać spółkę do obniżenia cen o co najmniej 30 proc. za pierwsze metry sześciennic wody (obszar osłonowy). We wcześniejszej wersji projektowanych przepisów przedsiębiorstwo

miało mieć rok na uruchomienie taryfy progresywnej, teraz gmina ma mieć możliwość wydłużenia terminu.

– Wprowadzono też w art. 24j możliwość zmiany obowiązującej taryfy, bez pierwotnej zmiany okresu jej obowiązywania. To bardzo dobra propozycja, choć szkoda, że w tym zakresie nie skorzystano z gotowej propozycji wypracowanej przez ministerstwo we współpracy z IGWP już w 2023 r., bo- wiem była ona znacznie bardziej precyzyjna – mówi radca prawny Łukasz Ciszewski, dyrektor ds. prawnych Kancelarii Radców Prawnych Zygmunt Jerzmanowski i Wspólnicy. Dodaje,

że nie usunięto jednak zasadniczych wad projektu – ingerencji Wód Polskich w proces zatwierdzania cen oraz taryf progresywnych.

W tych kwestiach resort infrastruktury pozostaje przy swoim stanowisku. Podkreśla, że wprowadzenie uzgodnienia z organem regulacyjnym ma zapewnić „ochronę interesów odbiorców usług przed nieuzasadnioną zmianą cen”. Z kolei taryfy progresywne mają – w ocenie resortu infrastruktury – zapewnić dostęp do wody po obniżonych cenach na poziomie niezbędnym do zaspokajania podstawowych potrzeb oraz zachęcić do racjonalnego zużycia wody.

Ze względu na te sporne kwestie strona samorządowa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego negatywnie zaopiniowała projekt podczas marcowego posiedzenia. Ewentualne poprawki będą zgłaszane podczas prac legislacyjnych w Sejmie.

– Dostrzegamy wprowadzenie zmian w sposobie procedowania wniosków przez regulatora w ostatnich dwóch latach, jednak projekt utrzymuje jego dominującą rolę, w tym wprowadza nową skomplikowaną procedurę zatwierdzania taryf, co budzi istotne zastrzeżenia branży – podsumowuje Paweł Sikorski.

Etap legislacyjny
Projekt ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz ustawy – Prawo wodne po uzgodnieniach i konsultacjach publicznych

41 mln zł dla żłobków na wyposażenie sal do zajęć z dziećmi

OPIEKA

Michalina Topolewska
michalina.topolewska@infor.pl

Gminy i podmioty prywatne prowadzące placówki dla małych dzieci mogą się ubiegać o dofinansowanie na zakup urządzeń i akcesoriów pomocniczych do pomieszczeń, w których prowadzone są zajęcia sensoryczno-motoryczne. Mają na to czas do 26 kwietnia br.

Możliwość otrzymania pieniędzy na ten cel przewiduje nowy program Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywny Żłobek – sale

sensoryczne”, na który zostało przeznaczonych 41,7 mln zł. Jest on skierowany do publicznych i niepublicznych podmiotów prowadzących żłobki, kluby dziecięce oraz dziecięcych opiekunów, spełniających warunków dotyczących wysokości opłaty. Regulamin programu wskazuje, że jej kwota, którą musiałby wносить rodzic, gdyby nie zostało mu przyznane świadczenie „aktywnie w żłobku”, nie może przekraczać 1500 zł lub 1900 zł miesięcznie, gdy dziecko jest niepełnosprawne. Jednocześnie gminy i podmioty prywatne nie mogą wnio-

sować o pieniądze z tego programu na te miejsca opieki, które zostały lub zostaną utworzone i wyposażone w ramach programu „Aktywny maluch 2022–2029” albo „Aktywny dzienny opiekun w gminie”.

Dofinansowanie, które może pokryć do 90 proc. kosztów zakupu wyposażenia (pozostałe 10 proc. to wkład własny), wynosi do 80 tys. zł w przypadku żłobka, do 60 tys. zł dla klubu dziecięcego oraz do 20 tys. zł na dzieńnego opiekuna. Za te pieniądze może zostać kupione wyposażenie, które będzie miało bezpośredni zwią-

zek z przynajmniej jedną ze sfer sensorycznych, które są wymienione w załączniku do programu. Są to sfery: proprioceptywna (czucia głębokiego i świadomości ciała), przedsionkowa (równowaga, poczucie ruchu i koordynacja), wzrokowa, dotykowa, motoryki małej (koordynacja ręki-oko) oraz wyciszenia i regulacji emocjonalnej. We wspomnianym załączniku do każdej z tych sfer wskazane zostało przykładowe wyposażenie w podziale na urządzenia główne i akcesoria pomocnicze. Co istotne, samodzielnemu dofinansowaniu nie podlega wy-

posażenie z kategorii motoryki małej oraz akcesoria pomocnicze z każdej ze sfer sensorycznych.

Zgodnie z zasadami programu podmioty zainteresowane uzyskaniem dofinansowania muszą wypełnić formularz stanowiący załącznik do jego regulaminu oraz wysłać go drogą elektroniczną – za pośrednictwem platformy ePUAP lub systemu e-Doręczeń – do właściwego urzędu wojewódzkiego. Nabor wniosków jest prowadzony do 26 kwietnia br., a gmina lub podmiot prywatny mogą w jednym wniosku ubiegać

się o pieniądze na więcej niż jedną instytucję opieki. Listę tych, które otrzymają dofinansowanie, MRPiPS ogłosi do 25 maja br., przy czym z regulaminu wynika, że pierwszeństwo w jego przyznaniu będą miały gminy, w tym te, które zleciły prowadzenie placówek opieki innym podmiotom, np. organizacji pozarządowej.



Skanuj kod i czytaj więcej na DGP.pl

Przekształcanie umów w cieniu TK

UPRAWNIENIA Od 8 lipca pracodawcy będą musieli się dostosować do przepisów ustawy o PIP, które później mogą przestać obowiązywać, jeśli TK uzna je za niekonstytucyjne. **Co z umowami, które w międzyczasie zostaną przekształcone?**

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Szykujemy się na chaos – mówią pracodawcy i reprezentujące ich organizacje, komentując wejście w życie ustawy z 11 marca 2026 r. o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 473), która jednocześnie w trybie kontroli następcej została skierowana przez prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego.

– To oznacza, że firmy będą musiały podejmować nowe decyzje kadrowe i finansowe, naliczać świadczenia, odprowadzać składki, modyfikować dokumentację. Jeśli następnie TK uzna przepisy za niekonstytucyjne, powstanie problem skutków już podjętych działań. Nie wszystko da się cofnąć – zauważa Edyta Defańska-Czujko, partner, adwokat w Deloitte Legal, Gizicki i Wspólnicy.

Skutki finansowe

– Pracodawca może wykonać obowiązki nałożone ustawą, a później usłyszeć, że podstawy prawnej dla tych działań już nie ma. To oznacza, że poniesie podwójny ciężar – najpierw koszt wdrożenia nowych przepisów, a później koszt porządkowania skutków ich niekonstytucyjności – podkreśla mec. Defańska-Czujko.

Jak zaznacza Grażyna Spytek-Bandurska, ekspertka ds. stosunków pracy, dialogu społecznego i rynku pracy w Federacji Przedsiębiorców Polskich, przekształcenie umowy cywilnej w etat to konieczność zapłaty zaległych składek ZUS i dodatków wraz z odsetkami za nieterminowość opłat, co może doprowadzić do likwidacji miejsc pracy, a nawet upadłości firmy. Zaległości wykluczają też dostęp do wsparcia publicznego i przetargów.

– Skalę obciążeń finansowych zwiększają roszczenia pracowników do trzech lat wstecz (m.in. ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy lub udzielenie płatnych dni wolnych, premie regulaminowe, dodatki stażowe lub funkcyjne, dodatki za nadgodziny i pracę w nocy). Dochodzą też roszczenia o rozbudowaną biurokrację i koszty księgowe – dodaje Grażyna Spytek-Bandurska.

Po wyroku TK przed pracodawcami będą trzy wyzwania.

– Po pierwsze, dostosowanie praktyki do nowego stanu prawnego. Po drugie, weryfikacja indywidualnych spraw zakończonych na podstawie niekonstytucyjnych przepisów – czy przepisy proceduralne pozwalają na wznowienie sprawy albo uchylenie rozstrzygnięcia. Po trzecie, w niektórych przypadkach dochodzenie rosz-

czeń finansowych, w tym także odszkodowawczych – tłumaczy Edyta Defańska-Czujko, podkreślając, że ryzyko związane z odwracaniem skutków tego chaosu spadnie głównie na pracodawców.

– Firmy będą musiały przeliczyć należności i prowadzić spory sądowe. Jeżeli niekonstytucyjny przepis wywołał konkretną szkodę, otwiera się kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. Na mocy art. 417¹ kodeksu cywilnego, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Problemem jest długotrwała i trudna droga do rekompensaty – dodaje Edyta Defańska-Czujko.

Nie wszystko da się odwrócić

Jednak, jak zauważa Grażyna Spytek-Bandurska, na wznowienie postępowania w razie stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów przewidziany jest krótki czas. Skargę o wznowienie wnosi się w terminie miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia TK.

Ponadto przywrócenie poprzedniego stanu jest trudne i wymaga działań w wielu instytucjach. Orzeczenie nie oznacza

automatycznego zwrotu pieniędzy. Wszystko zależy od treści wyroku i charakteru świadczeń.

– Możliwa jest sytuacja, w której powstaną podstawy do korekt i zwrotów, ale również możliwy jest scenariusz, w którym konieczne będzie prowadzenie odrębnych postępowań o zwrot nienależnych świadczeń, nadpłat albo odszkodowanie – mówi Edyta Defańska-Czujko.

Ponadto odzyskanie świadczeń od pracownika bywa niemożliwe z powodu wykorzystania ich w naturze (np. urlopu wypoczynkowego) lub braku środków pieniężnych.

Zdaniem dr Katarzyny Kalaty, radcy prawnego w Kancelarii Katarzyna Kalata, trzeba bardzo ostrożnie podchodzić do decyzji PIP.

– Wyobraźmy sobie pracodawcę, który w 2026 r. zatrudnia 100 handlowców w modelu B2B lub na podstawie umów cywilnoprawnych. W toku kontroli PIP wydaje decyzję administracyjną stwierdzającą istnienie stosunku pracy. Pracodawca nie zaskarża jej, dokonuje zmiany formy zatrudnienia, koryguje dokumentację pracowniczą, odprowadza zaległe składki oraz wypłaca świadczenia pracownicze, np. wynagrodzenie za nadgodziny, ekwiwalenty. Po kilku latach TK uznaje przepis będący podstawą wydania decyzji za niezgodny

OPINIA

Wszyscy są w niepewnej sytuacji



PIOTR ROGOWIECKI

dyrektor Departamentu Analiz i Legislacji, sekretarz Prezydium Rady Dialogu Społecznego Pracodawcy RP

Największym wyzwaniem dla przedsiębiorców jest konieczność działania na podstawie przepisów, które mogą być wyeliminowane wskutek orzeczenia trybunału. Nawet jeśli TK orzeknie nieważność ustawy w całości, nie oznacza to automatycznego unieważnienia decyzji przekształceniowych. Natomiast orzeczenie TK o niezgodności z konstytucją aktu normatywnego, na podstawie którego wydano prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczną decyzję administracyjną lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Warto rozważyć dokonanie przeglądu zawartych umów, by wyeliminować potencjalne ryzyko ich reklasyfikacji. Należy też obserwować, jakie decyzje w takich sprawach będzie podejmowała PIP. Może się bowiem okazać, że dotychczasowe rozumienie art. 22 k.p. według inspekcji jest błędne. W niepewnym położeniu znajdują się także sami inspektorzy PIP, nad którymi także będzie wisieć potencjalna niekonstytucyjność przepisów, które mają stosować. Natomiast osoby wykonujące pracę zarobkową po ewentualnym przekształceniu ich umów cywilnoprawnych w umowy o pracę będą sobie zadawać pytanie – czy to już aby na zawsze? A jeśli nie, to na jak długo.

z konstytucją – opisuje Katarzyna Kalata. Co do zasady, w takiej sytuacji istnieje możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 145a k.p.a.

– Problem polega jednak na tym, że jeżeli od dnia doręczenia decyzji upłynęło pięć lat, dochodzi do istotnego ograniczenia możliwości jej wzruszenia. W praktyce oznacza to, że mimo

istnienia formalnej podstawy do wznowienia postępowania decyzja może pozostać w obrocie prawnym, a jej skutki nie będą mogły zostać skutecznie odwrócone – zauważa.

W konsekwencji pracodawca poniesie koszty mimo niekonstytucyjności przepisu. Dlatego firmy liczą na to, że do czasu wyroku TK PIP nie będzie masowo przekształcać umów. ©

ZUS rusza z reformą orzecznictwa

NOWE PRAWO

Beata Lisowska
beata.lisowska@infor.pl

Do wydawania orzeczeń zakład emerytalno-rentowy będzie mógł zatrudniać nie tylko lekarzy, lecz także pielęgniarki, pielęgniarki i fizjoterapeuty. Uzupełnienie kadry medycznej o nowe zawody ma zapewnić dopływ nowych specjalistów do ZUS i przyspieszyć postępowania orzecznicze.

13 kwietnia wchodzi w życie część przepisów ustawy z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.

z 2026 r. poz. 26), która wprowadza ważne zmiany dotyczące orzecznictwa ZUS. Reforma ma rozwiązać kluczowy problem, z którym boryka się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Lekarze nie chcą podejmować w ZUS pracy orzeczników ze względu na ogromne obciążenie pracą, stres związany z odpowiedzialnością za podejmowane decyzje i niekonkurencyjne wynagrodzenia. W konsekwencji ZUS ma ok. 40 proc. wakatów, co powoduje, że specjaliści zatrudniani przez zakład są obciążeni obowiązkami, a orzeczenia są wydawane z opóźnieniem. Aby temu zaradzić, ZUS

odstępnie od zasady, że wydawanie orzeczeń to domena wyłącznie lekarzy. Nowe przepisy dają możliwość zatrudniania do tych zadań także pielęgniarek, pielęgniarki oraz fizjoterapeutów. Specjaliści fizjoterapii będą mogli orzekać w sprawach rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, a osoby mające tytuł specjalisty w zakresie pielęgniarstwa w sprawach niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Od dziś zmieniają się także wymogi dotyczące kwalifikacji zawodowych, jakimi muszą wykazywać się lekarze zatrudniani na stanowisku

orzecznika. Medycy nie będą musieli legitymować się tytułem specjalisty w danej dziedzinie medycyny – zakład będzie mógł podjąć współpracę także z lekarzem będącym w trakcie odbywania specjalizacji lub mającym pięcioletni staż pracy w zawodzie.

Odływ kadr medycznych z ZUS mają powstrzymać podwyżki, a nowi specjaliści będą mogli skorzystać z elastycznych form zatrudnienia. Dotychczas zakład mógł zatrudniać lekarzy orzeczników tylko na umowach o pracę. Od dziś zarówno lekarzom, jak i specjalistom fizjoterapii oraz pielęgniarkom

stawa będą oferowane także umowy o świadczenie usług. Natomiast pensje kadry medycznej w ZUS będą ustalane z zastosowaniem mnożników kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej, a więc na zasadach takich jak najniższe wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w placówkach medycznych. Oznacza to podwyżki dla orzeczników o ok. 25 proc.

Nowelizacja likwiduje także jedną z barier, która była dotąd główną przyczyną przewlekłości postępowań. Wprowadza obowiązek przekazywania dokumenta-

cji medycznej w formie elektronicznej i nakłada terminy oraz sankcje na placówki, które zwlekają z jej dostarczeniem.

Wchodzące dziś w życie zmiany stanowią jeden z etapów reformy orzecznictwa lekarskiego. Pozostałe regulacje dotyczące organizacji postępowania orzeczniczego oraz nowego trybu wydawania orzeczeń wejdą w życie 1 stycznia 2027 r. ©



Skanuj kod i czytaj więcej na DGP.pl



www.ikomunikaty.pl

Ogłoszenia sądowe

Lucyna Purzycka,
tel. +48 691-197-155,
lucyna.purzycka@infor.pl

Patrycja Stangryciuk-Jaromin,
tel. +48 510-024-770,
patrycja.stangryciuk-jaromin@infor.pl



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o III przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej,
stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy,
położonej w Bydgoszczy przy ul. Poznańskiej 23 w obrębie 96

1. Oznaczenie nieruchomości:

– działka nr 33/2 o powierzchni 0,0177 ha, obr. 96, zapisana w księdze wieczystej kw nr BY1B/00067261/1,

– działka nr 35/2 o powierzchni 0,0220 ha, obr. 96, zapisana w księdze wieczystej kw nr BY1B/00000775/0.

2. Cena wywoławcza: 1 600 000,00 PLN (zw. z VAT)

3. Termin i miejsce przetargu: 16 czerwca 2026 r. o godzinie 12⁰⁰

w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Sali Łochowskiego ul. Jezuicka 2.

4. Wysokość wadium: 160 000,00 (PLN),Termin wpłaty wadium: 09 czerwca 2026 r.

5. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:

– na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A.

– na stronach internetowych:

– <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości),

6. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokoju nr 218, tel.: 052/ 58 59 484, w godzinach 8.00 -16.00 (pon. śr. czw.); 8.00 – 18.00 (wt.); 8.00 – 14.00 (pt.)



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o II przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej,
stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy,
położonej w Bydgoszczy przy ul. Ogrodowej 14 w obrębie 118

1. Oznaczenie nieruchomości:

– działka nr 39/2 o powierzchni 0,0781 ha, obr. 118, zapisana w księdze wieczystej kw nr BY1B/00009267/9.

2. Cena wywoławcza: 711 000,00 PLN (zw. z VAT).

3. Termin i miejsce przetargu: 18 czerwca 2026 r. o godzinie 11⁰⁰

w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2, sala Łochowskiego.

4. Wysokość wadium: 72 000,00 (PLN), Termin wpłaty wadium: 11 czerwca 2026r.

5. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:

– na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A.

– na stronach internetowych:

– <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości),

– <http://www.bydgoszcz.pl> (w zakładce Miejskie działki),

6. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokoju nr 218, tel.: 052/ 58 59 484, w godzinach 8.00 -16.00 (pon. śr. czw.); 8.00 – 18.00 (wt.); 8.00 – 14.00 (pt.)

OGŁOSZENIA

GAZETA | INTERNET

www.ikomunikaty.pl

Ewa Gromek-Tyburska

ewa.gromek@infor.pl

tel. kom. + 48 510 024 764

Sylwia Nowakowska

sylwia.nowakowska@infor.pl

tel. kom. + 48 510 024 732

Kinga Cikacz

kinga.cikacz@infor.pl

tel. kom. + 48 668 450 116



Burmistrz Krobi

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krobi przy ul. Rynek 1 oraz na stronie internetowej gminy Krobia, w dniu 8 kwietnia 2026 r. zostało podane do publicznej wiadomości (w pełnej treści)

ogłoszenie o organizowanym

trzecim przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie

NIERUCHOMOŚCI

stanowiącej własność Gminy Krobia, położonej częściowo w obrębie Kuczyna i częściowo w obrębie Ciołkowo, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako:

– dz. nr 35/10 o pow. 0,1313 ha, obręb Ciołkowo,

– dz. nr 398/6 o pow. 0,3337 ha, obręb Kuczyna,

– dz. nr 395/4 o pow. 0,1065 ha, obręb Kuczyna,

– dz. nr 396/2 o pow. 0,0113 ha, obręb Kuczyna,

– dz. nr 397/6 o pow. 0,0498 ha, obręb Kuczyna.

zapisanej w księdze wieczystej –

P01Y/00024174/4, P01Y/00023568/6, P01Y/00022504/3.

Cena wywoławcza nieruchomości: 435 250,00 zł.

Wysokość wadium: 35 000,00 zł,

Termin wpłacania wadium: 17 czerwca 2026 r. na konto Gminy Krobia 94 1020 4027 0000 1102 0806 2590.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 2026 r. w Sali nr 5 na Wyspie Kasztelańskiej w Krobi, ul. Plac Kościuszki 3, 63-840 Krobia, o godzinie 9:30.

AUTOPROMOCJA

OBWIESZCZENIE
z dnia 13 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 10 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 5 pkt 6 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2024 r., poz. 1199),

WOJEWODA PODKARPACKI

Z A W I A D A M I A

o wydaniu decyzji,

znak: I-VII.747.3.2.2026, z 7 kwietnia 2026 r.

zmieniającej ostateczną decyzję Wojewody Podkarpackiego z 10 lipca 2025 r., znak: I-VII.747.3.4.2025, o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej pn.: „Modernizacja linii 220 kV Połaniec – Chmielów tor II” (etap II), wydaną na rzecz Polskich Sieci Elektroenergetycznych S.A., 05-520 Konstancin-Jeziorna, ul. Warszawska 165.

Z treścią ww. decyzji można zapoznać się w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, pod adresem: www.gov.pl/web/uw-podkarpacki, w zakładce „co robimy/nieruchomości i budownictwo” lub osobiście w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-77.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ww. ustawy z dnia 24 lipca 2015 r., Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej wnioskodawcy oraz zawiadamia pozostałe strony o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, w Urzędzie Miasta i Gminy Baranów Sandomierski oraz w Urzędzie Gminy Padew Narodowa, właściwych ze względu na lokalizację strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych tych urzędów oraz Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej zawiadomienie o wydaniu decyzji wysła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia. Zawiadomienie powyższe uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia 13 kwietnia 2026 r., w którym nastąpiło obwieszczenie w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim.

Od ww. decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Podkarpackiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.

Odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Podkarpackiego, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia Wojewodzie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO
o wszczęciu postępowania

Działając na podstawie art. 9 i 10 § 1 oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) – dalej Kpa, w związku z art. 7 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1199) informuję, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę dla:

inwestor:

Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa,

inwestycja:

budowa linia kablowej SN 15kV rel. GPZ Żyrardów Bielnik - RPZ 1 wraz z rurociągiem światłowodowym w ramach inwestycji pn.: „Budowa oraz przebudowa infrastruktury energetycznej i telekomunikacyjnej na etap budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego – zaprojektuj i wybuduj – Część 1. Linia Kablowa SN 15kV rel. GPZ Żyrardów Bielnik - RPZ 1”.

Adres zamierzenia budowlanego: identyfikator działki ewid.

143801_1.0001.1276, 143801_1.0001.1610, 143801_1.0002.2076, 143801_1.0002.2077, 143801_1.0002.2022/5, 143801_1.0002.2022/6, 143801_1.0002.2022/1, 143801_1.0002.2048, 143801_1.0002.2071/1, 143801_1.0002.2071/2, 143801_1.0002.2075/9, 143801_1.0002.2075/6, 143801_1.0002.2075/7, 143801_1.0008.8021/9, 143801_1.0008.8020/7, 143801_1.0008.8019/7, 143801_1.0008.8018/1, 143801_1.0008.8017/1, 143801_1.0008.8016/9, 143801_1.0008.8015, 143801_1.0008.8014, 143801_1.0008.8013, 143801_1.0008.8012, 143801_1.0008.8011, 143801_1.0008.8010, 143801_1.0008.8009/10, 143801_1.0008.8008/10, 143801_1.0008.8007/5, 143801_1.0008.8006/5, 143801_1.0008.8005/5, 143801_1.0008.8004/11, 143801_1.0008.8003/1, 143801_1.0008.8002/1, 143801_1.0008.8001/1, 143801_1.0008.8022, gmina Żyrardów, powiat żyrardowski, woj. mazowieckie; 143805_5.0020.461, 143805_5.0020.460, 143805_5.0020.459/2, 143805_5.0020.458, 143805_5.0020.456, 143805_5.0020.455, 143805_5.0020.454, 143805_5.0020.453, 143805_5.0020.452, 143805_5.0020.575, 143805_5.0020.574/7, 143805_5.0020.450, 143805_5.0020.748/3, 143805_5.0020.446, 143805_5.0020.445/2, 143805_5.0020.444/2, 143805_5.0020.443/2, 143805_5.0020.442, 143805_5.0020.441/1, 143805_5.0020.440, 143805_5.0020.439, 143805_5.0020.438, 143805_5.0020.437, 143805_5.0020.436, 143805_5.0020.435, 143805_5.0020.434/1, 143805_5.0020.433, 143805_5.0020.432, 143805_5.0020.431, 143805_5.0020.430, 143805_5.0020.429, 143805_5.0020.428, 143805_5.0020.427, 143805_5.0020.426, 143805_5.0020.425, 143805_5.0020.424, 143805_5.0020.423, 143805_5.0020.422, 143805_5.0020.419, 143805_5.0020.418, 143805_5.0020.417/2, 143805_5.0020.414, 143805_5.0020.412, 143805_5.0020.411, 143805_5.0020.410/6, 143805_5.0020.410/1, 143805_5.0020.409, 143805_5.0020.408, 143805_5.0020.407/4, 143805_5.0020.406/1, 143805_5.0020.405/1, 143805_5.0020.404/1, 143805_5.0020.403/5, 143805_5.0020.403/4, 143805_5.0020.402, 143805_5.0020.401, 143805_5.0020.400/2, 143805_5.0020.398, 143805_5.0020.396, 143805_5.0020.395, 143805_5.0020.394, 143805_5.0020.393, 143805_5.0020.392, 143805_5.0020.391, 143805_5.0020.390, 143805_5.0020.389, 143805_5.0020.388, 143805_5.0020.387, 143805_5.0020.746/1, 143805_5.0020.746/2, 143805_5.0020.746/3, 143805_5.0020.746/4, 143805_5.0020.746/5, 143805_5.0020.746/6, 143805_5.0020.746/7, 143805_5.0020.746/8, 143805_5.0020.746/9, 143805_5.0020.746/10, 143805_5.0020.746/11, 143805_5.0020.397/2, 143805_5.0020.303, 143805_5.0020.286, 143805_5.0020.290, 143805_5.0008.82, 143805_5.0008.81, 143805_5.0008.79, 143805_5.0008.77/3, 143805_5.0008.77/4, 143805_5.0008.77/5, 143805_5.0008.67/3, 143805_5.0008.67/1, 143805_5.0008.63, 143805_5.0008.241/2, 143805_5.0008.62, 143805_5.0008.243/2, 143805_5.0008.189/4, 143805_5.0008.189/7, 143805_5.0008.192/2, 143805_5.0008.193/8, 143805_5.0008.193/7, 143805_5.0008.243/1, 143805_5.0021.103/1, 143805_5.0021.104/1, 143805_5.0021.103/2, 143805_5.0021.105/4, 143805_5.0021.104/4, 143805_5.0021.118, 143805_5.0021.93/2, 143805_5.0021.93/3, 143805_5.0021.93/4, 143805_5.0021.93/5, 143805_5.0021.92, , 143805_5.0021.91/3, 143805_5.0021.119, 143805_5.0021.88, 143805_5.0021.87, 143805_5.0021.91/3 143805_5.0021.86, 143805_5.0021.85, 143805_5.0021.83, 143805_5.0021.84, 143805_5.0021.70, 143805_5.0021.39 gmina Wiskitki, powiat żyrardowski, woj. mazowieckie; 140503_2.0010.250/7, 140503_2.0010.252, 140503_2.0010.251, 140503_2.0010.2, 140503_2.0010.1, 140503_2.0007.197, 140503_2.0010.3, 140503_2.0010.4, 140503_2.0007.164, 140503_2.0007.197, 140503_2.0007.127/1; gmina Baranów; powiat grodziski; woj. mazowieckie.

Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, gdzie do czasu wydania orzeczenia w sprawie, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr tel. 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Ponadto informuję, że w przedmiotowej sprawie zostało wydane postanowienie nakładające na pełnomocnika inwestora obowiązek uzupełnienie nieprawidłowości i braków w przedłożonym projekcie budowlanym.

Data publicznego obwieszczenia: 13 kwietnia 2026 r.

WIR-I.7840.4.6.2025.LK

DGP.PL

ING

OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY | Dziennik Gazeta Prawna, 13 kwietnia 2026 nr 70 (6739)

eprasa.pl 2df97a7993

US

20 KWIETNIA

Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą

20 KWIETNIA

Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób prawnych

27 KWIETNIA

Termin przesłania jednolitego pliku kontrolnego dla potrzeb VAT (JPK_VAT)

27 KWIETNIA

Termin rozliczenia VAT i złożenia deklaracji VAT-8, VAT-9M, VAT-12

27 KWIETNIA

Termin złożenia w formie elektronicznej VAT-UE, czyli informacji podsumowującej o dokonanych wewnątrzwspólnotowych transakcjach

Dziennik Ustaw z 3 kwietnia 2026 r.**Dokumentacja medyczna**

Rozporządzenie ministra zdrowia z 20 marca 2026 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej służby medycyny pracy, sposobu jej prowadzenia i przechowywania oraz wzorów stosowanych dokumentów

✚ **Wejdzie w życie** po upływie 14 dni od ogłoszenia, tj. 18 kwietnia 2026 r.

Poz. 459

Omówienie: Zmienił się m.in. załącznik do rozporządzenia, w którym określono wzór karty badania profilaktycznego.

Przeprowadzanie kontroli

Rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 23 marca 2026 r. w sprawie kontroli w podmiotach obsługujących kredyty, oddziałach podmiotów obsługujących kredyty i u dostawców usług obsługi kredytów, protokołu tej kontroli, zastrzeżeń lub wyjaśnień do jej ustaleń oraz zaleceń pokontrolnych

✚ **Wejdzie w życie** po upływie 14 dni od ogłoszenia, tj. 18 kwietnia 2026 r.

Poz. 460

Omówienie: Czynności kontrolne są wykonywane przez co najmniej dwóch upoważnionych pracowników Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) tworzących zespół kontrolny.

Pracami zespołu kontrolnego kieruje wchodzący w skład tego zespołu pracownik, wyznaczony przez przewodniczącego KNF albo upoważnioną przez niego osobę, nazywany dalej „kierującym kontrolą”.

O rozpoczęciu wykonywania czynności kontrolnych kierujący kontrolą zawiadamia osobę uprawnioną do reprezentowania kontrolowanego lub osobę przez nią upoważnioną.

Zawiadomienie o rozpoczęciu wykonywania czynności kontrolnych doręcza się na adres do doręczeń elektronicznych. W przypadku wystąpienia problemów technicznych uniemożliwiających doręczenie drogą elektroniczną zawiadomienie doręcza się w formie papierowej, za pokwitowaniem, przez operatora pocztowego w rozumieniu ustawy – Prawo pocztowe albo podmiot zajmujący się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej.

Z przeprowadzonych czynności kontrolnych sporządza się protokół kontroli zawierający ustalenia kontroli, w tym informacje o stwierdzonych naruszeniach przepisów prawa i innych nieprawidłowościach występujących w działalności kontrolowanego.

Protokół kontroli sporządza kierujący kontrolą lub osoba przez niego wyznaczona spośród członków zespołu kontrolnego, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w terminie 30 dni roboczych od zakończenia czynności kontrolnych.

W uzasadnionych przypadkach, określonych w omawianym rozporządzeniu, wyżej wymieniony termin może być przedłużony o kolejne 30 dni robocze.

Zastrzeżenia lub wyjaśnienia do ustaleń zawartych w protokole kontroli doręcza się przewodniczącemu KNF na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, odpowiednio za pokwitowaniem, przez operatora pocztowego w rozumieniu Prawa pocztowego albo podmiot zajmujący się doręczaniem korespondencji na terenie UE albo w postaci elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych.

Wykonywanie działalności kosmicznej

Ustawa z 13 lutego 2026 r. o działalności kosmicznej

Poz. 465

✚ **Wejdzie w życie** po upływie 14 dni od ogłoszenia, tj. 18 kwietnia 2026 r.

Omówienie: Działalność kosmiczna polega na:

- wyniesieniu lub próbie wyniesienia obiektu kosmicznego w przestrzeń kosmiczną;
- eksploatacji obiektu kosmicznego w przestrzeni kosmicznej;
- kontrolowaniu obiektu kosmicznego w przestrzeni kosmicznej;

- usuwaniu obiektu kosmicznego, w tym przez jego deorbitację (zgodnie z ustawą deorbitacja obiektu kosmicznego to wejście w atmosferę ziemską obiektu kosmicznego, dla którego określono prognozowany czas tego wejścia oraz dla którego ustalono prognozowany czas i miejsce upadku albo przyziemienia jego elementów na powierzchni Ziemi).

Działalność kosmiczną wykonuje się w sposób:

- niezagrożający interesowi bezpieczeństwa i obronności;
- ograniczający do minimum ryzyko dla życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia;
- uwzględniający potrzeby długotrwałego zrównoważonego wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych oraz eliminowania lub ograniczania do minimum negatywnego wpływu działalności kosmicznej na środowisko naturalne Ziemi lub przestrzeni kosmicznej, w tym przez zapobieganie powstawaniu śmieci kosmicznych;
- gwarantujący spełnianie przez obiekt kosmiczny dotyczących go standardów w zakresie: wytrzymałości mechanicznej i odporności na warunki kosmiczne, stabilności paliwa i utleniaczy oraz niezawodności silników, stabilności źródeł energii, komunikacji obiektu kosmicznego ze stacją kontrolną, precyzji systemów kontrolnych i nawigacyjnych, wyposażenia w systemy kontroli termicznej.

Działalność kosmiczna może być wykonywana przez:

- osobę prawną;
- jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną;
- jednostkę organizacyjną podległą ministrowi obrony narodowej lub przez niego nadzorowaną.

Operator oraz podmiot, który wbrew ustawie wykonuje działalność kosmiczną bez zezwolenia, ponoszą odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone przez obiekt kosmiczny.

Dziennik Ustaw z 7 kwietnia 2026 r.**Obrót towarami o znaczeniu strategicznym**

Ustawa z 13 marca 2026 r.

o zmianie ustawy o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym

Poz. 471

✚ **Wejdzie w życie** po upływie 14 dni od ogłoszenia, tj. 22 kwietnia 2026 r., z wyjątkiem przepisów wchodzących w życie w innych terminach

Omówienie: Zgodnie z nowelizacją obrót z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa jest dozwolony na zasadach określonych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/821 ustanawiającym unijny system kontroli wywozu, pośrednictwa, pomocy technicznej, tranzytu i transferu produktów podwójnego zastosowania, ustawach oraz umowach i innych zobowiązaniach międzynarodowych.

Organ kontroli obrotu prowadzi w systemie teleinformatycznym, o którym mowa w przepisach ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, rejestr:

- udzielonych zezwoleń indywidualnych,
- udzielonych zezwoleń globalnych,
- podmiotów korzystających z krajowych zezwoleń generalnych udzielonych na podstawie określonych w ustawie przepisów oraz podmiotów korzystających z generalnych unijnych zezwoleń na wywóz.

Minister właściwy do spraw gospodarki w celu realizacji zadań określonych w ustawie zapewnia utrzymanie i rozwój rejestru, w tym:

- zapewnia ochronę przed nieuprawnionym dostępem;
- dokonuje niezwłocznej aktualizacji zawartych danych;
- zapewnia integralność danych zawartych w rejestrze.

Wchodzi w życie 13 kwietnia 2026 r.

Ubezpieczenia społeczne – ustawa z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 12 stycznia 2026 r. poz. 26)

Omówienie: Nowelizacja wprowadza wiele zmian, jednak zawarte w niej przepisy wchodzi w życie w różnych terminach. Zwrócono na to uwagę w wyjaśnieniach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS).

Jak podkreślono, po upływie 14 dni od ogłoszenia ustawy zaczynają obowiązywać doprecyzowane przepisy dotyczące kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich. Pozwoli to wyeliminować wątpliwości uczestników postępowania związanego z kontrolą zaświadczeń lekarskich. Zmiany usprawniają również kontrolę na etapie gromadzenia dowodów niezbędnych do ustaleń lekarza orzecznika ZUS. W szczególności:

- jednoznacznie wskazano na uprawnienie ZUS do kontrolowania w powyższym zakresie zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z tytułu opieki nad chorym członkiem rodziny;
- wprowadzono możliwość żądania przez ZUS od ubezpieczonego udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawie, na potrzeby kontroli zaświadczenia lekarskiego. Ponadto doprecyzowano działania możliwe do podjęcia przez ZUS w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wystawianiu zaświadczeń lekarskich. W szczególności:
- wprowadzono możliwość udostępniania właściwym jednostkom organizacyjnym samorządu zawodowego lekarzy i lekarzy dentyistów – dla celów postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarza i lekarza dentyisty – danych, informacji oraz dokumentów zgromadzonych przez ZUS w postępowaniach związanych z kontrolą zaświadczeń lekarskich oraz w postępowaniach związanych z cofnięciem upoważnienia do wystawiania zaświadczeń lekarskich;
- przekazano do właściwości ZUS rozpatrzenie środka odwoławczego od decyzji o cofnięciu upoważnienia do wystawiania zaświadczeń lekarskich i zastąpiono odwołanie do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej wnioskiem do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W wyjaśnieniach ZUS wskazano również na zmiany wchodzące w życie po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia ustawy. Dotyczą one m.in. uregulowania kwestii związanych z podejmowaniem przez świadczeniobiorców określonych czynności w czasie przebywania na zwolnieniu lekarskim.

Nie zmieni się obowiązująca obecnie zasada, że ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia lekarskiego od pracy, jeśli w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonuje pracę zarobkową.

Zmieni się, a właściwie będzie precyzyjniej wyrażona, druga przesłanka do utraty prawa do zasiłku. Ubezpieczony utraci zasiłek chorobowy, jeżeli będzie podejmował aktywność niezgodną z celem tego zwolnienia (obecnie jest to wykorzystanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia).

Ponadto wprowadzono do ustawy definicje pracy zarobkowej oraz pojęcie aktywności niezgodnej z celem zwolnienia, których wykonywanie albo podejmowanie może spowodować utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pracą zarobkową, powodującą utratę zasiłku chorobowego, będzie każda czynność mająca charakter zarobkowy, niezależnie od stosunku prawnego będącego podstawą jej wykonania, z wyłączeniem czynności incydentalnych, których podjęcie w okresie zwolnienia od pracy wymagają istotne okoliczności. Co ważne, istotną okolicznością nie może być polecenie pracodawcy. Z kolei aktywnością niezgodną z celem zwolnienia od pracy będą wszelkie działania utrudniające lub wydłużające proces leczenia lub rekonwalescencji, z wyłączeniem zwykłych czynności dnia codziennego lub czynności incydentalnych, których podjęcie w okresie zwolnienia od pracy wymagają istotne okoliczności – podkreślono w wyjaśnieniach ZUS.

(Nowelizacja zaczyna obowiązywać po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia, tj. od 13 kwietnia 2026 r., z wyjątkiem przepisów wchodzących w życie w innych terminach).

© P

krzysztof.tomaszewski@infor.pl

Nie tak łatwo ustalić daty wystawienia i otrzymania faktur w KSeF

PRAKTYKA Są one ważne nie tylko dla prawidłowego rozliczenia VAT i podatku dochodowego, lecz także często wiążą się z nimi określone skutki w relacjach z kontrahentami. **Wprowadzie z przepisów wynika, o jakie dni chodzi, ale znaczenie ma też tutaj tryb pracy z systemem – online albo offline**



Radosław Kowalski
doradca podatkowy

Fakturowanie ustrukturyzowane ruszyło, a od kwietnia objęło kolejną liczną grupę podmiotów. Nie oznacza to jednak, że cały proces wdrożenia można uznać za zakończony sukcesem i przejść do porządku dziennego. Teraz zarówno przed administracją skarbową, jak i podatnikami – a to oznacza również obsługujących ich doradców podatkowych i księgowych – trud codziennego stosowania przepisów oraz rozwiązywania łamigłówek podatkowych.

Ze względu na szerokie zastosowanie dokumentu faktury wdrożenie Krajowego Systemu e-Faktur – tak jak na to od dawna zwracałem uwagę – wpływa zarówno na rozliczenia w zakresie podatku od towarów i usług, jak i innych danin, a nawet na rozliczenia cywilnoprawne. Z tego powodu tak ważne jest, aby nie tylko prawidłowo wystawić fakturę ustrukturyzowaną, lecz także zidentyfikować poszczególne jej cechy.

Niepotrzebne komplikowanie prostej sprawy

Chociaż może to być pewnym zaskoczeniem, dotychczasowa praktyka pokazała, że dla wielu podatników nie łączy wyzwaniem jest zidentyfikowanie daty wystawienia faktury ustrukturyzowanej. Sprawa wydaje się prosta i w istocie taka jest, gdyż każda faktura, w tym ustrukturyzowana, musi w swojej treści zawierać wyraźne wskazanie daty jej wystawienia.

⇒ Skąd zatem problemy w ustaleniu daty wystawienia faktury ustrukturyzowanej?

Za sprawą działania prawodawcy, który w art. 106na ust. 1 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811; dalej: ustawa o VAT) zapisał, że fakturę ustrukturyzowaną uznaje się za wystawioną w dniu jej przesłania do Krajowego Systemu e-Faktur. Przepis ten jest aż nadto jasny i czytelny, problem w tym, że ma on zastosowanie tylko w przypadku faktur online, czyli takich, które wystawiane są w ramach interaktywnej sesji. Chodzi zatem o sytuację, w której podatnik w momencie wystawiania faktury jest uwierzytelniony w KSeF i zatwierdzenie dokumentu faktury

to jednocześnie wysyłka dokumentu do takiego systemu. Wówczas o dacie wystawienia decyduje data przesłania pliku XML z danymi faktury do KSeF. W każdym innym przypadku datą wystawienia faktury ustrukturyzowanej, czy to będzie offline24, offline-awaria czy offline-niedostępność, jest ta data wskazana w polu P_1, czyli na podstawie art. 106e ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT.

Ważne: Jeśli chcesz ustalić, jaka jest data wystawienia faktury ustrukturyzowanej, zajrzyj do tego dokumentu i przyjmij to, co jest wskazane w polu P_1.

Inne daty niż wskazane w tym polu nie powinny cię interesować, jeżeli chodzi ci o datę wystawienia faktury ustrukturyzowanej.

⇒ Po co zatem jest zapis w art. 106na ust. 1 ustawy o VAT?

O to trzeba by zapytać ustawodawcę. Jednak tutaj najwłaściwsze zdaje się zastosowanie brzytwy Ockhama. Po prostu ustawodawca zapomniał derogować albo zmienić ten przepis w ramach dużej nowelizacji ustawy o VAT z połowy 2025 r., w ramach której zmodyfikował filozofię identyfikacji dat w fakturach ustrukturyzowanych. Pierwotnie miała obowiązywać zasada zapisana w tym przepisie. Przełożyło się to m.in. na kształt numeru KSeF, w treści którego zaszyta jest właśnie data wysyłki takiego dokumentu do KSeF. Koniec końców to jednak nie data wysyłki a data wskazana przez samego podatnika decyduje o dniu wystawienia faktury ustrukturyzowanej.

Domyślny tryb offline24

Warto zaznaczyć, że prawodawca nie pozostawia wątpliwości co do tego, że każda faktura ustrukturyzowana, której data przesłania do KSeF jest późniejsza niż data wskazana w polu P_1, jest fakturą offline24 (o ile nie jest inną fakturą offline). To z kolei oznacza, że datą jej wystawienia jest właśnie ta wskazana w tym polu przez samego fakturującego. Proste? Może nie, ale oczywiste, bo o tym mówi sam ustawodawca w art. 106nda ust. 10 ustawy o VAT, który jest szczególnie (a zatem wyłączający) w stosunku do art. 106na ust. 1 ustawy o VAT.

Uwaga! W przypadku faktur offline24 za datę wystawienia faktury uznaje się datę, o której mowa w art. 106e ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT, wskazaną przez podatnika na tej fakturze w polu P_1. To samo ma zastosowanie do faktur offline-niedostępność (art. 106nh ust. 4 w zw. z art. 106nda ust. 10 ustawy

o VAT) i dokładnie to samo jest zapisane w odniesieniu do faktur offline-awaria w art. 106nf ust. 9 ustawy o VAT. Zatem czas raz na zawsze (a przynajmniej do ewentualnej zmiany przepisów) zakończy dyskusję o dacie wystawienia faktury ustrukturyzowanej!

Faktury korygujące

Wyżej omówiona zasada dotyczy nie tylko faktur ustrukturyzowanych potwierdzających sprzedaż, lecz także wystawionych w tej samej procedurze faktur korygujących. A przecież data wystawienia faktury korygującej ma niekiedy jeszcze większe znaczenie niż w przypadku faktur sprzedaży. O ile bowiem tylko w niektórych sytuacjach, w odniesieniu do niektórych świadczeń data wystawienia faktury identyfikuje moment powstania obowiązku podatkowego w VAT (np. najem), a w podatku dochodowym data emisji takiego dokumentu definiuje moment uzyskania przychodu jedynie wówczas, gdy wcześniej nie było wykonane świadczenie ani nie była otrzymana definitywna zapłata (i to tylko wtedy, gdy świadczenie nie jest okresowe), o tyle w przypadku faktur korygujących to właśnie data ich wystawienia ma kluczowe znaczenie dla emitenta.

► **Na gruncie VAT prawodawca zastawił na podatników pułapkę.** Otóż, jeżeli podatnik wystawia ustrukturyzowaną fakturę korygującą obniżającą podstawę opodatkowania ze względu na rabat, opust itp., zwrot towaru lub opakowania albo „opodatkowanej” zaliczki, a także gdy zmniejszenie VAT należnego jest powodowane wcześniejszym błędem, wówczas zasadniczo korekta jest ujmowana właśnie w dacie wystawienia takiego dokumentu. Jest jednak jedno „ale”. W przypadku wszystkich faktur offline – zarówno tych przekazywanych krajowym podatnikom VAT, jak i innym podmiotom – o dacie uwzględnienia korekty zmniejszającej w rozliczeniu podatkowym decyduje nie data wystawienia faktury, lecz data wysyłki do KSeF. W przypadku takich dokumentów prawodawca wskazuje bowiem, że obniżenia podstawy opodatkowania, w stosunku do tej określonej na wystawionej fakturze z wykazany podatkem, dokonuje się w rozliczeniu za okres rozliczeniowy, w którym podatnik przesłał fakturę korygującą do KSeF.

► **Inaczej jest w przypadku podatków dochodowych.** Tutaj w każdym przypadku sprzedaży fakturowanej, gdy korekta nie jest powodowana błędem rachunkowym ani inną oczywistą omyłką, a nawet bez względu na to,

czy jest to modyfikacja zwiększająca czy obniżająca, o dacie jej ujęcia w rachunku podatkowym (z zastrzeżeniem estońskiego CIT) decyduje data wystawienia faktury korygującej.

Ważne: W przypadku podatków dochodowych prawodawca nie wprowadza odrębnej metody identyfikacji i wyznaczania daty wystawienia faktur, w tym korygujących. Dotyczy to również faktur ustrukturyzowanych.

To oznacza, że jedynym racjonalnym, a jednocześnie formalnie uzasadnionym działaniem jest uznanie, iż datą wystawienia takich faktur ustrukturyzowanych (zatem sprzedaży i korygującej) jest data określana na podstawie przepisów ustawy o VAT. Zatem, dokładnie tak samo jak dla potrzeb podatku od towarów i usług podatnik powinien sięgnąć do pola P_1 i uznać, iż faktura została wystawiona w dniu w nim wskazanym. Nie ma bowiem żadnego powodu, by doszukiwać się innej daty wystawienia faktury ustrukturyzowanej.

Dokładnie tak samo jest w innych przypadkach wykorzystania faktury ustrukturyzowanej, w tym np. dla rozliczeń cywilnoprawnych. Jeżeli strony w jakiś sposób nawiązują do daty wystawienia faktury – czy to na podstawie ustaleń kontraktowych, czy powszechnie obowiązujących przepisów – jeśli one nie stanowią inaczej, to należy odwoływać się do daty wystawienia faktury ustrukturyzowanej wyznaczonej zgodnie z przepisami ustawy o VAT. **Uwaga!** W żadnym przypadku nie można pomijać tego, że – bez względu na sposób wykorzystania faktury oraz na to, jakie ma ona dodatkowe funkcje – jest to przede wszystkim dokument podatkowy w VAT i zgodnie z przepisami normującymi tę daninę musi być wystawiany i stosowany. Jeżeli podatnik korzysta z usług biura rachunkowego, to dobrze byłoby, gdyby księgowi obsługujący jego rozliczenia wyjaśnili mu, że zarówno w przypadku ustrukturyzowanej faktury sprzedaży, jak i wystawionej w takim trybie faktury korygującej, bez względu na treść art. 106na ust. 1 ustawy o VAT, informacja o dacie wystawienia takiego dokumentu jest zamieszczona w jego treści, w polu P_1 uzupełnionym na podstawie art. 106e ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT.

Waga momentu doręczenia

Identyfikacja daty otrzymania faktury ustrukturyzowanej również istot-

Dokończenie na s. C2

Nie tak łatwo ustalić daty wystawienia i otrzymania faktur w KSeF

Dokończenie ze s. C1

ne znaczenie. To właśnie z nią związany jest moment odliczenia naliczonego podatku od towarów i usług. Nawet jeżeli ostatecznie utrzymane zostanie w mocy rozstrzygnięcie Sądu UE z 11 lutego 2026 r., sygn. T-689/24, (na co liczyć), data otrzymania takiego dokumentu będzie tutaj kluczowa.

Jeżeli chodzi zaś o zmniejszenie odliczonego uprzednio VAT naliczonego, także należy dokładnie ustalić moment otrzymania faktury korygującej. W przypadku obniżenia podstawy opodatkowania ze względu na otrzymany rabat, opust itp., dokonany zwrot towaru lub opakowania albo odzyskanie „opodatkowanej” zaliczki, a także gdy zmniejszenie VAT należnego jest powodowane wcześniejszym błędem, nabywca towaru lub usługi jest obowiązany do zmniejszenia kwoty podatku naliczonego w rozliczeniu za okres, w którym otrzymał fakturę korygującą. Jeżeli podatnik nie obniżył kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego określonego na fakturze, której korekta dotyczy, a prawo do takiego obniżenia mu przysługuje, zmniejszenie kwoty podatku naliczonego uwzględni się w rozliczeniu za okres, w którym podatnik dokonuje tego obniżenia.

Ważne: W podatkach dochodowych data otrzymania faktury może w bezpośredni sposób wpływać na termin rozliczenia kosztu uzyskania przychodu.

Z kolei w każdym przypadku sprzedaży fakturowanej, gdy korekta nie jest powodowana błędem rachunkowym ani inną oczywistą omyłką, bez względu na to, czy jest to modyfikacja zwiększająca czy obniżająca (dokładnie tak samo jak po stronie przychodowej), o dacie jej uwzględnienia w rozliczeniu podatkowym (z zastrzeżeniem estońskiego CIT) przesądza data otrzymania faktury korygującej. Przy czym dla potrzeb podatków dochodowych prawodawca nie wprowadza odrębnej metody identyfikacji i wyznaczania daty otrzymania

faktur, w tym faktur korygujących, również wówczas, gdy są to faktury ustrukturyzowane.

Jeżeli chodzi o relacje gospodarcze, cywilnoprawne, właściwe wyznaczenie daty otrzymania faktur ustrukturyzowanych jest często znacznie istotniejsze niż daty ich wystawienia. To właśnie z momentem doręczenia faktury niejednokrotnie powiązany jest termin płatności, często od tego zdarzenia jest on liczony. Również inne elementy relacji cywilnoprawnej są w praktyce często przypisane do daty otrzymania faktury wystawionej przez sprzedawcę. Wszystko to oznacza, że niezwykle ważne jest prawidłowe wyznaczenie daty otrzymania faktury, w tym korygującej.

Ważne: Ustawodawca wprowadził szczególne reguły określania daty otrzymania faktury ustrukturyzowanej.

Dokumenty w systemie i udostępniane poza nim

Według ogólnej zasady właściwej dla faktur ustrukturyzowanych – zarówno sprzedawcy, jak i korygujących – decydujące znaczenie ma to, kiedy takiemu dokumentowi został nadany numer KSeF. W art. 106na ust. 3 ustawy o VAT prawodawca wprost i w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, że faktura ustrukturyzowana jest uznana za otrzymaną przy użyciu KSeF w dniu przydzielenia w tym systemie numeru identyfikującego tę fakturę.

Niestety, takiej daty nie odnajdziemy w numerze KSeF (inaczej niż to jest z datą wysyłki faktury do Krajowego Systemu e-Faktur), jednak KSeF zwraca informację na ten temat systemom, za pomocą których obsługiwane jest odbieranie faktur ustrukturyzowanych. **Uwaga!** Data nadania numeru KSeF jako wyznacznik momentu otrzymania dokumentu ma szerokie zastosowanie. Od takiej reguły wprowadzone zostały dwa odstępstwa.

► Pierwsze z odstępstw dotyczy faktur ustrukturyzowanych udostępnianych nabywcom wskazanym

w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT w sposób inny niż przy użyciu KSeF. Chodzi o przypadki, gdy:

- miejscem świadczenia jest terytorium państwa członkowskiego inne niż terytorium kraju lub terytorium państwa trzeciego lub
 - nabywcą jest podmiot niemający siedziby działalności gospodarczej ani stałego miejsca prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium kraju, lub
 - nabywcą jest podmiot niemający siedziby działalności gospodarczej na terytorium kraju, który posiada stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium kraju, przy czym nie uczestniczy ono w nabyciu towaru lub usługi, dla którego wystawiono fakturę, lub
 - nabywcą jest podatnik korzystający ze zwolnienia, o którym mowa w art. 113a ust. 1 ustawy o VAT (tj. zwolnienia podmiotowego dotyczącego podatnika z siedzibą w innym państwie członkowskim UE), lub
 - nabywcą jest podmiot, który nie posługuje się numerem, za pomocą którego jest zidentyfikowany na potrzeby podatku, ani numerem identyfikacji podatkowej, inny niż nabywca, o którym mowa w pkt 1–3 i 6, lub
 - nabywcą jest osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej
- Jeżeli chodzi o takie faktury, za datę ich otrzymania uznaje się datę ich faktycznego otrzymania przez tego nabywcę.

► Drugie odstępstwo dotyczy szczególnego rodzaju, bo faktur offline-awarii. Są to faktury wystawiane w okresie awarii, o której mowa w art. 106ne ust. 1 ustawy o VAT. Według tego przepisu minister właściwy ds. finansów publicznych zamieszcza w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego tego ministra komunikaty o wystąpieniu i zakończeniu awarii KSeF, które wyznaczają okres jej trwania. Komunikaty te są zamieszczane również za pośrednictwem oprogramowania interfejsowego. Właśnie w okresie takiej awarii podatnicy wystawiają faktury offline-

-awaria, czyli w trybie art. 106nf ustawy o VAT. Są to faktury ustrukturyzowane, dla których pomimo ich statusu prawodawca zgodził się na szczególną formułę skutecznego doręczenia. O ile bowiem generalnie faktury ustrukturyzowane są skutecznie doręczane za pośrednictwem KSeF, o tyle dla faktur offline-awaria został przewidziany wyjątek. Za datę otrzymania takiej faktury uznaje się datę jej faktycznego otrzymania przez nabywcę. Dopiero gdy data otrzymania takiej faktury jest późniejsza niż data przydzielenia numeru identyfikującego tę fakturę w KSeF, za datę otrzymania tej faktury przez nabywcę uznaje się datę przydzielenia tego numeru. To ostatnie nie ma zastosowania do faktur przekazywanych ww. podmiotom wymienionym w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT, który uzgodnił sposób udostępnienia inny niż przy użyciu KSeF, bo za datę otrzymania tej faktury uznaje się datę jej faktycznego otrzymania.

Decyduje ustawa o VAT

Należy stwierdzić, że faktury ustrukturyzowane są dokumentami, które w każdym przypadku muszą być wystawiane i interpretowane na podstawie przepisów ustawy o VAT. Bez względu na to, czy szukamy daty otrzymania faktury dla potrzeb podatku od towarów i usług, podatku dochodowego czy cywilnoprawnych relacji gospodarczych, należy odwoływać się do przywołanych wyżej zasad podatkowych. Dopiero gdyby w umowie łączącej strony albo w odrębnych przepisach normujących daną relację było postanowione inaczej, data doręczenia powinna być identyfikowana w taki sposób. Przy czym taka modyfikacja daty otrzymania faktury ustrukturyzowanej może dotyczyć wyłącznie obszaru gospodarczego, cywilnoprawnego. Jeżeli chodzi o implikacje podatkowe, to powyższe reguły są bezwzględnie obowiązujące.



Czy sfinansowanie studiów pracownika daje przedsiębiorcy prawo do ulgi sponsoringowej

W zeszłym roku przedsiębiorca, który jest opodatkowany podatkiem liniowym, zawarł umowę z pracownikiem na dofinansowanie kosztów związanych z nauką na studiach magisterskich na uniwersytecie. Zwracał zatrudnionemu całość tych wydatków na podstawie przedstawionych przez niego dowodów wpłat i wystawionych przez uczelnię faktur. Wiedza i umiejętności, które pracownik zdobywa w trakcie studiów, mają związek z zakresem jego obowiązków w ramach umowy o pracę, zatem ponoszone przez przedsiębiorcę wydatki pozostają w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Przedsiębiorca zaliczył do kosztów uzyskania przychodów 100 proc. kwot przekazanych na pokrycie kosztów studiów pracownika. Czy może skorzystać dodatkowo z ulgi sponsoringowej dotyczącej wspierania szkolnictwa wyższego i nauki?

Marcin Mroziuk
marcin.mroziuk@infor.pl

Tak, wydatki ponoszone przez przedsiębiorcę na finansowanie studiów pracownika można zakwalifikować do działalności wspierającej szkolnictwo wyższe i naukę, o której mowa w art. 26ha ustawy o PIT, co uzasadnia prawo do odliczenia ich od podstawy opodatkowania.

Zgodnie z art. 26ha ust. 1 pkt 3 ustawy o PIT podatnik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą może odliczyć od podstawy obliczenia podatku kwotę stanowiącą 50 proc. kosztów uzyskania przychodów poniesionych na działalność wspierającą szkolnictwo wyższe i naukę, przy czym kwota odliczenia nie może przekroczyć kwoty dochodu uzyskanego przez podatnika w roku podatkowym z pozarolniczej działalności gospodarczej.

W myśl art. 26ha ust. 5 pkt 2 ustawy o PIT za koszty uzyskania przychodów poniesione na działalność wspierającą szkolnictwo wyższe i naukę uznaje się m.in. koszty poniesione na finansowanie zatrudnionemu przez podatnika pracownikowi opłat, o których mowa w art. 163 ust. 2 prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, określonych w umowie zawartej pomiędzy podmiotem prowadzącym kształcenie a osobą podejmującą kształcenie.

W myśl art. 163 ust. 2 prawa o szkolnictwie wyższym i nauce za kształcenie na studiach podyplomowych, kształcenie specjalistyczne lub kształcenie w innych formach można pobierać opłaty.

Ważne: Zgodnie z art. 26ha ust. 9 ustawy o PIT odliczenia w ramach ulgi sponsoringowej podatnik powinien dokonać w zeznaniu za rok podatkowy, w którym poniósł koszty.

W interpretacji indywidualnej z 7 listopada 2025 r., sygn. 0113-KD IPT2-1.4011.663.2025.2.MAP, dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej wyjaśnił, że koszty poniesione przez przedsiębiorcę na podstawie zawartej z pracownikiem umowy przeznaczone zostaną na finansowanie opłat, o których mowa w art. 163 ust. 2 prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, będą więc stanowiły koszty poniesione na działalność wspierającą szkolnictwo wyższe i naukę, o której mowa w art. 26ha ust. 5 pkt 2 ustawy o PIT. W konsekwencji przedsiębiorca może je odliczyć od podstawy opodatkowania, na zasadach i w wysokości wynikającej z ww. przepisu.



Podstawa prawna

- art. 26ha ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 424)
- art. 163 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 1571; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 370)

Od 13 kwietnia obowiązują nowe przepisy dotyczące świadczeń chorobowych – pytania i odpowiedzi

Dziś wchodzi w życie istotne zmiany w ustawie o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Nowe przepisy doprecyzowują zasady utraty prawa do zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku opiekuńczego oraz wynagrodzenia chorobowego. Jednocześnie określają również reguły kontroli wykorzystywania zwolnień lekarskich.

Aleksandra Kowalska
ekspert ds. ubezpieczeń

Czynności incydentalne

1. Przedsiębiorca otrzymał zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy. W tym czasie będzie musiał wystawić fakturę dla kontrahenta. Czy będzie mógł to zrobić bez ryzyka utraty zasiłku chorobowego?

Tak. W takiej sytuacji nie nastąpi utrata prawa do zasiłku, ponieważ wystawienie faktury należy traktować jako czynność incydentalną.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej: ustawa zasiłkowa) w brzmieniu obowiązującym od 13 kwietnia 2026 r. ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia od pracy, jeżeli w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonuje pracę zarobkową lub podejmuje aktywność niezgodną z celem zwolnienia. Zgodnie z dodaną definicją, pracą zarobkową jest każda czynność mająca charakter zarobkowy, niezależnie od stosunku prawnego będącego podstawą jej wykonania, z wyłączeniem czynności incydentalnych, których podjęcie wymaga istotnych okoliczności. Istotną okolicznością nie może być polecenie pracodawcy.

Nowe przepisy zostały wprowadzone, aby zapobiec sytuacjom, w których ZUS stwierdza utratę prawa do zasiłku z powodu drobnych czynności, takich jak podpisanie faktury.

Warto jednak zauważyć, że także podczas obowiązywania dotychczasowych przepisów przedsiębiorca miał dużą szansę na uwzględnienie odwołania od decyzji o utracie prawa do świadczenia. Sądy wypracowały bowiem definicję czynności incydentalnych, na której w dużej mierze oparto nowe regulacje.

Wyjazd turystyczny

2. Nasz klient otrzymał zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy z powodu zaburzeń zdrowia psychicznego na długi okres. W tym czasie zamierza wyjechać turystycznie. Czy nie spowoduje to utraty prawa do zasiłku chorobowego?

Nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ale należy liczyć się z możliwością utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w brzmieniu obowiązującym od 13 kwietnia 2026 r. ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia od pracy w przypadku, gdy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonuje pracę zarobkową lub podejmuje aktywność niezgodną z celem tego zwolnienia. Jak stanowi wprowadzona do ustawy zasiłkowej definicja aktywności niezgodnej z celem zwolnienia od pracy, są to wszelkie działania utrudniające lub wydłużające proces leczenia lub rekonwalescencji, z wyłączeniem zwykłych czynności dnia codziennego lub czynności incydentalnych, których podjęcie w okresie

zwolnienia od pracy wymagają istotnych okoliczności.

Wyjazd turystyczny, w zależności od okoliczności, może zostać uznany za taką aktywność. W związku z tym, że w opisywanym przypadku przedsiębiorca jest niezdolny do pracy z powodu zaburzeń zdrowia psychicznego, może próbować argumentować, że wyjazd nie przeszkadza w rekonwalescencji. Należy się liczyć z tym, że ZUS wyda decyzję stwierdzającą utratę prawa do zasiłku, nie przyjmując tych argumentów, ale być może innego zdania będzie sąd. Dużo będzie zależało od opinii biegłego.

Decyzja ZUS przed zmianą przepisów

3. ZUS wydał 31 marca 2026 r. decyzję stwierdzającą utratę prawa do zasiłku chorobowego przez przedsiębiorcę z powodu wykonywania pracy zarobkowej podczas orzeczonej niezdolności do pracy. Zakład ustalił, że przedsiębiorca podpisał fakturę w tym czasie. Przedsiębiorca złożył odwołanie. Czy w związku z wejściem w życie nowych przepisów ZUS zmieni decyzję?

Można się spodziewać, że ZUS nie zmieni decyzji i odwołanie wraz z aktami sprawy zostanie przekazane do sądu. Obowiązujące do 13 kwietnia 2026 r. przepisy ustawy zasiłkowej nie zawierały definicji „pracy zarobkowej” i nie wyłączały z niej wprost czynności incydentalnych. A do takich czynności można zakwalifikować sam fakt podpisania faktury, jeśli nie było to połączone z podejmowaniem dodatkowych czynności.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę na art. 39 ustawy z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z nim do postępowania w sprawie ustalania okoliczności, o których mowa w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w brzmieniu dotychczasowym, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. W analizowanym przypadku postępowanie przed ZUS zostało wszczęte przed wejściem w życie nowych przepisów ustawy zasiłkowej.

Warto jednak zwrócić uwagę na definicję wypracowaną przez sądy w tego rodzaju sprawach, na którą można powoływać się w postępowaniu. Jako reprezentatywny przykład można wskazać postanowienie SN z 25 czerwca 2025 r., sygn. akt III USK 288/24. SN stwierdził, że praca zarobkowa jako negatywna przesłanka prawa do zasiłku chorobowego nie może być utożsamiana z każdą aktywnością ludzką zmierzającą do osiągnięcia zarobku realizowaną na każdej podstawie prawnej. W przypadkach sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami przejawów aktywności zawodowej przyjmuje się możliwość wyłączenia stosowania tego przepisu. Przy stosowaniu art. 17 ust. 1 należy zatem odróżnić „pracę zarobkową” wykonywaną w ramach działalności gospodarczej przez osobę jednoosobowo prowadzącą tę działalność (w ramach

handlu, świadczenia usług lub produkcji) od czynności formalno-prawnych, do jakich jest ona zobowiązana jako pracodawca, podatnik i płatnik składek.

Kontakt z pracownikiem na e-ZLA

4. Firma zatrudnia tylko kilka osób. W razie zwolnienia lekarskiego pracownika niejednokrotnie zdarza się, że pracodawca albo współpracownicy chorej osoby muszą kontaktować się z nią, aby uzyskać informacje dotyczące jej zadań. Czy nowe przepisy będą miały wpływ na takie sytuacje? Czy będzie to skutkowało utratą prawa do świadczeń przez pracownika? Nie. Pojawiły się w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje, że pracodawcy będą mogli zmuszać pracowników do wykonywania incydentalnych czynności podczas ich orzeczonej niezdolności do pracy. Takie stanowisko nie ma podstaw prawnych.

Pracodawcy nadal muszą pamiętać, że pracownik podczas niezdolności do pracy jest zwolniony z obowiązku świadczenia pracy. Zmuszanie pracownika do wykonywania pracy w tym czasie może zostać uznane za wykroczenie przeciwko prawom pracownika.

W opisywanej sytuacji pracodawca kontaktuje się z pracownikiem w celu uzyskania informacji dotyczących wykonywanych przez niego zadań, lecz nie poleca mu wykonywania pracy. Takie działanie należy uznać za dopuszczalne.

Uprawnienia pracodawcy

5. Przedsiębiorca zatrudnia pięć osób. Jedna z nich często korzysta ze zwolnień lekarskich, a pracodawca podejrzewa, że są one wykorzystywane niezgodnie z ich celem. W 2026 r. pracownik jest jeszcze uprawniony do otrzymywania wynagrodzenia chorobowego. Czy pracodawca może przeprowadzić kontrolę wykorzystania zwolnienia lekarskiego w tym okresie? Czy nowe przepisy ustawy zasiłkowej wprowadzają zmiany w tym zakresie?

Nowe przepisy ustawy zasiłkowej wprost przewidują dla płatników składek prawo do kontrolowania wykorzystania zwolnienia lekarskiego w okresie, w którym pracownik ma prawo do wynagrodzenia chorobowego. Pracownik ma prawo do tego wynagrodzenia przez 33 dni niezdolności do pracy w danym roku kalendarzowym (w przypadku pracowników powyżej 50. roku życia – 14 dni). Wynagrodzenie to finansuje pracodawca, a nie Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

ZUS co do zasady nie przeprowadza kontroli w tym okresie, ponieważ pracownik nie pobiera świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Kontrolę taką przeprowadza pracodawca.

Zgodnie z nowym, dodanym do ustawy zasiłkowej art. 58 ust. 1d płatnicy składek są uprawnieni do przeprowadzania kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień od pracy zgodnie z ich celem dla potrzeb wypłaty

wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy.

Zgodnie natomiast z nowym art. 58 ust. 1e ustawy zasiłkowej wątpliwości co do tego, czy zwolnienie od pracy było wykorzystywane niezgodnie z jego celem, rozstrzyga właściwa jednostka organizacyjna ZUS, uzyskując w miarę potrzeby opinię lekarza, który wystawił zwolnienie lekarskie, lub lekarza orzecznika.

Kontrola na zasiłku opiekuńczym

6. Nasz klient prowadzący działalność gospodarczą otrzymał zaświadczenie lekarskie stwierdzające konieczność opieki nad chorym dzieckiem i złożył wniosek o zasiłek opiekuńczy. Na czym może polegać ewentualna kontrola ZUS?

Nowe przepisy ustawy zasiłkowej doprecyzowały zasady kontroli prawidłowości wykorzystywania zasiłku opiekuńczego.

Jak wynika z nowego, dodanego do ustawy zasiłkowej art. 68a ust. 2, kontrola polega na ustaleniu, czy osoba kontrolowana nie podejmuje pracy zarobkowej albo aktywności niezgodnej z celem zwolnienia, a w przypadku zasiłku opiekuńczego – również na ustaleniu, czy poza ubezpieczonym nie ma innych członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, mogących zapewnić opiekę. Nie dotyczy to przypadku, gdy opieka jest sprawowana nad chorym dzieckiem w wieku do 2 lat.

Uwaga! W związku z nowelizacją ustawy zasiłkowej moc utraciło rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy oraz formalnej kontroli zaświadczeń lekarskich. Obecnie kwestie te zostały uregulowane bezpośrednio w przepisach ustawy zasiłkowej. Oznacza to, że weryfikacja prawidłowości wykorzystywania zwolnienia lekarskiego – w tym w przypadku zasiłku opiekuńczego – odbywa się na podstawie nowych przepisów ustawowych.

© P

Podstawa prawna

- art. 39 ustawy z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 26)
- art. 17, art. 34 i art. 68–68a ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 501; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 26)

Pisaliśmy o tym...

■ „Okres zasiłkowy musi być liczony jednolicie u wszystkich płatników” dodatek KiP z 5 lutego 2026 r. DGP nr 24

■ „Zmiany dotyczące zwolnień lekarskich – co muszą wiedzieć płatnik i ubezpieczony” dodatek KiP z 5 marca 2026 r. DGP nr 44

Jak rozliczyć w VAT i CIT faktury wystawione i odebrane poza obowiązkowym KSeF



Marcin Szymankiewicz
doradca
podatkowy

Y spółka z o.o. (podatnik VAT czynny) jest firmą produkcyjną, która prowadzi wyłącznie sprzedaż opodatkowaną VAT. 2 kwietnia 2026 r. zakupiła od firmy X (podatnik VAT czynny) usługę mycia okien w budynku biurowym spółki, który jest jej środkiem trwałym. Za wykonaną usługę firma X wystawiła 3 kwietnia 2026 r. fakturę w postaci papierowej na kwotę brutto: 12 300 zł (kwota netto: 10 000 zł, VAT: 2300 zł). Z informacji uzyskanych od firmy X wynika, że miała ona obowiązek wystawiania faktur ustrukturyzowanych przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur od 1 kwietnia 2026 r. Spółka otrzymała fakturę papierową 3 kwietnia 2026 r., a dokument nie zawierał wyrazów „metoda kasowa”. 8 kwietnia 2026 r. spółka zapłaciła za fakturę przelewem na rachunek bankowy firmy X figurujący na białej liście podatników VAT. Rokiem podatkowym spółki jest rok kalendarzowy, a VAT i zaliczki na CIT rozlicza ona na zasadach ogólnych za okresy miesięczne. Dla spółki właściwa jest stawka CIT w wysokości 19 proc. Pomiędzy spółką Y a firmą X nie zachodzą powiązania, o których mowa w art. 32 ust. 2 ustawy o VAT. Jak spółka powinna rozliczyć zakup tej usługi na gruncie VAT i CIT?

©P

VAT

Zgodnie z regułą ogólną zawartą w art. 86 ust. 1 ustawy o VAT w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15 ustawy o VAT, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Kwotę podatku naliczonego stanowi suma kwot podatku wynikających z faktur otrzymanych przez podatnika z tytułu m.in. nabycia towarów i usług (art. 86 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o VAT).

Uwaga! W analizowanej sprawie kwota podatku naliczonego wynika z otrzymanej od firmy X faktury i wynosi 2300 zł.

Dla realizacji prawa do odliczenia podatku naliczonego niezbędne jest istnienie związku między dokonywanymi zakupami towarów i usług a prowadzoną działalnością opodatkowaną. Przy czym związek dokonywanych zakupów z działalnością podatnika może mieć charakter bezpośredni lub pośredni. Zasada ta wyklucza możliwość dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego związanego z towarami i usługami, które nie są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, czyli w przypadku ich wykorzystania do czynności zwolnionych z VAT oraz niepodlegających temu podatkowi.

Z opisu stanu faktycznego wynika, że spółka prowadzi wyłącznie działalność opodatkowaną VAT. Zatem zakupione usługi mycia okien w budynku biurowym (zaliczonym do środków trwałych spółki) wykazują pośredni związek z działalnością opodatkowaną VAT i w świetle art. 86 ust. 1 ustawy o VAT należy uznać, że spółce przysługuje prawo do odliczenia podatku naliczonego.

Podkreślić jednak należy, że ustawodawca zapewnił podatnikowi prawo do odliczenia podatku naliczonego w całości lub w części pod warunkiem zarówno spełnienia przez niego przesłanek pozytywnych, wynikających z art. 86 ust. 1 ustawy o VAT, jak i niezastąpienia przesłanek negatywnych, określonych w art. 88 ustawy o VAT. Przepis ten określa listę wyjątków, które pozbawiają podatnika prawa do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego.

Spółka jest zarejestrowanym podatnikiem VAT czynnym, a zatem odliczeniu nie sprzeciwia się art. 88 ust. 4 ustawy o VAT.

W analizowanej sprawie wątpliwości budzi, czy to, że spółka otrzymała od firmy X fakturę wystawioną w postaci papierowej, nie pozbawia spółki możliwości odliczenia podatku naliczonego wynikającego z takiej faktury. Z informacji uzyskanych od firmy X wynika bowiem, że musiała ona wystawiać faktury ustrukturyzowane przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur od 1 kwietnia 2026 r. [ramka]

W kształtującej się praktyce organy podatkowe przyjmują, że analiza art. 88 ustawy o VAT prowadzi do wniosku, że w dyspozycji tego przepisu, jako przesłanki wyłączającej prawo nabywcy (podatnika) do odliczenia podatku naliczonego, nie ujęto przypadku, gdy podatek naliczony wynika z faktur dokumentujących nabycie towarów i usług, które wbrew obowiązkowi zostały wystawione bez użycia Krajowego Systemu e-Faktur. W konsekwencji organy podatkowe przyjmują, że nabywcy (zarejestrowanemu jako podatnik VAT czynny) przysługuje – na zasadach ogólnych – prawo do odliczenia kwoty podatku naliczonego wynikającego z faktur zaku-

Ważne definicje

- Przez fakturę rozumie się dokument w postaci papierowej lub w postaci elektronicznej zawierający dane wymagane ustawą i przepisami wydanymi na jej podstawie (zob. art. 2 pkt 31 ustawy o VAT).
- Przez fakturę elektroniczną rozumie się fakturę w postaci elektronicznej wystawioną i otrzymaną w dowolnym formacie elektronicznym (zob. art. 2 pkt 32 ustawy o VAT).
- Przez fakturę ustrukturyzowaną rozumie się fakturę wystawioną przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur wraz z przydzielonym numerem identyfikującym tę fakturę w tym systemie (art. 2 pkt 32a ustawy o VAT).
- ▶ Fakturę ustrukturyzowaną uznaje się za wystawioną w dniu jej przesłania do Krajowego Systemu e-Faktur (art. 106na ust. 1 ustawy o VAT).
- ▶ Faktura ustrukturyzowana jest uznana za otrzymaną przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur w dniu przydzielenia w tym systemie numeru identyfikującego tę fakturę (art. 106na ust. 3 ustawy o VAT).
- ▶ W przypadku udostępnienia faktury ustrukturyzowanej nabywcy, o którym mowa w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT (np. firma zagraniczna, konsument), w sposób inny niż przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur, za datę otrzymania tej faktury uznaje się datę jej faktycznego otrzymania przez tego nabywcę (art. 106na ust. 4 ustawy o VAT).

©P

powych dokumentujących nabycie towarów i usług wystawionych wbrew obowiązkowi bez użycia KSeF, wykorzystywanych przez spółkę do czynności opodatkowanych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (por. interpretacje indywidualne dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 10 grudnia 2025 r., sygn. 0114-KDIP4-3.4012.600.2025.1.APR; z 20 października 2025 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4012.739.2025.1.AMA; z 2 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4012.858.2025.2.JG; z 2 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4012.859.2025.2.JG).

Jak wskazał dyrektor KIS w interpretacji indywidualnej z 5 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4012.853.2025.1.LM: „Prawidłowe wystawienie faktury papierowej, elektronicznej czy ustrukturyzowanej pod kątem formalnym i materialnym, stanowi spełnienie jednej z przesłanek do skorzystania z prawa do odliczenia. Jej wystawienie bez użycia Krajowego Systemu e-Faktur nie spowoduje jednak tego, że wadliwie wystawiony dokument nie stanowi dowodu istnienia prawa do odliczenia podatku naliczonego”.

Uwaga! Spółka może odliczyć podatek naliczony z otrzymanej od firmy X faktury wystawionej w postaci papierowej mimo obowiązku wystawienia faktury ustrukturyzowanej przy użyciu KSeF. Spółce przysługuje więc prawo do odliczenia podatku naliczonego wynikającego z otrzymanej faktury w kwocie 2300 zł.

Z opisu stanu faktycznego nie wynika, aby do tej faktury znalazły zastosowania ograniczenia wynikające z art. 86 ust. 2a i 7b, art. 86a oraz art. 90-91 ustawy o VAT, dlatego należy uznać, że spółka może odliczyć przedmiotowy podatek naliczony w całości.

Pozostaje ustalić, w jakim terminie spółka może skorzystać z prawa do odliczenia podatku naliczonego wynikającego z przedmiotowej faktury. Zgodnie z art. 86 ust. 10 ustawy o VAT prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym w odniesieniu do nabytych lub importowanych przez podatnika towarów i usług powstał obowiązek podatkowy.

Otrzymana faktura dokumentuje nabycie usług mycia okien w budynku biurowym. W przypadku świadczenia takich usług obowiązek powstaje zgodnie z art. 19a ust. 1 ustawy o VAT, tj. z chwilą wykonania usługi. Usługa została wykonana 2 kwietnia 2026 r., zatem obowiązek podatkowy od niej powstał w kwietniu 2026 r. Zapłata miała miejsce po dokonaniu dostawy

(8 kwietnia 2026 r.), czyli nie stosuje się w tym przypadku art. 19a ust. 8 ustawy o VAT dotyczącego zaliczek.

W świetle art. 86 ust. 10 ustawy o VAT prawo do odliczenia podatku naliczonego od nabycia usługi mycia okien powstało więc w rozliczeniu za kwiecień 2026 r. Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że spółka otrzymała fakturę papierową 3 kwietnia 2026 r., a zatem odliczeniu podatku naliczonego z niej wynikającego w rozliczeniu za kwiecień 2026 r. nie sprzeciwia się art. 86 ust. 10b pkt 1 ustawy o VAT, który stanowi, że w przypadku podatku naliczonego wynikającego z otrzymanych faktur prawo do odliczenia powstaje nie wcześniej niż w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał fakturę.

Na potrzeby schematu rozliczenia zakładam, że spółka odliczy podatek naliczony w rozliczeniu za kwiecień 2026 r., a nie skorzysta z możliwości, jaką daje art. 86 ust. 11 ustawy o VAT, tj. odliczenia podatku naliczonego w deklaracji podatkowej za jeden z trzech następnych miesięcy.

W JPK_V7M za kwiecień 2026 r. spółka ma więc prawo odliczyć podatek naliczony wynikający z faktury w kwocie 2300 zł. Podatek naliczony ujmuję w polach JPK_V7M dotyczących tzw. pozostałych nabyć:

- w polach K_42 (ewidencja) i P_42 (deklaracja) wykazuje wartość nabycia netto, tj. 10 000 zł,
- w polach K_43 (ewidencja) i P_43 (deklaracja) podatek naliczony do odliczenia, tj. 2300 zł.

Ważne: Za okresy od lutego 2026 r. właściwa jest nowa struktura JPK_VAT, tj. JPK_V7M(3).

Podatek naliczony (2300 zł) spółka ujmuję w ewidencji zakupów JPK_VAT na podstawie otrzymanej faktury papierowej. Zaznaczyć należy, że ewidencja zakupów struktury JPK_V7M(3) powinna wykazywać numer KSeF faktury (dokumentu), tj. numer identyfikujący fakturę w Krajowym Systemie e-Faktur, a w przypadku jego braku jedno z następujących oznaczeń: OFF; BFK lub DI. W analizowanym przypadku otrzymana faktura jako papierowa nie ma numeru KSeF, powinna natomiast zostać ujęta w ewidencji zakupów JPK_VAT z oznaczeniem BFK, które dotyczy faktury elektronicznej lub faktury w postaci papierowej wystawionej bez użycia KSeF. Natomiast pozostałe oznaczenia, w tym MK, VAT_RR, WEW i IMP, nie znajdują tu zastosowania (par. 11 rozporządzenia w sprawie JPK_VAT). ©P

CIT

Zgodnie z art. 15 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o CIT kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów ze źródła przychodów lub w celu zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 16 ust. 1 ustawy o CIT. Aby zatem wydatek poniesiony przez podatnika stanowił dla niego koszt uzyskania przychodu, musi spełnić następujące warunki:

- został poniesiony przez podatnika, tj. w ostatecznym rozrachunku musi on zostać pokryty z zasobów majątkowych podatnika (nie stanowią kosztu uzyskania przychodu podatnika wydatki, które zostały poniesione na działalność podatnika przez osoby inne niż podatnik),
- jest definitywny (rzeczywisty), tj. wartość poniesionego wydatku nie została podatnikowi w jakikolwiek sposób zwrócona,
- pozostaje w związku z prowadzoną przez podatnika działalnością gospodarczą,
- został poniesiony w celu uzyskania przychodów, zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów,
- został właściwie udokumentowany,
- nie znajduje się w grupie wydatków, których zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o CIT nie uważa się za koszty uzyskania przychodów.

Wydatki na zakupione usługi mycia okien w budynku biurowym (zaliczonym do środków trwałych spółki) wykazują związek z działalnością gospodarczą i mogą być – w świetle art. 15 ust. 1 ustawy o CIT – uznane za koszt uzyskania przychodów.

Z kolei odnosząc się do wątpliwości, czy to, że spółka otrzymała od firmy X fakturę wystawioną w postaci papierowej, nie pozbawia spółki możliwości zaliczenia wydatku udokumentowanego taką fakturą do kosztów uzyskania przychodów, należy wskazać, że faktura jest jednym z podstawowych dokumentów księgowych stanowiących podstawę do ujęcia danego wydatku jako kosztu uzyskania przychodów (art. 20–22 ustawy o rachunkowości).

Ważne: Ustawa o CIT nie uzależnia możliwości zaliczenia poniesionego wydatku do kosztów uzyskania przychodów od spełnienia obowiązku wystawienia faktury (dokumentującej ten wydatek) jako faktury ustrukturyzowanej przy użyciu KSeF.

Organy podatkowe przyjmują, że w zakresie podatku dochodowego faktura – niezależnie od formy – stanowi podstawowy dowód potwierdzający poniesienie kosztu, który może być uznany za koszt uzyskania przychodu, jeżeli został on poniesiony w celu osiągnięcia lub zabezpieczenia przychodów. Należy podkreślić, że celem faktury jest przede wszystkim udokumentowanie rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych zarówno pod względem przedmiotu transakcji, jak i podmiotów biorących w niej udział.

Z powyższego wynika, że o prawidłowości faktur wystawianych i otrzymywanych przez podatników powinny decydować przede wszystkim ustalenia,

czy dokumenty te potwierdzają rzeczywiste transakcje handlowe między określonymi podmiotami.

Według organów podatkowych w sytuacji, gdy faktury zakupowe wystawione przez kontrahentów i udostępnione nabywcy poza KSeF (mimo obowiązku wystawienia faktury ustrukturyzowanej) spełniają wymogi dla faktury w postaci papierowej lub faktury elektronicznej, tj. zawierają wszystkie elementy wymagane dla tych dokumentów, to mogą być podstawą, po spełnieniu ustawowych warunków, do zaliczenia wydatków do kosztów uzyskania przychodów (por. interpretacje indywidualne dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 2 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP2-2.4010.545.2025.2.IN; z 2 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP2-2.4010.547.2025.2.RK; z 2 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP2-2.4010.548.2025.2.AS).

Należy zatem stwierdzić, że w analizowanej sprawie spółka może zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów wydatek na mycie okien w budynku biurowym, który został udokumentowany fakturą papierową, mimo że kontrahent, tj. firma X, był zobowiązany do wystawienia faktury ustrukturyzowanej w KSeF.

Uwaga! Spółce przysługuje pełne prawo do odliczenia VAT wynikającego z otrzymanej faktury. Zatem podatek naliczony w kwocie 2300 zł nie stanowi kosztu uzyskania przychodów stosownie do art. 16 ust. 1 pkt 46 ustawy o CIT.

Spółka może zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów jedynie kwotę netto (tj. 10 000 zł) wynikającą z otrzymanej papierowej faktury dokumentującej mycie okien w budynku biurowym. Pozostaje ustalić, za jaki okres spółka może potrącić przedmiotowy koszt podatkowy.

Zgodnie z art. 15 ust. 4d ustawy o CIT koszty uzyskania przychodów, inne niż koszty bezpośrednio związane z przychodami, są potrącalne w dacie ich poniesienia. Jeżeli koszty te dotyczą okresu przekraczającego rok podatkowy, a nie jest możliwe określenie, jaka ich część dotyczy danego roku podatkowego, w takim przypadku stanowią koszty uzyskania przychodów proporcjonalnie do długości okresu, którego dotyczą. Za dzień poniesienia kosztu uzyskania przychodów uważa się dzień, na który ujęto koszt w księgach rachunkowych (zaksięgowano) na podstawie otrzymanej faktury (rachunku), albo dzień, na który ujęto koszt na podstawie innego dowodu w przypadku braku faktury (rachunku), z wyjątkiem sytuacji gdy dotyczyłoby to ujętych jako koszty rezerw albo biernych rozliczeń międzyokresowych kosztów (art. 15 ust. 4e ustawy o CIT).

Wydatek poniesiony na mycie okien w budynku biurowym spółki należy uznać za koszt pośredni potrącany – zgodnie z art. 15 ust. 4d i 4e ustawy o CIT – w dacie poniesienia.

W analizowanej sprawie usługodawca (firma X) papierową fakturę wystawił 3 kwietnia 2026 r., zatem spółka może potrącić koszt w wysokości 10 000 zł w kwietniu 2026 r.



Udział w targach: kiedy z ulgą na ekspansję

W zeszłym roku przedsiębiorca w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży produktów uczestniczył w targach jako wystawca oraz odwiedzający. W związku z tym poniósł koszty związane z podróżami swoimi oraz pracowników do miejsca, w którym odbywają się targi, i z powrotem. Inne poniesione koszty to tzw. stand charges, czyli koszty miejsca, w którym przedsiębiorca mógł reklamować swoje produkty i wystawić materiały reklamowe, a także koszty wstępu i uczestnictwa w wydarzeniu, ponieważ uczestniczył w targach jako odwiedzający. Czy podatnik może w ramach ulgi na ekspansję odliczyć wszystkie te wydatki w zeznaniu rocznym PIT, jeżeli spełnia pozostałe warunki skorzystania z tej preferencji?

Marcin Mroziuk
marcin.mroziuk@infor.pl

Zgodnie ze stanowiskiem organów podatkowych przedsiębiorca może odliczyć tylko niektóre z wymienionych w pytaniu wydatków.

W myśl art. 26gb ust. 7 ustawy o PIT za koszty poniesione w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży produktów uznaje się koszty uczestnictwa w targach poniesione na:

- organizację miejsca wystawowego,
- zakup biletów lotniczych dla pracowników i podatnika,
- zakwaterowanie i wyżywienie dla pracowników i podatnika.

W interpretacji indywidualnej z 4 marca 2026 r., sygn. 0115-KDIT3.4011.978.2025.2.PS, dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej wyjaśnił, że za wydatki, o których mowa w art. 26gb ust. 7 pkt 1 ustawy o PIT, można uznać koszty udziału w targach w charakterze wystawcy, tj. w szczególności:

- koszty biletów lotniczych związane z podróżami pracowników i podatnika do miejsca, w którym odbywają się targi, i koszty podróży powrotnej,
- koszty miejsca, w którym reklamuje się produkty i wystawia materiały reklamowe (tzw. stand charges).

Zdaniem dyrektora KIS do kosztów takich nie można jednak zaliczyć jakichkolwiek kosztów udziału w targach w charakterze odwiedzającego. Takie wydatki – co do zasady – nie kwalifikują się do odliczenia w ramach ulgi na ekspansję.

Uwaga! Przepisy wymagają, aby wydatki dotyczyły organizacji własnego miejsca wystawowego i prezentacji produktów, a nie jedynie uczestnictwa w charakterze widza.

Warto dodać, że z kolei w interpretacji indywidualnej z 27 października 2023 r., sygn. 0111-KDIB1-3.4010.434.2023.2.AN, dyrektor KIS uznał, że w ramach ulgi na ekspansję nie można odliczyć kosztów parkingów podczas trwania targów oraz kosztów kolacji z zainteresowanymi, potencjalnymi klientami podczas targów. Jego zdaniem wykazują one pośredni związek z kosztami określonymi w art. 26gb ust. 7 pkt 1 ustawy o PIT, ale zakres tego przepisu nie obejmuje innych kosztów oprócz tych, które zostały w nim wyraźnie wskazane. Zatem koszty tam niewymienione wprost, przeznaczone na realizację działań mających pośredni związek z wydatkami w nim wymienionymi, nie podlegają odliczeniu w ramach ulgi na ekspansję.



Schemat rozliczenia faktury wystawionej w formie papierowej zamiast w KSeF

1. JAKI PODATEK:

VAT:

Podstawa opodatkowania: nie wystąpi (brak informacji w stanie faktycznym)

Podatek należny: nie wystąpi (brak informacji w stanie faktycznym)

Kwota nabycia netto: 10 000 zł

Podatek naliczony: 2300 zł

CIT:

Przychody: nie wystąpią (brak informacji w stanie faktycznym)

Koszty uzyskania przychodów: 10 000 zł

Dochód: nie wystąpi (brak informacji w stanie faktycznym)

Zaliczka na CIT: nie wystąpi (brak informacji w stanie faktycznym)

2. W JAKIEJ DEKLARACJI WYKAZAĆ PODATEK:

VAT: W JPK_V7M spółka wykazuje kwotę nabycia netto w wysokości 10 000 zł w polach K_42 i P_42, a podatek naliczony do odliczenia w wysokości 2300 zł w polach K_43 i P_43.

CIT: Spółka nie ma obowiązku składania deklaracji zaliczkowych, natomiast koszty uzyskania przychodów (10 000 zł) uwzględnia przy obliczaniu zaliczki za kwiecień 2026 r., a po zakończeniu roku w zeznaniu CIT-8.

3. TERMIN ZŁOŻENIA DEKLARACJI

JPK_V7M(3): 27 kwietnia 2026 r. (25 kwietnia to sobota)

CIT-8: 31 marca 2027 r.

*** W schemacie rozliczenia zostały pominięte inne zdarzenia/czynności.**

Podstawa prawna

- ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811)
- rozporządzenie ministra finansów, inwestycji i rozwoju z 15 października 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych zawartych w deklaracjach podatkowych i w ewidencji w zakresie podatku od towarów i usług (Dz.U. poz. 1988; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 245)
- ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 278; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 331)
- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 333)

Podstawa prawna

- art. 26gb ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 424)

KSR o szczególnym dniu bilansowym – kluczowe informa

Komitet Standardów Rachunkowości opublikował 30 marca br. nowe stanowisko dotyczące sprawozdań finansowych sporządzanych na szczególny dzień bilansowy. Dokument wyjaśnia wątpliwości, które od lat pojawiały się w praktyce, m.in. dotyczące zamykania ksiąg, zakresu danych porównawczych oraz obowiązków związanych z pierwszym rocznym sprawozdaniem finansowym po takim zdarzeniu. Wybraliśmy najbardziej przydatne i najciekawsze zagadnienia.

Magdalena Sobczak
magdalena.sobczak@infor.pl

Karolina Pawlak
ekspert z zakresu rachunkowości

1. Sprawozdanie na szczególny dzień bilansowy nie zawsze oznacza zakończenie roku obrotowego jednostki

⇒ KSR wyjaśnia

Szczególny dzień bilansowy powstaje w określonych sytuacjach przewidzianych przepisami prawa, m.in. w przypadku przekształcenia, połączenia, podziału jednostki, postawienia jej w stan likwidacji lub ogłoszenia upadłości.

W takich przypadkach jednostka sporządza sprawozdanie finansowe na dzień poprzedzający dane zdarzenie, jednak nie zawsze wiąże się to z zakończeniem roku obrotowego.

Może się zdarzyć, że po sporządzeniu sprawozdania finansowego działalność jednostki jest kontynuowana, a rok obrotowy trwa nadal. W takiej sytuacji jednostka będzie zobowiązana do sporządzenia kolejnego sprawozdania finansowego na koniec roku obrotowego. Może to oznaczać konieczność sporządzenia więcej niż jednego sprawozdania finansowego w trakcie jednego roku obrotowego.

Stanowisko KSR wskazuje, że szczególny dzień bilansowy należy każdorazowo analizować w kontekście przepisów regulujących dane zdarzenie oraz jego skutków rachunkowych. W praktyce oznacza to konieczność ustalenia, czy sporządzenie sprawozdania finansowego wiąże się z zakończeniem działalności jednostki, czy jedynie z wystąpieniem określonego zdarzenia gospodarczego.

⇒ W praktyce

Sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy wiąże się z koniecznością:

- ustalenia właściwego okresu sprawozdawczego,
- przygotowania danych finansowych na szczególny dzień bilansowy,
- ustalenia obowiązków sprawozdawczych jednostki,
- określenia dalszego sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Uwaga! KSR podkreśla, że szczególny dzień bilansowy nie zawsze powoduje definitywne zakończenie działalności jednostki ani roku obrotowego. Dlatego każdorazowo należy analizować przepisy regulujące dane zdarzenie oraz jego skutki rachunkowe.

Takie doprecyzowanie jest szczególnie istotne w praktyce biur rachunkowych, ponieważ pozwala uniknąć błędów w ustaleniu okresów sprawozdawczych oraz obowiązków związanych ze sporządzeniem sprawozdania finansowego.

2. Sprawozdanie sporządzane na szczególny dzień bilansowy obejmuje określony dzień i okres

⇒ KSR wyjaśnia

Sprawozdanie finansowe sporządzane na szczególny dzień bilansowy obejmuje nie tylko stan aktywów i pasywów na konkretny dzień, lecz także dane za okres od początku roku obrotowego do tego dnia.

Oznacza to, że:

- bilans sporządza się na szczególny dzień bilansowy, a dane porównawcze prezentuje się na dzień kończący bezpośrednio poprzedzający rok obrotowy,
- rachunek zysków i strat obejmuje okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego, a dane porównawcze prezentuje się za analogiczny okres poprzedniego roku obrotowego,
- rachunek przepływów pieniężnych, jeżeli jest sporządzany, obejmuje okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego, a dane porównawcze – za analogiczny okres poprzedniego roku obrotowego,
- zestawienie zmian w kapitale (funduszu) własnym, jeżeli jest sporządzane, obejmuje okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego, a dane porównawcze – za poprzedni rok obrotowy,
- sprawozdanie obejmuje także informację dodatkową.

⇒ W praktyce

Stanowisko KSR wyjaśnia tym samym jedną z najczęstszych wątpliwości, czyli czy sprawozdanie na szczególny dzień bilansowy obejmuje cały rok, czy tylko część okresu. Zgodnie z wyjaśnieniami obejmuje ono okres od początku roku obrotowego do dnia, na który sporządza się sprawozdanie.

W praktyce oznacza to również konieczność zachowania spójności danych finansowych oraz zapewnienia ich porównywalności. Jednostka powinna odpowiednio opisać przyjęty zakres danych w informacji dodatkowej, jeżeli może on budzić wątpliwości użytkowników sprawozdania.

Ma to istotne znaczenie dla biur rachunkowych, ponieważ wpływa na:

- prawidłowe ustalenie okresu sprawozdawczego,
- sporządzenie rachunku zysków i strat,
- prezentację danych porównawczych,
- przygotowanie informacji dodatkowej,
- zapewnienie porównywalności danych finansowych.

Ważne: Stanowisko KSR ma znaczenie dla biur rachunkowych przede wszystkim przy ustalaniu, jakie dane porównawcze trzeba wykazać w poszczególnych elementach sprawozdania. Zakres porównań nie jest bowiem w każdym przypadku taki sam.

3. Sprawozdanie na szczególny dzień bilansowy ma pełny zakres

⇒ KSR wyjaśnia

Sprawozdanie finansowe sporządzane na szczególny dzień bilansowy powinno mieć taki sam zakres jak roczne sprawozdanie finansowe. Oznacza to, że nie jest to sprawozdanie uproszczone, lecz pełne sprawozdanie finansowe sporządzane zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości.

W praktyce oznacza to, że sprawozdanie sporządzane na szczególny dzień bilansowy obejmuje:

- bilans,
- rachunek zysków i strat,
- informację dodatkową,

- zestawienie zmian w kapitale (funduszu) własnym – jeżeli jednostka ma obowiązek jego sporządzenia,
- rachunek przepływów pieniężnych – jeżeli jednostka podlega obowiązkowi jego sporządzenia.

Oznacza to również, że sprawozdanie sporządzane na szczególny dzień bilansowy podlega takim samym zasadom sporządzania, podpisywania oraz prezentacji danych jak roczne sprawozdanie finansowe. W szczególności należy zapewnić rzetelność, kompletność oraz porównywalność danych finansowych.

⇒ W praktyce

Dla biur rachunkowych ma to istotne znaczenie, ponieważ sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy wiąże się z takim samym zakresem prac jak w przypadku rocznego sprawozdania finansowego. Obejmuje to m.in. przygotowanie informacji dodatkowej, analizę zdarzeń po dniu bilansowym oraz zapewnienie spójności i kompletności danych finansowych.

Może to również wymagać przeprowadzenia czynności przygotowawczych, takich jak weryfikacja sald, analiza zdarzeń gospodarczych oraz przygotowanie dodatkowych wyjaśnień do sprawozdania finansowego.

Ważne: Sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy nie oznacza uproszczonej procedury. Ma to znaczenie przy planowaniu czasu pracy oraz ustalaniu zakresu obowiązków związanych z obsługą klienta.

4. Sprawozdanie na szczególny dzień bilansowy może w szczególnych przypadkach podlegać badaniu

⇒ KSR wyjaśnia

Ustawa nakłada na jednostkę obowiązki dotyczące:

- zatwierdzania rocznych sprawozdań finansowych (art. 53 ust. 1),
- badania rocznych sprawozdań finansowych (art. 64 ust. 1),
- sporządzania przez określone jednostki wraz z rocznym sprawozdaniem finansowym sprawozdania z płatności (art. 63f ust. 1),
- sporządzania przez określone jednostki wraz z rocznym sprawozdaniem finansowym sprawozdania z działalności jednostki (art. 49 ust. 1).

W związku z tym sprawozdanie finansowe sporządzone na szczególny dzień bilansowy, które nie jest rocznym sprawozdaniem finansowym, z zasady nie podlega zatwierdzeniu i najczęściej nie podlega też badaniu przez biegłego rewidenta. Nie ma również wymogu dołączania do tego sprawozdania finansowego sprawozdania z płatności ani sprawozdania z działalności jednostki.

Stanowisko KSR wskazuje, że sprawozdanie sporządzane na szczególny dzień bilansowy może podlegać badaniu przez biegłego rewidenta, jeżeli taki obowiązek wynika z przepisów prawa lub charakteru zdarzenia. Na przykład badaniu poddaje się sprawozdanie finansowe spółki akcyjnej sporządzone w związku z wypłatą zaliczki na poczet dywidendy (art. 349 par. 2 k.s.h.). W praktyce oznacza to konieczność przeprowadzenia procedur podobnych do tych, które obowiązują przy sporządzaniu

rocznego sprawozdania finansowego, w tym przygotowania dokumentacji finansowej oraz udzielenia wyjaśnień dotyczących danych zawartych w sprawozdaniu.

⇒ W praktyce

Dla biur rachunkowych ma to istotne znaczenie, ponieważ sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy może wiązać się z dodatkowymi obowiązkami, takimi jak:

- współpraca z biegłym rewidentem,
- przygotowanie dokumentacji do zatwierdzenia,
- dochowanie terminów wynikających z przepisów szczególnych (np. terminów wynikających z przepisów k.s.h. dotyczących przekształceń, połączeń lub podziałów jednostek),
- przygotowanie dodatkowych wyjaśnień do sprawozdania finansowego,
- udział w procesie zatwierdzania sprawozdania.

Stanowisko KSR podkreśla, że zakres obowiązków związanych ze sprawozdaniem na szczególny dzień bilansowy należy każdorazowo analizować w kontekście konkretnego zdarzenia oraz przepisów, które je regulują.

Uwaga! Sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy może wiązać się z dodatkowymi obowiązkami formalnymi, w tym współpracą z biegłym rewidentem i przygotowaniem dokumentacji do badania.

5. Pierwsze roczne sprawozdanie po szczególnym dniu bilansowym wymaga czujności

⇒ KSR wyjaśnia

Sporządzenie sprawozdania finansowego na szczególny dzień bilansowy wpływa na przygotowanie kolejnego, rocznego sprawozdania finansowego. W szczególności dotyczy to ustalenia okresu sprawozdawczego oraz prezentacji danych porównawczych.

Stanowisko KSR wskazuje również na konieczność zapewnienia porównywalności danych finansowych. W szczególności jednostka powinna odpowiednio zaprezentować dane porównawcze oraz – w razie potrzeby – zamieścić dodatkowe wyjaśnienia w informacji dodatkowej.

W praktyce szczególnego znaczenia nabiera także zachowanie ciągłości bilansowej. Dane wynikające ze sprawozdania sporządzonego na szczególny dzień bilansowy stanowią bowiem punkt wyjścia do sporządzenia kolejnego sprawozdania finansowego. Pamiętać jednak należy, iż wystąpienie szczególnego dnia bilansowego nie przerywa ani nie kończy roku obrotowego. Zatem dane porównawcze w rachunku zysków i strat (oraz zestawieniu zmian w kapitale/funduszu własnym i rachunku przepływów pieniężnych, jeżeli są sporządzane) obejmują bezpośrednio poprzedzający rok obrotowy (art. 47 ust. 1, art. 48a ust. 1, art. 48b ust. 1 ustawy o rachunkowości). Bilans sporządza się na dzień bilansowy z danymi porównawczymi na dzień kończący bezpośrednio poprzedzający rok obrotowy (art. 46 ust. 1 ustawy). Informacja dodatkowa jest sporządzana zgodnie z zakresem określonym w odpowiednim załączni-

cje dla biur rachunkowych

ku do ustawy lub przepisach wykonawczych do niej.

Warto jednak rozważyć zawarcie dodatkowych informacji oraz umieszczenie w informacji dodatkowej danych za okresy obejmujące część roku obrotowego. Stanowisko KSR zaleca zamieszczanie takich dodatkowych danych, w szczególności jeśli może mieć to znaczenie w związku z tym, że dany rok obrotowy obejmuje dwa lata podatkowe lub nastąpiło rozliczenie właścicielskie. Zasadne jest również zamieszczenie w informacji dodatkowej wyjaśnień ważnych dla użytkowników sprawozdania finansowego, na przykład o tym, że miało miejsce zdarzenie wywołujące szczególny dzień bilansowy, takie jak przekształcenie spółki, oraz danych identyfikujących spółkę przekształcaną.

⇒ W praktyce

Dla biur rachunkowych ma to szczególne znaczenie, ponieważ sporządzenie pierwszego rocznego sprawozdania po szczególnym dniu bilansowym wiąże się z koniecznością:

- prawidłowego ustalenia okresu sprawozdawczego,
- właściwego przygotowania danych porównawczych,
- odpowiedniego opisanie zmian w informacji dodatkowej,
- zapewnienia spójności prezentowanych danych,
- zachowania ciągłości bilansowej.

Stanowisko KSR doprecyzowuje tym samym kwestie, które w praktyce często budziły wątpliwości, szczególnie w przypadku przekształceń, połączeń lub podziałów jednostek.

Ważne: Pierwsze roczne sprawozdanie finansowe po szczególnym dniu bilansowym wymaga uwagi, ponieważ obejmuje okres sprawozdawczy zarówno przed, jak i po szczególnym dniu bilansowym.

Z uwagi na dodatkowe wyjaśnienia konieczne jest dokładne zaplanowanie prac. Należy też zapewnić prawidłową prezentację danych finansowych.

Oznacza to również konieczność dokładnej analizy danych finansowych oraz odpowiedniego opisanie zmian w informacji dodatkowej, aby zapewnić czytelność i porównywalność danych.

6. Po szczególnym dniu bilansowym księgi rachunkowe są kontynuowane

⇒ KSR wyjaśnia

Sporządzenie sprawozdania finansowego na szczególny dzień bilansowy nie oznacza zamknięcia ksiąg rachunkowych. Jednostka kontynuuje przecież działalność, a księgi rachunkowe są prowadzone dalej po szczególnym dniu bilansowym.

⇒ W praktyce

Oznacza to, że po sporządzeniu sprawozdania finansowego jednostka kontynuuje prowadzenie ksiąg rachunkowych, zapewniając ciągłość zapisów księgowych. Dane wynikające ze sprawozdania sporządzonego na szczególny dzień bilansowy stanowią wówczas punkt wyjścia do dalszego prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Stanowisko KSR podkreśla, że należy zapewnić spójność danych finansowych pomiędzy sprawozdaniem sporządzonym na szczególny dzień bilansowy a kolejnym rocznym sprawozdaniem finansowym. W szczególności istotne jest prawidłowe otwarcie ksiąg rachunkowych.

Ważne: Dla biur rachunkowych oznacza to konieczność prawidłowego zamknięcia ksiąg rachunkowych na szczególny dzień bilansowy, a następnie ich ponownego otwarcia i kontynuowania ewidencji. Wymaga to zachowania spójności danych finansowych oraz zapewnienia ciągłości zapisów między kolejnymi sprawozdaniami finansowymi. Może się to również wiązać z dodatkowymi czynnościami technicznymi.

7. Sprawozdanie na szczególny dzień bilansowy wymaga ustalenia wyniku finansowego

⇒ KSR wyjaśnia

Sporządzenie sprawozdania finansowego na szczególny dzień bilansowy wiąże się z koniecznością ustalenia wyniku finansowego oraz przygotowania danych finansowych na ten dzień. W praktyce oznacza to wykonanie czynności podobnych do tych, które są realizowane przy sporządzaniu rocznego sprawozdania finansowego.

Po sporządzeniu sprawozdania jednostka kontynuuje prowadzenie ksiąg rachunkowych, a działalność jednostki nie ulega zakończeniu, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Stanowisko KSR wskazuje, że sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy wymaga odpowiedniego przygotowania danych finansowych, jednak nie oznacza automatycznie zakończenia roku obrotowego. W szczególności konieczne może być dokonanie rozliczeń międzyokresowych, wyceny aktywów i zobowiązań oraz weryfikacji sald.

⇒ W praktyce

Może to również obejmować:

- przeprowadzenie lub aktualizację inventaryzacji,
- dokonanie odpisów aktualizujących,
- ustalenie rezerw i biernych rozliczeń międzyokresowych kosztów,
- weryfikację należności i zobowiązań,
- ujęcie zdarzeń zgodnie z zasadą memoriału i współmierności przychodów i kosztów,
- analizę zdarzeń po dniu bilansowym.

Sporządzenie sprawozdania na szczególny dzień bilansowy wymaga również przygotowania kompletnego zestawu danych finansowych oraz zapewnienia ich rzetelności i kompletności.

Uwaga! Dla biur rachunkowych oznacza to konieczność wykonania dodatkowych prac w trakcie roku obrotowego oraz zapewnienia rzetelności danych finansowych na szczególny dzień bilansowy. Może to również wymagać ścisłej współpracy z kierownikiem jednostki i przygotowania informacji niezbędnych do sporządzenia sprawozdania finansowego.

8. Należy zwrócić uwagę na zdarzenia po szczególnym dniu bilansowym

⇒ KSR wyjaśnia

Po sporządzeniu sprawozdania finansowego na szczególny dzień bilansowy jednostka powinna analizować zdarzenia następujące po tym dniu. Zdarzenia te mogą mieć wpływ na kolejne sprawozdanie finansowe.

Stanowisko KSR wskazuje, że w przypadku wystąpienia istotnych zdarzeń po szczególnym dniu bilansowym jednostka powinna odpowiednio je uwzględnić w kolejnym sprawozdaniu finansowym. W szczególności należy ocenić, czy zdarzenia te wpływają na wycenę aktywów i zobowiązań lub wymagają ujawnienia w informacji dodatkowej.

Nowe stanowisko

⇒ Od kiedy obowiązuje

30 marca 2026 r. w Dzienniku Urzędowym został opublikowany komunikat w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości przyjmującej stanowisko dotyczące szczególnego dnia bilansowego. Stanowisko weszło w życie z dniem ogłoszenia i ma zastosowanie po raz pierwszy do sprawozdań finansowych sporządzanych na dzień bilansowy przypadający po tym dniu. Możliwe jest również jego wcześniejsze zastosowanie.

⇒ Co zmienia

Stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości porządkuje zasady sporządzania sprawozdań finansowych na szczególny dzień bilansowy oraz pierwszego rocznego sprawozdania finansowego po tym dniu.

Dokument doprecyzowuje kwestie, które w praktyce budziły wątpliwości, w tym zakres sprawozdania, sposób prezentacji danych, ustalenie okresu sprawozdawczego oraz obowiązki jednostki.

W praktyce nowe wyjaśnienia ułatwiają stosowanie przepisów i ograniczają ryzyko błędów przy sporządzaniu sprawozdań finansowych. Dla biur rachunkowych oznacza to większą pewność działania, łatwiejsze planowanie prac oraz uporządkowanie procedur związanych ze sprawozdaniami finansowymi.

W praktyce może to dotyczyć m.in.:

- zmian wartości aktywów,
- powstania nowych zobowiązań,
- zdarzeń wpływających na kontynuację działalności jednostki,
- zmian organizacyjnych, np. przekształceń lub połączeń,
- istotnych decyzji mających wpływ na sytuację finansową jednostki.

Należy również ocenić, czy zdarzenia po szczególnym dniu bilansowym wymagają korekty danych finansowych, czy jedynie ujawnienia w informacji dodatkowej. Ocena ta powinna być dokonana z uwzględnieniem przepisów ustawy o rachunkowości oraz zasad rachunkowości stosowanych przez jednostkę.

Stanowisko KSR podkreśla, że analiza zdarzeń po szczególnym dniu bilansowym ma istotne znaczenie dla zapewnienia rzetelności i kompletności danych finansowych. W niektórych przypadkach zdarzenia te mogą wymagać dodatkowych wyjaśnień w informacji dodatkowej.

⇒ W praktyce

Oznacza to konieczność monitorowania zdarzeń po szczególnym dniu bilansowym oraz ich właściwego ujęcia w księgach rachunkowych i sprawozdaniu finansowym. Biura rachunkowe powinny również uzyskać od jednostki informacje o istotnych zdarzeniach, które mogą mieć wpływ na dane finansowe lub wymagać dodatkowych ujawnień.

Ważne: Konieczna jest współpraca z kierownikiem jednostki oraz odpowiedzialnymi pracownikami, aby zapewnić kompletność informacji niezbędnych do sporządzenia sprawozdania finansowego.

9. Szczególny dzień bilansowy może powodować dodatkowe obowiązki dokumentacyjne

⇒ KSR wyjaśnia

Sporządzenie sprawozdania finansowego na szczególny dzień bilansowy może oznaczać konieczność przygotowania dodatkowych analiz, zestawień oraz dokumentów wymaganych przepisami szczególnymi.

⇒ W praktyce

Zakres dokumentacji zależy od rodzaju zdarzenia, które powoduje powstanie szczególnego dnia bilansowego, np. przekształcenia, połączenia, podziału jednostki.

W szczególności może to obejmować:

- przygotowanie dodatkowych zestawień księgowych,
- sporządzenie dokumentacji dotyczącej wyceny aktywów i zobowiązań,
- przygotowanie analiz finansowych na potrzeby przekształceń lub połączeń,
- sporządzenie dodatkowych wyjaśnień do sprawozdania finansowego,
- przygotowanie dokumentacji wymaganej przez przepisy szczególne.

Ważne: Stanowisko KSR wskazuje, że zakres dokumentacji powinien być dostosowany do charakteru zdarzenia oraz wymagań wynikających z przepisów prawa.

Dodatkowe obowiązki dokumentacyjne oznaczają konieczność wcześniejszego zaplanowania prac oraz zapewnienia kompletności dokumentacji. W praktyce biura rachunkowe powinny również ustalić zakres wymaganych dokumentów oraz terminy ich przygotowania.

Może to również wymagać współpracy z kierownikiem jednostki oraz innymi osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie dokumentacji finansowej.



Podstawa prawna

- komunikat ministra finansów i gospodarki z 15 marca 2026 r. w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie przyjęcia stanowiska Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie sprawozdania finansowego sporządzanego na szczególny dzień bilansowy, inny niż dzień kończący rok obrotowy oraz w sprawie pierwszego sporządzonego po nim rocznego sprawozdania finansowego (Dz.Urz.Min.Fin.Gos. poz. 47)
- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2026 r., poz. 333)
- ustawa z 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18)

Zapraszamy do zadawania pytań

biurorachunkowe@gazetaprawna.pl

Redaktorzy prowadzący:

Magdalena Sobczak – magdalena.sobczak@infor.pl

Marcin Mroziuk – marcin.mroziuk@infor.pl

Biura rachunkowe w trakcie transformacji. Technologia i nowe regulacje zmieniają branżę

Rafał Michniewicz: Cyfryzacja redefiniuje rolę księgowego – mniej przetwarzania danych, więcej analizy i realnego wsparcia klienta.

Zmiana modelu

Branża księgowa przechodzi dziś wyraźną transformację.

Tak, z kilku powodów. Jednym z nich są zmiany technologiczne, drugim – rosnący poziom skomplikowania przepisów, kolejnym – rosnące wynagrodzenia. Wszystkie te zjawiska mają jeden wspólny mianownik – małym, niezależnym podmiotom będzie coraz trudniej sprostać tym wyzwaniom, głównie ze względu na ograniczenia kapitałowe. To zaś powoduje, że zainteresowanie konsolidacją rynku – zarówno od strony konsolidujących, jak i konsolidowanych – znacząco rośnie.

Czyli rosnące wymagania regulacyjne i technologiczne powodują, że tradycyjny model biura rachunkowego przestaje być wystarczający?

Rosnące wymagania regulacyjne determinują zmiany technologiczne. Jednocześnie zmiany technologiczne są powodowane poszukiwaniem coraz lepszej efektywności, do której popychają nas rosnące płace, ale też potrzeba klientów, aby otrzymywać dane coraz szybciej.

To wszystko powoduje, że tradycyjny model – jeśli zdefiniujemy go jako biuro, które liczy podatki na 20. dzień kolejnego miesiąca, przez jedną księgową, głównie ręcznie – będzie atrakcyjny dla coraz mniejszej liczby klientów. Dla jednych wyczerpie się ze względu na cenę, dla innych przez responsywność i dostęp do danych, dla jeszcze innych przez jakość. To nie stanie się z dnia na dzień, ale z pewnością w kolejnych latach trend będzie widoczny. Nie wszystkie podmioty zakończą działalność, ale ich rozwój będzie mocno ograniczony.

Coraz częściej mówi się o konieczności inwestowania w automatyzację i integrację systemów. To dziś wybór czy już konieczność?

Ciężko to rozgraniczyć. Jeśli przyjmujemy, że rozmawiamy o znaczących nakładach inwestycyjnych – dziś to jeszcze wybór, ale każde kolejne dodatkowe obowiązki merytoryczne i każdy wzrost poziomów wynagrodzeń przybliżają nas do dnia, kiedy będzie to konieczność. Widziałem wiele biur rachunkowych, które w swojej świetności miały wspinałe wyniki, a potem z roku na rok było delikatnie gorzej. I zanim ktoś się zorientował, że to jest trend, należało już wprowadzać bardziej radykalne działania – nie tylko zmiany technologiczne czy procesowe, ale też redukcję zatrudnienia. Gdyby nie czekali na moment, kiedy będzie to koniecznością, wielu sytuacji można byłoby uniknąć.

Cyfryzacja

Jak cyfryzacja rozliczeń podatkowych zmienia codzienną pracę księgowych?

Pozwala skupiać się na istotniejszych częściach pracy księgowej, czyli analizowaniu, myśleniu, a pomijać zadania, które nie przynoszą wartości dodanej z punktu widzenia klienta, czyli procesowanie danych. To prowadzi też do większej specjalizacji, co podnosi jakość usług. Ciekawym efektem takiego procesu jest także większe zadowolenie pracowników – którzy zamiast robić wszystko i znać się trochę na różnych obszarach, mogą stać się wysokiej jakości specjalistami w swoim obszarze.

Które rozwiązania technologiczne mają dziś największy wpływ na branżę księgową?

Z punktu widzenia Polski z pewnością KSeF. Jednocześnie – choć nie jest to przez branżę wykorzystywane w stopniu maksymalnym – robotyzacja. AI za chwilę będzie pukać do drzwi.

Czy automatyzacja oznacza zmniejszenie roli księgowego, czy raczej zmianę jego kompetencji?

Oznacza zwiększenie roli księgowego dzięki zmianie kompetencji. Docelowo będziemy potrzebować mniej zasobów do procesowania danych, a więcej do ich analizowania. Więcej czasu spędzimy na realnym rozwiązywaniu problemów, a mniej na szukaniu, dlaczego ktoś przepisał źle dane z faktury do systemu. To cenniejsze, ważniejsze dla klienta.

A jakie są dziś największe wyzwania technologiczne dla firm świadczących usługi księgowe?

Bezpieczna implementacja możliwych rozwiązań technologicznych – od KSeF po AI. Z jednej strony chcemy wdrażać zmiany, często znaczące, z drugiej – musimy pamiętać, że jesteśmy odpowiedzialni za dane klientów, ich podatki, rozrachunki. Nie możemy patrzeć tylko na jedną stronę medalu i w fascynacji technologią wdrażać AI, a potem poprawiać błędy. Musimy wprowadzać nowe rozwiązania tak, aby ich praca w środowisku produkcyjnym była bezpieczna dla klientów.

Przepisy i presja rynku

Czy rosnąca liczba obowiązków regulacyjnych wpływa na opłacalność prowadzenia biur rachunkowych?

Wpływa, choć pewnie nie tak, jak można by się spodziewać. Rosnąca liczba obowiązków sprawia, że coraz więcej klientów skłania się do korzystania z profesjonalnych biur rachunkowych. Więc z jednej strony większa liczba obowiązków wydłuża czas i zmniejsza zysk na pojedynczym projekcie, z drugiej – generuje rosnące zainteresowanie. Choć tych zmian jest na tyle dużo, że żyłbym sobie i wszystkim, aby ustawodawca przestał dostarczać kolejnych albo przynajmniej je ograniczył. Jako branża damy sobie radę i przekonamy kolejnych klientów, że lepiej korzystać ze specjalistów zewnętrznych, niż budować własne zasoby.

Czy presja regulacyjna i technologiczna może przyspieszyć konsolidację rynku usług księgowych?

Z pewnością widzimy to już teraz – mniejsze podmioty są bardziej lub mniej świadome tego, że nie będą w stanie adresować coraz większej liczby obowiązków bez znaczących inwestycji w technologię. A to skłania je do rozważenia współpracy z większymi podmiotami, dla których technologie są dostępne. **Czy mniejsze biura rachunkowe będą w stanie konkurować z dużymi podmiotami?** Tak, ale głównie w obrębie swoich nisz.

Szanse i ryzyka

Co zmiany w branży księgowej oznaczają dla biur rachunkowych?

Szanse i ryzyka. Dziś można się zastanawiać i na swoich zasadach dołączyć do konsolidacji rynku. Ci, którzy nie znajdą swojej niszy, prędzej czy później będą musieli konkurować z dużo większymi

i technologicznie rozwiniętymi podmiotami, które będą przyciągać najlepsze talenty.

Jak biura rachunkowe powinny dziś dostosować model współpracy z klientami do rosnących wymagań regulacyjnych i technologicznych?

To zależy, z jakiego punktu startuje dane biuro. Ale niewątpliwie biura powinny je dostosować w takim zakresie, aby z jednej strony spełniać wymogi regulacyjne, a z drugiej – inwestować w technologię tak, aby przestać jedynie wypełniać obowiązki do 20., a zacząć dostarczać klientowi dane wtedy, kiedy ich potrzebuje – czyli natychmiast. To oznacza uwzględnienie wielu aspektów zarówno technologicznych, jak i procesowych. Nie wystarczy bowiem wdrożyć nowy system księgowy – trzeba pomyśleć o tym, jak pobierać dane od klienta i z KSeF, jak je dostarczać do klienta, co zrobić, aby je zabezpieczyć, i jak to zrobić, aby na koniec proces dla klienta był wygodny.

Jak zmieniają się oczekiwania klientów wobec biur rachunkowych i obsługi księgowej?

Klienci wymagają coraz większej dostępności danych – potrzebują ich szybciej i więcej. Ponadto – co zrozumiałe – chcą, aby proces był dostosowany do ich potrzeb i ich wygody, a nie wygody biura. Po wdrożeniu KSeF coraz więcej klientów pyta nas o współpracę. Obsługując ich biura potrafiły KSeF jako obowiązek klienta, oczekując, że to klient się dostosuje. Tymczasem klienci chcą, aby to biuro – jako merytoryczny partner – proponowało rozwiązania.

Inna rzeczywistość

Jak wygląda dziś transformacja sektora usług księgowych w Polsce z perspektywy biur rachunkowych?

To w dużej mierze zależy od skali biura, jego lokalizacji i bazy klientów. Widzę, że nie ma wielu podmiotów, które mają plan na transformację liczoną w latach, a raczej w miesiącach lub do następnej dużej zmiany w regulacjach. To powoduje, że często umyka im szerszy kontekst i zawsze są o krok za konkurencją.

Czy obserwujemy już zmianę modelu biznesowego biur rachunkowych?

Nie nazwałbym tego zmianą modelu biznesowego, ale jego redefinicją, stawiającą klienta i jego dane w centrum zainteresowania. I to jest właśnie kierunek dla branży – dostarczać lepsze dane szybciej niż wewnętrzny dział klienta.

Jakie kompetencje będą kluczowe dla pracowników biur rachunkowych w najbliższych latach?

Interpretacja i analiza danych, umiejętność korzystania z przepisów, wykorzystania technologii i odnalezienia się w środowisku, które jest poddane wielu zmianom.

Przyszłość

Jak będzie wyglądała branża usług księgowych za kilka lat?

Na pewno każdy z nas będzie odpowiadał za większą liczbę klientów, dokumentów, danych, ponieważ te będą procesowane w sposób wymagający mniej manualnej ingerencji. Z tego ogromu należy sobie wybrać te, którymi należy się zajmować i poświęcać im czas. Wczoraj to często było intuicyjne – dostawiałem fakturę na 10 zł i na 1 mln zł – każdą przepisywałem i wiedziałem,



RAFAŁ MICHNIEWICZ

Partner zarządzający Aider Polska

że muszę więcej pomyśleć przy tej większej, bo ryzyko błędu i konsekwencji jest o niebo większe. Jutro każda z tych faktur wpadnie do KSeF, pobierze się ją do systemu, więc nic nie będę przepisywał i w inny sposób muszę zdiagnozować, na którą poświęcić więcej czasu. To prosty przykład – ale w masie dokumentów i różnych kryteriów (bo nie chodzi tylko o wysokość faktury) te wybory będą trudniejsze i trzeba się będzie wspierać czy to różnymi checkerami, czy też AI. A to oznacza, że każdy z nas będzie musiał wzmocnić lub rozwinąć w sobie kompetencje pracy w takim środowisku. Branża jako całość będzie z pewnością bardziej zaawansowana analitycznie, niż jest dziś.

Czy rozwój technologii może całkowicie zmienić sposób funkcjonowania biur rachunkowych?

Tak – technologia już dziś zmienia sposób funkcjonowania biur rachunkowych, przesuując ich rolę z przetwarzania danych na ich analizę i interpretację. W kolejnych latach zmiana ta będzie się pogłębiać, prowadząc do zupełnie innego modelu pracy i większej roli doradczej.

Jakie trendy będą miały największy wpływ na biura rachunkowe w najbliższym czasie?

Największy wpływ będą miały: dalsza cyfryzacja rozliczeń (w tym KSeF), automatyzacja procesów oraz rosnące znaczenie analizy danych. Równolegle będziemy obserwować presję kosztową i regulacyjną, które będą przyspieszać konsolidację rynku.

Jaką radę dałby pan dziś biurach rachunkowym, które stoją przed decyzją o zmianie modelu działania?

Radziłbym się zastanowić, dla kogo pracują dziś, dla kogo będą pracować za rok, trzy i pięć lat. Czy ci klienci będą mieli takie same wymagania, jakie mają dziś? Czy nasi pracownicy będą mieli takie same oczekiwania jak dziś? Następnie proponowałbym, aby zmiany, które przewidujemy, ubrać w proces i rozpiąć w czasie. Dojście do celu – samodzielnie lub z większym partnerem – powinno być ewolucją.

Rozmawiała: Magdalena Sobczak

Białe certyfikaty – jak je zaewidencjonować w księgach rachunkowych i rozliczyć ich sprzedaż

Pytanie: Nasz klient uzyskał białe certyfikaty. Następnie zostały one sprzedane na Towarowej Giełdzie Energii. Czy uzyskane certyfikaty należy księgować jako wartości niematerialne i prawne, jako towary, czy może w inny sposób? Jak księgować ich sprzedaż?



dr Katarzyna Trzpiotła
ekspert z zakresu finansów
i rachunkowości, Wydział
Zarządzania UW

Odpowiedź

Białe certyfikaty nie stanowią towarów ani wartości niematerialnych i prawnych. W jednostkach, które nie są przedsiębiorstwami energetycznymi, należy je ujmować jako inwestycje krótkoterminowe. Otrzymanie certyfikatów ujmuje się jako przychód operacyjny i równocześnie jako inwestycję krótkoterminową, natomiast ich sprzedaż – jako zbycie inwestycji. Jeżeli certyfikaty zostały przyznane nieodpłatnie, ich otrzymanie powoduje powstanie pozostałych przychodów operacyjnych.

Uzasadnienie

Białe certyfikaty to potoczna nazwa mechanizmu zapisanego w ustawie z 20 maja 2016 r. o efektywności energetycznej. Wydaje je prezes Urzędu Regulacji Energetyki, a wynikające z nich prawa majątkowe można sprzedać na Towarowej Giełdzie Energii. Białe certyfikaty należy postrzegać jako mechanizm, który pozwala na uzyskanie dodatkowych środków pieniężnych za wykonanie modernizacji powodujących oszczędność energii elektrycznej, cieplnej, gazu ziemnego itd. Należy pamiętać, że wydawane są one tylko na planowane modernizacje, co oznacza, że wniosek aplikacyjny do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki należy złożyć przed podpisaniem umowy z wykonawcą lub złożeniem zamówienia na materiały.

Prawa majątkowe

Zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy o efektywności energetycznej prawa majątkowe wynikające ze świadectwa efektywności energetycznej są towarem giełdowym w rozumieniu ustawy z 26 października 2000 r. o giełdach towarowych. Prawa te są zbywalne.

Prawa majątkowe wynikające ze świadectwa efektywności energetycznej powstają z chwilą zapisania świadectwa efektywności energetycznej po raz pierwszy na koncie w rejestrze świadectw efektywności energetycznej i przysługują podmiotowi będącemu posiadaczem tego konta.

Przeniesienie praw majątkowych wynikających ze świadectwa efektywności energetycznej następuje z chwilą dokonania odpowiedniego zapisu w rejestrze świadectw efektywności energetycznej prowadzonym przez podmiot prowadzący:

- giełdę towarową w rozumieniu ustawy o giełdach towarowych lub
- na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – rynek regulowany w rozumieniu ustawy z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi – organizujący obrót prawami majątkowymi wynikającymi ze świadectw efektywności energetycznej.

Brak szczegółowych zapisów w ustawie

Przepisy ustawy o rachunkowości nie zawierają bezpośrednich regulacji dotyczących tzw. białych certyfikatów. Należy więc przeanalizować przepisy odnoszące się do analogicznych zagadnień. W szczególności należy wziąć pod uwagę:

- ogólne zapisy ustawy o rachunkowości,
- stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie księgowego ujęcia praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia energii wytworzonej w odnawialnych źródłach energii,
- stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie księgowego ujęcia uprawnień do emisji gazów cieplarnianych.

Stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie księgowego ujęcia praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia energii wskazuje, że w jednostkach innych niż przedsiębiorstwa energetyczne nabyte prawa pochodzenia wynikające ze świadectw pochodzenia kwalifikuje się odpowiednio do inwestycji długoterminowych lub krótkoterminowych i wycenia zgodnie z ustawą o rachunkowości. Prawa majątkowe wynikające ze świadectw pochodzenia wykazuje się w bilansie odpowiednio w pozycji „Inne inwestycje długoterminowe” lub „Inne inwestycje krótkoterminowe”.

Z kolei stanowisko w sprawie księgowego ujęcia uprawnień do emisji gazów cieplarnianych wskazuje zasady ujęcia przyznanych i nabytych praw do emisji przez prowadzących instalacje i operatorów statków powietrznych. Komitet wskazuje w nim, że przyznane i nabyte prawa do emisji mogą spełniać definicję wartości niematerialnych i prawnych. Jednocześnie w przypadku podmiotów nabywających prawa w celu ich dalszej odsprzedaży zaleca się kwalifikowanie ich jako inwestycji – odpowiednio długoterminowych lub krótkoterminowych.

Białe certyfikaty nie mają charakteru rzeczowego, lecz stanowią prawa majątkowe. Mimo że są określane jako towar giełdowy, z punktu widzenia rachunkowości nie spełniają definicji pasów.

PRZYKŁAD

Modernizacja oświetlenia

Jednostka przeprowadziła modernizację oświetlenia, w wyniku której uzyskała świadectwa efektywności energetycznej. Po ich zapisaniu w rejestrze jednostka otrzymała prawa majątkowe o wartości rynkowej 40 000 zł. Następnie sprzedała certyfikaty na Towarowej Giełdzie Energii za 42 000 zł.

Otrzymanie białych certyfikatów:

- Wn „Inwestycje krótkoterminowe” – 40 000 zł
- Ma „Pozostałe przychody operacyjne” – 40 000 zł

Sprzedaż białych certyfikatów:

- Wn „Rachunek bankowy” – 42 000 zł
- Ma „Pozostałe przychody operacyjne” – 42 000 zł

Rozchód sprzedanych certyfikatów:

- Wn „Pozostałe koszty operacyjne” – 40 000 zł
- Ma „Inwestycje krótkoterminowe” – 40 000 zł

Wynik na sprzedaży certyfikatów wynosi 2000 zł i zwiększa pozostałe przychody operacyjne jednostki.



Białe certyfikaty spełniają natomiast definicję inwestycji określoną w art. 3 ust. 1 pkt 17 ustawy o rachunkowości. Są bowiem aktywami posiadanymi w celu osiągnięcia korzyści ekonomicznych wynikających z ich sprzedaży. W praktyce oznacza to, że należy je klasyfikować jako inwestycje, a nie jako towary ani wartości niematerialne i prawne.

Jeżeli jednostka zamierza sprzedać certyfikaty w okresie krótszym niż 12 miesięcy od dnia ich otrzymania, należy je ująć jako inwestycje krótkoterminowe. W przeciwnym przypadku mogą zostać zakwalifikowane jako inwestycje długoterminowe.

Moment powstania praw majątkowych następuje z chwilą zapisania świadectwa efektywności energetycznej po raz pierwszy na koncie w rejestrze świadectw efektywności energetycznej. Od tego momentu jednostka może nimi dysponować, w tym dokonać ich sprzedaży.

Ujęcie księgowe

W praktyce jednostka powinna również określić w polityce rachunkowości sposób ujęcia i wyceny białych certyfikatów, w szczególności w zakresie:

- momentu ujęcia w księgach rachunkowych,
- sposobu wyceny,
- klasyfikacji jako inwestycji krótkoterminowych lub długoterminowych,
- zasad ewidencji sprzedaży.

Takie podejście zapewnia spójność stosowanych zasad rachunkowości oraz prawidłową prezentację tych praw majątkowych w sprawozdaniu finansowym.

W praktyce otrzymanie białych certyfikatów ujmuje się jako przyznanie praw majątkowych. Jeżeli ich wartość można wiarygodnie ustalić, ujmuje się je w wartości godziwej lub wartości rynkowej. W przypadku braku możliwości wiarygodnego ustalenia wartości dopuszczalne jest ujęcie ich w wartości zerowej do momentu sprzedaży.

Sprzedaż białych certyfikatów powoduje powstanie przychodu operacyjnego oraz rozchód inwestycji. Jednostka powinna również uwzględnić koszty związane z obrotem certyfikatami, np. prowizje giełdowe lub opłaty rejestracyjne.

Otrzymanie białych certyfikatów:

- Wn „Inwestycje krótkoterminowe”,
- Ma „Pozostałe przychody operacyjne”.

Sprzedaż białych certyfikatów:

- Wn „Rozrachunki z odbiorcami” / „Rachunek bankowy”
- Ma „Pozostałe przychody operacyjne”.

Rozchód sprzedanych certyfikatów:

- Wn „Pozostałe koszty operacyjne”,
- Ma „Inwestycje krótkoterminowe”.

W sprawozdaniu finansowym białe certyfikaty wykazuje się – w zależności od przyjętej klasyfikacji – w pozycji „Inne inwestycje krótkoterminowe” lub „Inne inwestycje długoterminowe”. Przychody ze sprzedaży certyfikatów ujmuje się w pozostałych przychodach operacyjnych.

Uwaga! Klasyfikacja białych certyfikatów jako inwestycji zapewnia rzetelną prezentację ich ekonomicznego charakteru oraz spójność z zasadami ustawy o rachunkowości. Takie podejście jest również zgodne z praktyką rachunkową stosowaną w odniesieniu do innych praw majątkowych o podobnym charakterze.



Podstawa prawna

- ustawa z 20 maja 2016 r. o efektywności energetycznej (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 711)
- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 333)
- stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie księgowego ujęcia praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia energii (Dz. Urz. Min. Fin. z 2007 r. nr 8, poz. 47)
- komunikat nr 6 ministra finansów z 30 grudnia 2015 r. w sprawie przyjęcia stanowiska Komitetu Standardów Rachunkowości dotyczącego uprawnień do emisji gazów cieplarnianych (Dz. Urz. Min. Fin. z 2016 r. poz. 6)
- ustawa z 26 października 2000 r. o giełdach towarowych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1119)
- ustawa z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 722)

AUTOPROMOCJA

Inwestujesz?
Sprawdź,
jak nie przepłacić
podatku.



**Pobierz
bezpłatnie e-book**
Podatki od zysków
kapitałowych



Pobierz

DGP Dziennik
Gazeta Prawna

Objaśnienia symboli

- § ZMIANY W PRAWIE

VAT VAT

CIT CIT

KARTA PODATKOWA

AKCYZA

INTRASTAT

ODPADY

RACHUNKOWOŚĆ
- ZUS

INNE PODATKI

PPK

PODATKI DOCHODOWE

PFRON

PODATEK CUKROWY

PODATEK OD SPRZEDAŻY DETALICZNEJ

Terminy ważne dla biura rachunkowego

Oprac. MM, MagSob Stan prawny na 8 IV 2026 r. ©

13-30 kwietnia 2026 r.

§ Wejście w życie ustawy z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 26). **CZYTAJ C3 I C12**

§ Wejście w życie ustawy z 13 lutego 2026 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. poz. 425).

13
PONIEDZIAŁEK

14
WTOREK

15
ŚRODA

17
PIĄTEK

18
SOBOTA

20
PONIEDZIAŁEK

22
ŚRODA

TERMIN PRZESUNIĘTY,
BO 25 KWIETNIA
WYPADA W SOBOTĘ

27
PONIEDZIAŁEK

30
CZWARTEK

Wpłata składek ZUS za marzec 2026 r. przez płatników składek mających osobowość prawną.

Wpłata przez osoby prawne, jednostki organizacyjne oraz spółki niemające osobowości prawnej podatku od nieruchomości i podatku leśnego za kwiecień 2026 r.

Wpłata do PPK za marzec 2026 r.

Wpłata opłaty recyklingowej za torebki foliowe za I kwartał 2026 r.

Ostatni dzień obowiązywania obniżonych stawek akcyzy wynikających z rozporządzenia ministra finansów i gospodarki z 28 marca 2026 r. w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego na niektóre paliwa silnikowe (Dz.U. poz. 416), które wynoszą:

- 1239 zł/1000 l dla benzyn silnikowych o kodach CN 2710 12 45 lub 2710 12 49 oraz wyrobów powstałych ze zmieszania tych benzyn z biokomponentami, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach;
- 880 zł/1000 l dla olejów napędowych o kodzie CN 2710 19 43 i 2710 20 11 oraz wyrobów powstałych ze zmieszania tych olejów z biokomponentami, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach;
- 880 zł/1000 l dla biokomponentów stanowiących samoistne paliwa, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach, przeznaczonych do napędu silników spalinowych, bez względu na kod CN.

§ Wejście w życie rozporządzenia ministra zdrowia z 20 marca 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w kodeksie pracy (Dz.U. poz. 456). **CZYTAJ C12**

§ Wejście w życie:

- rozporządzenia ministra zdrowia z 20 marca 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej służby medycyny pracy, sposobu jej prowadzenia i przechowywania oraz wzorów stosowanych dokumentów (Dz.U. poz. 459);
- rozporządzenia ministra finansów i gospodarki z 23 marca 2026 r. w sprawie kontroli w podmiotach obsługujących kredyty, oddziałach podmiotów obsługujących kredyty i u dostawców usług obsługi kredytów, protokołu z tej kontroli, zastrzeżeń lub wyjaśnień do jej ustaleń oraz zaleceń pokontrolnych (Dz.U. poz. 460).

§ Wejście w życie ustawy z 13 marca 2026 r. o zmianie ustawy o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. poz. 471).

Ważne informacje dla klientów biur

DGP | Gazeta Prawna
**BIURO
RACHUNKOWE**
ŚCIAĞAWKA

NOWOŚCI W PRAWIE

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nowe uprawnienia PIP

7 kwietnia została opublikowana ustawa z 11 marca 2026 r. o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 473). Przewiduje ona m.in., że:

- okęgowski inspektor pracy będa mogli stwierdzać, w drodze decyzji, istnienie stosunku pracy, w sytuacji kiedy zawarto umowę cywilnoprawną lub kiedy osoba faktycznie świadczy pracę za wynagrodzeniem w warunkach, w których zgodnie z art. 22 par. 1 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy powinna być zawarta umowa o pracę;

Uwaga! Inspektor najpierw będzie musiał wydać polecenie usunięcia naruszeń, a dopiero jego niewykonanie będzie powodem wydania decyzji.

- od ww. decyzji będzie można odwołać się do sądu, a także złożyć zażalenie na postanowienie nadające takiej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności;
- PIP będzie mogła kontrolować także podmioty, na rzecz których w okresie roku poprzedzającego dzień rozpoczęcia kontroli była świadczona praca przez osoby fizyczne, w tym przez osoby wykonujące na własny rachunek działalność gospodarczą, bez względu na podstawę świadczenia pracy;

- główny inspektor pracy będzie wydawał interpretacje indywidualne w zakresie stosowania przepisów prawa pracy dotyczących ustalenia, czy przedstawiony we wniosku stosunek prawny stanowi umowę o pracę w rozumieniu art. 22 par. 1 kodeksu pracy;

- możliwa będzie znacznie szersza współpraca i wymiana danych między PIP, ZUS i Krajową Administracją Skarbową;

- kary za naruszenie prawa pracy będą dwukrotnie wyższe.

Nowe regulacje wejdą w życie 8 lipca 2026 r.

OD 13 KWIETNIA

Utrata prawa do zasiłku chorobowego

Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi przez ustawę z 18 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 26) ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia od pracy, w przypadku gdy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy:

- wykonuje pracę zarobkową lub
- podejmuje aktywność niezgodną z celem tego zwolnienia.

Nowela precyzuje, że:

- pracą zarobkową jest każda czynność mająca charakter zarobkowy, niezależnie od stosunku prawnego będącego podstawą jej wykonania,

z wyłączeniem czynności incydentalnych, których podjęcia w okresie zwolnienia od pracy wymagają istotne okoliczności (istotną okolicznością nie może być polecenie pracodawcy);

- aktywnością niezgodną z celem zwolnienia od pracy są wszelkie działania utrudniające lub rekonwalescencję, z wyłączeniem zwykłych czynności dnia codziennego lub czynności incydentalnych, których podjęcia w okresie zwolnienia od pracy wymagają istotne okoliczności.

Oznacza to, że podstawą do pozbawienia zasiłku chorobowego nie może być np. wyjście chorego na zakupy czy spacer.

Uwaga! W przypadku spełniania warunków podlegania ubezpieczeniom społecznym z co najmniej dwóch tytułów do tych ubezpieczeń niezdolność do pracy z powodu choroby dotyczy każdego z tych tytułów, dla których odrębnie wystawia się zwolnienie od pracy.

Nowe regulacje obowiązują od 13 kwietnia 2026 r. Szczegółowo zostały omówione w artykule „Nowe przepisy dotyczące zasiłków: co się zmienia i do kiedy” w tygodniku Ubezpieczenia i Świadczenia z 22 stycznia 2026 r. (DGP nr 14).

OD 17 KWIETNIA

Badania pracownicze

Rozporządzenie ministra zdrowia z 20 marca 2026 r. zmieniające rozpo-

ządzenie w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. poz. 456) wprowadza jako zasadę, że orzeczenia lekarskie będą sporządzane w postaci elektronicznej oraz zapisywane i przechowywane w Systemie Informacji Medycznej.

Uwaga! W przypadku braku dostępu do systemu teleinformatycznego orzeczenie lekarskie będzie wystawiane w postaci papierowej.

Orzeczenie lekarskie sporządzone w postaci papierowej lekarz przeprowadzający badanie profilaktyczne przekazuje osobie badanej oraz pracodawcy.

W przypadku orzeczenia lekarskiego sporządzonego w postaci elektronicznej dane i informacje objęte orzeczeniem lekarskim są przekazywane osobie badanej z Systemu Informacji Medycznej:

- do Internetowego Konta Pacjenta;
- na jej żądanie w postaci wydruku orzeczenia podpisanego przez lekarza wydającego orzeczenie podpisem własnoręcznym.

Podstawową jednostką służby medycyny pracy, w której lekarz przeprowadził badanie profilaktyczne, przekazuje orzeczenie lekarskie pracodawcy w terminie i w sposób określonych w umowie zawartej z tą jednostką. ©

OBOWIĄZKI I UPRAWNIENIA

DO 30 KWIETNIA

Zeznanie roczne PIT

W 2026 r. deklaracje podatkowe PIT za 2025 r. należy składać od 15 lutego do 30 kwietnia. Dotyczy to zeznań:

- PIT-28, które składają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną ryczałtem ewidencjonowanym, a także podatnicy uzyskujący przychody z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub z innych umów o podobnym charakterze, opodatkowane ryczałtem ewidencjonowanym;
- PIT-28S, które składają przedsiębiorstwa w spadku, osiągające przychody objęte ryczałtem ewidencjonowanym;
- PIT-36, które składają w szczególności przedsiębiorcy prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną na ogólnych zasadach;
- PIT-36S, które składają przedsiębiorstwa w spadku, osiągające przychody opodatkowane na ogólnych zasadach;
- PIT-36L, które składają podatnicy rozliczający podatek liniowy (19 proc.);
- PIT-36LS, które składają przedsiębiorstwa w spadku, osiągające przychody opodatkowane podatkiem liniowym;
- PIT-37, które składają podatnicy osiągający przychody opodatkowane według skali podatkowej uzyskiwane wyłącznie za pośrednictwem płatnika lub płatników;
- PIT-38 – przeznaczone dla podatników, którzy w roku podatkowym:
 - 1) uzyskali przychody;

a) z odpłatnego zbycia: papierów wartościowych, pożyczonych papierów wartościowych (sprzedaż krótka), pochodnych instrumentów finansowych oraz realizacji praw z nich wynikających, udziałów w spółkach albo udziałów w spółdzielni,

b) z tytułu objęcia udziałów (akcji) w spółkach albo wkładów w spółdzielniach w zamian za wkład niepieniężny w innej postaci niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część;

2) uzyskali przychody lub ponieśli koszty uzyskania przychodów z odpłatnego zbycia walut wirtualnych;

- PIT-39, które składają podatnicy, którzy w roku podatkowym uzyskali przychody z odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych opodatkowane na zasadach określonych w art. 30e ustawy o PIT).

Do 30 kwietnia br. trzeba też złożyć: deklaracji o wysokości daniny solidar-nościowej (DSF-1) i zapłatę daniny wynikającej z tej deklaracji;

- informacji o kosztach uzyskania przychodów poniesionych na robotyzację za 2025 r. (PIT-RB, PIT-RBS);

- informacji o kosztach uzyskania przychodów poniesionych na działalność sportową, kulturalną oraz wspierającą szkolnictwo wyższe i naukę w 2025 r. (PIT-CSR, PIT-CSRS);

- informacji o dzieciach uprawniających podatnika do ulgi dla rodzin 4+ (PIT-DZ).

Od 15 lutego 2026 r. funkcjonuje usługa Twój e-PIT obejmująca rozliczenia

podatkowe PIT za 2025 r. Tak jak w poprzednim roku, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub działy specjalne produkcji rolnej również znajdą w Twój e-PIT przygotowane rozliczenie podatkowe w ramach PIT-36, PIT-36L i PIT-28. Ważne jest jednak, że będą w nim jedynie te dane, które posiada Krajowa Administracja Skarbowa, a pozostałe musi uzupełnić podatnik. We wszystkich formularzach udostępnionych w usłudze Twój e-PIT przedsiębiorcy znajdą wstępnie uzupełnione następujące dane:

- rejestracyjne (NIP, imię i nazwisko, adres, właściwy urząd skarbowy, rachunek bankowy do zwrotu nadpłaty – jeśli został wcześniej zgłoszony do urzędu skarbowego),
- kwoty wpłaconych w 2025 r. zaliczek na podatek lub wpłaconego ryczałtu,
- numer KRS OPP i cel szczegółowy, na który zostało przekazane 1,5 proc. podatku należnego, o ile dane te zostały wskazane w rozliczeniu złożonym za 2024 r. oraz jeśli organizacja ta nadal znajduje się w wykazie OPP. Numer mikrorachunku, na który należy zapłacić podatek, jeśli będzie on wynikać z rozliczenia, jest prezentowany podatnikom w zakładce „Złożone dokumenty”.

Dodatkowo, formularz PIT-36 jest uzupełniony o dane:

- dotyczące ulgi na dzieci, jeśli zostały one wskazane w rozliczeniu za 2024 r. albo jeśli dziecko urodziło się w 2025 r.,

- z informacji przekazanych przez płatników: z PIT-11, PIT-40A/11A, PIT-R.
- Uwaga!** Jeżeli podatnik nie złoży zeznań PIT-37 lub PIT-38 do 30 kwietnia 2026 r., to z upływem tego dnia zeznanie przygotowane przez urząd skarbowy udostępnione w usłudze Twój e-PIT zostanie automatycznie uznane za złożone. Automatyczna akceptacja nie dotyczy zeznań PIT-36, PIT-36L i PIT-28.

Podatnicy, którzy rozliczają się elektronicznie, w tym przez usługę Twój e-PIT, otrzymają zwrot podatku w ciągu 45 dni. W przypadku zeznań papierowych termin zwrotu to maksymalnie trzy miesiące.

Sprawozdanie finansowe

Podatnicy prowadzący księgi rachunkowe i rozliczający się według ustawy o PIT mają obowiązek przekazać sprawozdanie finansowe do szefa Krajowej Administracji Skarbowej w terminie do dnia złożenia zeznania rocznego. W przypadku zeznań za 2025 r. termin ten upływa 30 kwietnia 2026 r. Wynika to z art. 45 ust. 5f ustawy o PIT.

Dokument należy złożyć wyłącznie elektronicznie – za pośrednictwem e-Urzędu Skarbowego (zakładka „Sprawozdania finansowe”), w postaci pliku XML, podpisanego elektronicznie (kwalifikowanym podpisem, profilem zaufanym lub podpisem zaufanym ePUAP). Sprawozdanie podpisuje osoba, która je sporządziła, oraz podatnik. Po wysłaniu system wystawia UPO – urzędowe poświadczenie odbioru, które stanowi dowód dopełnienia obowiązku. ©